

ŻYCIE W DUCHU ŚWIĘTYM

Podręcznik seminariów dla zespołu prowadzącego ewangelizację

Niniejsze wydanie jest przeznaczone wyłącznie do użytku wewnętrznego. Zostało przygotowane przez katolicką odnowę charyzmatyczną diecezji zielonogórsko-gorzowskiej na podstawie czwartego wydania amerykańskiego z roku 1979 (Servant Books, Ann Arbor, Michigan, imprimatur: Leo A. Pursley, biskup Fort Wayne South Bend) w tłumaczeniu Józefa Krajewskiego (Warszawa 1982 r.)

Teksty Pisma świętego są cytowane według Biblii Tysiąclecia, wyd. 1980 r.

Pragnącemu dam darmo pić, ze źródła wody życia...

Kto odczuwa pragnienie, niech przyjdzie, kto chce niech wody życia darmo zaczerpnie.

(Ap 21,6; 22,17)

OD TŁUMACZA

Oddając w ręce czytelnika polskiego tak bardzo potrzebny przewodnik Seminariów „Życia w Duchu Świętym” zdajemy sobie sprawę ze specyfiki tej pracy. Powstała w języku angielskim. Stanowi równocześnie pewien szkic praktycznych uwag, metodycznych wskazówek, zarys katechez, które mogą być zrozumiane przez kogoś, kto praktycznie już wszedł w Odnowę w Duchu Świętym. Tekst ten jest typowy dla tego rodzaju przedsięwzięć jakie mają miejsce na gruncie amerykańskim. Przykładem może być przebieg każdej sesji i seminarium, gdzie szczegółowo podzielone są role, a także podane wskazania, co każdy z uczestników zespołu powinien uczynić, by zapewnić skuteczność spotkaniu.

Wszelkie korekty tłumacza mogłyby pozbawić całość seminariów z pozoru wydawałoby się, drobnych szczegółów, które jednak składają się na obraz całości oddziaływania Bożych mocy.

Liczymy na właściwe zrozumienie i przyjęcie tych seminariów, a z drugiej strony na osobistą adaptację tekstu przez tych, którzy będą się nim posługiwali w języku ojczystym.

WSTĘP

Seminaria "Życie w Duchu Świętym" są szeroko rozpowszechnione w całym świecie. Dokonano ich przekładu na wiele języków świata, używane były w wielu typach grup, zarówno ekumenicznych, jak i zbliżonych do siebie Kościołów o różnych podstawowych zasadach wiary. Seminaria często były stosowane przez grupy katolickie w kontekście odnowy w Kościele rzymskokatolickim i to stworzyło potrzebę wersji katolickiej.

W oryginalnej wersji umieszczono uwagę "przystosować seminaria". Wiele grup katolickich uczyniło to i przysłało wersję ich adaptacji. Obecna wersja bardzo wiele skorzystała z niektórych opracowań.

Oryginalne Seminaria "Życie w Duchu Świętym" były przeznaczone dla sytuacji prawdziwie ewangelizacyjnych. Rozprowadzano je we wspólnotach, które ewangelizowały ludzi w domu, w pracy, w różnych układach społecznych i niewyłącznie w kontekście kościelnym. Ci, którzy przychodzili na seminaria byli na różnym poziomie duchowego zaangażowania, od aktywnych katolików, przez nominalnych katolików, aż do niewierzących. Seminaria były pomyślane jako narzędzie dotarcia do możliwie szerokiego grona tych ludzi.

Wielu innych natomiast korzystało z seminariów w sytuacjach, które mogłyby być nazwane odnowieniem życia religijnego. Z seminariów korzystano też w parafiach lub innych kościołach gdzie ludzie, uprzednio ugruntowani w wierze i jako społeczności kościelne, chcieli przeżyć doświadczenie życia w Duchu Świętym.

W ten sposób najczęściej korzystali z seminariów katolicy. Obecne wydanie ma taką sytuację na myśli. Jest przeznaczone dla grup, które są katolickimi, przynajmniej w większej części i służy do odnowy duchowej. Powinno się z niego korzystać jako z narzędzia ewangelizacji, wtedy gdy większość uczestników jest albo katolikami, albo pochodzącymi ze środowiska katolickiego. Tam, gdzie grupy uczestników seminariów są ekumeniczne lub nieokreślone wyznaniowo, również można korzystać z obecnego wydania. Grupy Kościoła prawosławnego, episkopalnego i luterańskiego mogą używać tej wersji po pewnej adaptacji. Nawet dla katolików głęboko wierzących, którzy chcą pogłębić swe życie religijne w Duchu Świętym, te seminaria mają charakter ewangelizacyjny.

Seminaria mają przekazać podstawowe posłanie chrześcijaństwa poprzez co ci, którzy słuchają je, mogą odnowić swoją wspólnotę z Panem, w sposób który pozwoli im przeżyć działanie Ducha Świętego w ich życiu. Seminaria nie są pomyślane jako katechezy, ani kursy dokształcające lub teologiczne uzupełnienie charyzmatycznej odnowy.

Doświadczenie wskazuje, że ci, którzy chcą adaptować seminaria dla katolików, w sposób nieodwracalny, osłabiają lub zaciemniają ewangeliczne działanie tych seminariów i w konsekwencji zmniejszają ich moc i skuteczność jako instrumentu głębszego doświadczenia działania Ducha Świętego.

Ci, którzy korzystają z seminariów powinni pamiętać o trzech zasadach:

1. Główny zarys prawd ewangelicznych (szczególnie tak, jak w drugim seminarium) nie powinien być pomniejszony lub zmieniony. Powinien być przedstawiony wyraźnie, prosto i z przekonaniem. Wielu katolików odczuwa potrzebę, usłyszenia Ewangelii jeszcze raz, by móc utwierdzić się w swym przywiązaniu do Chrystusa.
2. Podstawowa nauka o tym, co Pan Bóg uczynił dla wszystkich, którzy przyszli do Niego może być podana w dostatecznie prosty sposób, aby ominąć wszelkie zawiłości dogmatyczne i teologiczne kwestie a sięgnąć bezpośrednio do serca człowieka.
3. Lepiej byłoby gdyby poważne teologiczne rozważania odbywały się poza seminariami, a nie w trakcie ich trwania. Katolicka wersja Seminariów ma na celu bardziej wyraźne zintegrowanie treści seminariów z katolickim życiem uczestników. To znaczy chce rozważyć sakramenty i życie liturgiczne Kościoła, jak również

usytuować nowe życie w Chrystusie bardzo wyraźnie w kontekście życia Kościoła katolickiego. Komentarze powinny zmierzać do umocnienia członków grupy w jasnej, katolickiej perspektywie problemów teologicznych, podnoszonych na seminariach.

Sobór Watykański II nawołuje do duchowej odnowy życia Ludu Bożego. Mamy nadzieję, że Seminarium "Życia w Duchu Świętym" mogą być instrumentem tej duchowej odnowy i odpowiedzią na modlitwę jakiej Papież Jan XXIII nauczył nas w czasie trwania Soboru: "Odnów za naszych dni, Panie, Twoje cudowne działanie, jako nowe Zesłanie Ducha Twego".

Marzec, 1978

CZĘŚĆ PIERWSZA

1. PRACA W ZESPOLE

W swoim pierwszym liście do Koryntian Paweł apostoł napisał: *Według danej mi łaski Bożej, jako roztropny budowniczy, położyłem fundament, ktoś inny zaś wznosi budynek. Niech każdy jednak baczy na to, jak buduje* (1Kor 3,10). Paweł myślał o sobie jako o rzemieślniku, o wykwalifikowanym robotniku w służbie Pana. Aby służyć Panu jako apostoł, musiał on przyswoić sobie pewne umiejętności, musiał nauczyć się pracować starannie. Był on człowiekiem, którego Duch Święty prowadził i pouczał, który doświadczył na sobie działania znaków i cudów Pana, a mimo to nadal musiał przyswajając sobie umiejętności. Musiał uczyć się budować dobrze, aby zbudować świątynię Pana - chrześcijańską wspólnotę w Koryncie.

Jak Pan uczy swoich mistrzów - rzemieślników, tych, których wyznaczył do pracy przy budowie swojego Królestwa? Jak mogą oni przyswoić sobie umiejętności i zdolności, których potrzebują?

W trzydziestym piątym rozdziale Księgi Wyjścia Mojżesz powiedział ludowi Izraela, jak Pan przygotował rzemieślników do pracy przy świątyni swojej: *Oto Jahwe powołał imiennie Besaleela, Syna Uriego, syna Chura z pokolenia Judy, i napełnił go Duchem Bożym, mądrością, rozumem, wiedzą i znajomością wszelkiego rzemiosła, by obmyślił plany robót w złocie, w srebrze, w brązie oraz prac nad przystosowaniem kamieni do ozdoby i nad obróbką drewna potrzebnego do wykonania wszelkich zamierzonych dzieł. Dał mu też zdolność pouczania innych, jak i Oholiabowi, synowi Achisamaka z pokolenia Dana. Napełnił ich mądrością umysłu do wykonania wszelkich prac, zarówno kamieniarskich, jak i tkackich oraz barwienia fioletowej i czerwonej purpury, karmazynu, bisioru, a wreszcie zwyczajnych prac tkackich, tak że mogą sporządzać wszelkie przedmioty, a zarazem obmyślać ich plany. Besaleel, Oholiab i wszyscy mężczyźni, którym Jahwe dał mądrość, rozum do poznania, niech wykonają wszelkie prace przy budowie świętego przybytku według wszystkich nakazów Jahwe* (Wj 35,30-36,1).

Kiedy Pan wybrał rzemieślników, aby zbudowali świątynię, napełnił ich Duchem Świętym, który dał im zdolność i zrozumienie, jakiego potrzebowali, aby budować dobrze. Ich umiejętność była darem Ducha Świętego, ich zdolność uczenia innych wynikała z natchnienia Pana. Chociaż Pan dał Izraelitom szczegółowe i dokładne wskazówki, jak zbudować Świątynię przybytek, potrzebowali oni ze strony Ducha Świętego daru umiejętności wykonania tych instrukcji właściwie. Pan pracuje nad budową swojego Kościoła dzisiaj w taki sam sposób, jak pracował nad budową przybytku pośród ludu Izraela lub nad stworzeniem wspólnoty chrześcijańskiej w Koryncie. On wezwał nas, abyśmy byli rzemieślnikami, ponieważ moc przybytku będzie działać w nas i da nam zdolność i zrozumienie i umiejętność, których potrzebujemy, aby stworzyć lud Boży. Duch Święty chce uczynić nas dobrymi budowniczymi.

Skoro zaczynamy pracować na seminariach "Życie w Duchu Świętym" musimy być przygotowani na przyswojenie sobie tego duchowego rzemiosła. Musimy zwrócić się do Pana i pozwolić Duchowi Świętemu napełnić nas mądrością i zdolnościami, których potrzebujemy, aby dobrze budować. Nie możemy być nieostrożni i niedbali, spodziewając się, że Pan wypełni nasze zaniedbania i mówić: "Pan zadba o wszystko". Pan zadba o nasze seminaria i możemy na niego liczyć w sprawach, które są poza naszą mocą. Ale jednym z najpotężniejszych sposobów, przy pomocy których Pan dba o sprawy, jest napełnianie nas duchowymi darami, które dadzą nam umiejętność prowadzenia ludzi do Niego. Przepowiednie, znajomość języków, uzdrawianie i cuda są duchowymi darami a także są nimi mądrość i zrozumienie. Przez danie nam umiejętności Pan chce, abyśmy zadbali o wszystko.

Gdyby ktoś powierzył nam milion złotych bylibyśmy bardzo ostrożni i prawdopodobnie przerażeni sumą będącą w naszej dyspozycji. A jednak każda osoba, którą Pan nam powierza jest daleko bardziej warta dla niego, niż milion złotych. On powierza nam mężczyzn i kobiety, którzy będą żyć wiecznie, mężczyzn i kobiety, dla których On umarł. Chce, abyśmy służyli im z jeszcze większym oddaniem i troską niż gdybyśmy troszczyli się o milion dolarów.

2. SEMINARIA

W czasie Ostatniej Wieczerzy Jezus obiecał swoim uczniom: *Będę prosił Ojca i da wam innego Pocieszyciela – Ducha Prawdy, który będzie z wami na zawsze i którego świat nie może przyjąć bo Go nie widzi i nie zna; wy Go znacie, ponieważ u was przebywa i będzie w was* (J 14,16-17).

Jezus wiedział, że kiedy nie będzie go na ziemi, jego uczniowie nie będą w stanie żyć tym życiem, do którego ich powołał, polegając tylko na swojej sile i zdolnościach. Wiedział, że chrześcijanie będą potrzebować nadprzyrodzonego źródła siły, że będą potrzebować siły i mocy samego Boga. A więc obiecał swoim uczniom samego Ducha Świętego. I właśnie w czasie Zielonych Świąt ten Duch zstąpił na nich i pozostał z ludem chrześcijańskim na zawsze. Życie uczniów uległo radykalnej przemianie w Duchu Świętym, byli oni w stanie nauczać Ewangelię Jezusa z odwagą i siłą, a ich słowom towarzyszyły znaki i cuda. Pociągali oni do życia w Chrystusie nowe wspólnoty, zjednoczone w sercu i umyśle.

Dzisiaj chrześcijanie różnych odłamów na nowo odkrywają siłę, którą Jezus dał swojemu ludowi przez Ducha Świętego. Odkrywają oni siłę wspólnego życia w miłości i pokoju, uzdrawiania chorych i pocieszania strapionych, głoszenia większej chwały Bożej. Przede wszystkim odsłaniają głębszy i bardziej osobisty związek z Jezusem Chrystusem, ich Panem i Zbawicielem. Moc Ducha Świętego spowodowała tak istotną zmianę w ich życiu, że coraz więcej ludzi widzi działanie tej mocy i pragnie tego nowego życia dla siebie. Ludzie chcą dowiedzieć się, czegoś więcej o życiu w Duchu Świętym, chcą nawiązać nowy związek z Jezusem.

Seminaria "Życie w Duchu Świętym" są pomyślane jako wprowadzenie do życia w mocy Ducha Świętego. Dają one ludziom okazję dowiedzenia się czegoś więcej o tym życiu, pomagają w podjęciu pierwszych kroków w nowym związku z Panem. Dla tych, którzy nie są chrześcijanami, mogą one służyć jako wprowadzenie do chrześcijaństwa i zapoznania z Jezusem Chrystusem. Dla tych, którzy już są chrześcijanami, seminaria dopomagają w pełnym wyzwoleniu Ducha Świętego i w pogłębieniu życia chrześcijańskiego.

Seminaria są serią rozważań i dyskusji, które trwają 7 tygodni. W 5-tym tygodniu rozważań jest okazja do modlitw o chrzest w Duchu Świętym. 4 poprzedzające tygodnie są poświęcone wyjaśnieniu podstaw chrześcijańskiego posłania o zbawieniu oraz tego co oznacza pojęcie chrztu w Duchu Świętym. Dwa końcowe tygodnie są poświęcone dalszemu zgłębieniu życia w Duchu Świętym.

Seminaria "Życie w Duchu Świętym" dają chrześcijanom, którzy znaleźli pełnię życia w Duchu Świętym szansę zetknięcia się z ludźmi, którzy chcą dowiedzieć się czegoś o tym życiu oraz pomocy w podjęciu pierwszych kroków na tej drodze. Z tego względu zespół, który prowadzi takie seminaria jest jednym z najistotniejszych jej elementów. Aby zapewnić właściwy rodzaj kontaktów uczestnikom seminariów, 1 uczestnik zespołu powinien przypadać na 3-4 "nowych" ludzi.

Seminaria "Życie w Duchu Świętym" mają ograniczony cel. Są pomyślane jedynie jako początek, pierwszy krok na zupełnie nowej drodze życia. Ludzie, którzy chcą rozwijać to nowe życie potrzebują kontaktu z innymi, którzy mogą ich posunięcia wspierać radą i własnymi osobistymi refleksjami.

Z tego powodu, seminaria powinny mieć miejsce w obrębie wspólnot chrześcijańskich lub grup modlitwy, gdzie ludzie żyją już życiem w Duchu Świętym. Po zakończeniu seminariów uczestnicy, powinni wejść w życie tych grup, gdzie mogą otrzymać podporę, której będą potrzebować, aby kontynuować swoje nowe życie.

Cel

Cel seminariów "Życie w Duchu Świętym" jest bardzo ograniczony. Są one pomyślane tak, aby pomóc ludziom odnaleźć pełniejsze i lepsze życie, dla nich jako chrześcijan, przez położenie lub wzmocnienie fundamentów prawdziwie chrześcijańskiego życia. *Nie ma innego fundamentu niż ten, który jest położony, a jest nim Jezus Chrystus* (1Kor 3,11).

Seminaria dotyczą więc najbardziej podstawowej części życia chrześcijańskiego jaką jest określenie się danej osoby w Chrystusie. Aby osiągnąć ten cel Seminaria starają się wprowadzić cztery zasady.

Seminaria "Życie w Duchu Świętym" starają się:

1. pomóc tym, którzy przyszli na seminaria ustanowić lub ponowić lub też pogłębić osobisty kontakt z Chrystusem i zaangażowanie;
2. pomóc tym, którzy przyszli na seminaria poddać się działaniu Ducha Świętego w ich życiu, aby mogli zacząć odczuwać jego obecność i jego działanie w nich i przez nich;
3. pomóc tym, którzy przyszli na seminaria pełniej przyłączyć się do Chrystusa przez stanie się częścią wspólnoty lub grupy chrześcijan, z którym mogą dzielić swoje chrześcijańskie życie i od których mogą otrzymać podporę w tym życiu;
4. pomóc im korzystać ze skutecznych środków rozwoju w ich związku z Chrystusem.

Jest wiele rzeczy, których ludziom potrzeba prócz tych wymienionych, ale lepiej jest zrobić to co możemy zrobić dobrze, niż wziąć pod uwagę zbyt wiele spraw i niewiele z nich doprowadzić do celu. Jeśli Seminaria "Życie w Duchu Świętym" będą przeprowadzone prawidłowo, spowodują u ludzi potrzebę kontynuacji chrześcijańskiego życia. Wykonali oni podstawowy krok, odczuli obecność i skutki wiary, odczuwają potrzebę spraw ducha. Potrzebują pomocy, jeśli mają pójść dalej, lecz zawsze powinni być gotowi kroczyć naprzód.

Przebieg

Seminaria "Życie w Duchu Świętym" mają prosty przebieg, koncentrują się na piątym tygodniu. W pierwszych czterech tygodniach ludzie uczestniczący w seminariach przygotowują się do ustanowienia głębszego i skuteczniejszego kontaktu z Panem. W piątym tygodniu uczestnicy modlą się o odrodzenie w Duchu Świętym. W ostatnich dwóch tygodniach pomaga się uczestnikom w procesie rozwoju nowych kontaktów z Panem.

1 tydzień

Na pierwszym seminarium wszyscy są "nowi". Niektórym potrzebna jest motywacja do podjęcia decyzji aby pozostać. Wszystkim potrzebne jest zorientowanie się w tematyce seminariów.

Pierwsze seminarium pełni funkcję przede wszystkim zapoznawczą. Wprowadzenie traktuje o Miłości Bożej i pragnieniu osobistego kontaktu. Wprowadzenie wyjaśnia również program seminarium.

2 tydzień

Drugie seminarium skupia się na potrzebie uświadomienia ludziom w jak istotną sprawę zaangażowali się. Świadome związanie się z chrześcijaństwem i odrodzenie w Duchu Świętym wiąże się ze zmianą kierunku orientacji życiowej, życia znacznie różniącego się od potocznych zapatrywań na nie współczesnego człowieka jest to faktycznie zmiana spojrzenia na świat.

Wykład wyjaśnia podstawowe posłanie Ewangelii w sposób, który pozwala ludziom uczestniczącym w seminarium, zobaczyć jak wielkie wartości są im oferowane i jak wielka jest różnica między życiem według zasad praw Chrystusa i życiem według praw tego świata.

3 tydzień

Trzeci tydzień skupia się na obietnicy nowego życia. Pomaga ludziom, uczestniczącym w seminarium, zdać sobie sprawę z wartości daru im ofiarowanego. Jest to seminarium, na którym należy wyjaśnić, co to znaczy być odrodzonym w Duchu Świętym.

4 tydzień

Czwarte seminarium jest przygotowaniem do przyjęcia odrodzenia w Duchu Świętym. W tym tygodniu podejmuje się kroki wyjaśniające początek chrześcijańskiego życia (lub jego ponowienie, lub pogłębienie). Jest to tydzień, w którym powinna nastąpić konieczna reorientacja życia osobistego. Rozważania wyjaśniają jak zwrócić się ku Panu przez skruchę i wiarę i co jest związane z odrodzeniem w Duchu Świętym. W trakcie osobistego kontaktu z prowadzącym dyskusję, uczestnicy seminarium mogą omówić wszelkie problemy i otrzymać pomoc i poradę.

5 tydzień

Piąte seminarium związane jest z oddaniem się Bogu i modlitwami o chrzest w Duchu Świętym i otrzymanie daru języków. Całe seminarium poświęcone jest modlitwie o wyzwolenie Ducha Świętego i przynależności do Chrystusa.

6 tydzień

Szóste seminarium jest pierwszym poświęconym kontynuacji życia w Chrystusie. W tym tygodniu ludzie powinni podjąć decyzje rozpoczęcia dokonania zmian w sposobie życia, koniecznych dla zachowania tego nowego życia, które zaczęli odczuwać. Rozważania tego tygodnia koncentrują się wokół osobistego czasu modlitw i wspólnoty.

7 tydzień

Siódme seminarium jest ostatnią sesją. Celem jej jest pomaganie uczestnikom w kontynuacji życia w Duchu Świętym, w szczególności w podjęciu konkretnych kroków, które muszą uczynić, aby stać się częścią poszczególnych wspólnot bądź też grup modlitewnych. Rozważanie koncentruje się na działaniu Ducha Świętego zmieniającego nas w próbach i trudnościach, które mogą się pojawić i w sposobie wejścia w życie wspólnoty lub grupy modlitewnej.

Pierwsze cztery tygodnie seminariów koncentrują się wokół podstawowego przekazu chrześcijaństwa i zasad Ewangelii. Są one wyjaśnieniem czterech podstawowych prawd chrześcijaństwa, które zostały przedstawione na seminarium wprowadzającym i mają one na celu doprowadzenie ludzi do głębszego kontaktu z Chrystusem. Ostatnie dwa tygodnie są poświęcone pouczeniu jak kontynuować ten nowy związek. Są to pouczenia do naśladowania, mające na celu wyjaśnienie potrzeby większego zaangażowania w życiu ludzi, aby ten początek nowego życia był bardziej skuteczny.

3. ZESPÓŁ

Chrystus wyciąga rękę do człowieka poprzez członki swego ciała mistycznego, tj. Kościoła. Nowe życie, które chce nam ofiarować, ofiarowuje poprzez ludzi w których żyje Jego Duch. Na Seminariach w Duchu Świętym ci chrześcijanie, którzy otrzymali w sposób pełniejszy Ducha winni dzielić się tym darem z tymi, którzy Go jeszcze nie znaleźli.

Członkowie grupy są przede wszystkim świadkami. Oni są ludźmi, którzy żyją życiem w Duchu i którzy mogli świadczyć o jego realności i skuteczności dla nich samych. By być świadkami muszą umieć mówić w sposób prosty w prawdzie. Każdy powinien nie tylko dostrzec w nich życie w Duchu, ale również nauczyć się go od nich.

Jedynie Jezus chrzci w Duchu Świętym. Grupa składa się z członków jego ciała poprzez których On działa. On powierzył Ducha Swego im, w ten sposób, że skoro pozwala Jemu mówić i działać przez nich, inni mogą spotkać Go.

Paweł mówił do Tymoteusza o tym, jak może stać się sługą Pana. Pawłowe pouczenie skierowane do Tymoteusza jest pouczeniem dającym się wykorzystać przez ludzi pracujących w grupach "Życie w Duchu Świętym". *Niechaj nikt nie lekceważy twego młodego wieku, lecz wzorem bądź dla wiernych w mowie, w obejściu, w miłości, w wierze, w czystości...* (1Tm 4,12). *Uważaj na siebie i na naukę, trwaj w nich! To bowiem czyniąc i siebie samego zbawisz, i tych, którzy cię słuchają* (1Tm 4,16).

Uczestnik zespołu

Święty Paweł powiedział do Tymoteusza: *Co usłyszałeś ode mnie za pośrednictwem wielu świadków, przekaz zasługującym na wiarę ludziom, którzy też będą zdolni nauczać i innych* (2Tm 2,2). Paweł wiedział, że nie będzie w stanie dotrzeć do każdego osobiście. Dary i możliwości jakie posiadał powinny być przekazywane innym tak, by działanie Chrystusa mogło objąć cały świat. Tymoteusz nie mógł nawet zatroszczyć się o potrzeby chrześcijańskiej wspólnoty w Efezie. Praca pasterska jednej osoby jest niewystarczająca dla tego, co Pan chce dokonać.

Kiedy Paweł pouczał Tymoteusza w jaki sposób powinien wybierać pomocnika wskazał na dwie cechy, które uznał za fundamentalne: wierność i zdolność. Osoba ta ma być wierna to znaczy niezawodna, taka na której można polegać. Jeśli ktoś zostanie mu powierzony, powinien on jak najlepiej troszczyć się o niego. Musi więc być uzdolnionym w tym kierunku. Winien mieć zarówno duchowe predyspozycje jak i naturalne zdolności do wykonywania tego co do niego należy.

Osoba, która ma być wierna, winna posiadać pewne cechy charakterystyczne. Powinna ona oddać się całkowicie sprawie odnowy Kościoła w mocy Ducha Świętego. Jeśli nie wierzy ona w posłanie zawarte w seminariach (albo nawet części z nich) albo jeśli nie jest poświęcona duchowej odnowie Kościoła lub nawet jeśli nie widzi potrzeby pomocy dla osób chcących mocno utwierdzić się w Chrystusie, nie jest zdolna do tego by być wierną idei pracy na seminariach. Bez odpowiedniej motywacji może być jedynie przeszkodą dla osób podejmujących seminaria.

Członek grupy winien więc poświęcić się z przekonaniem pracom grupy. Przed rozpoczęciem powinien wiedzieć w co angażuje się będąc uczestnikiem tej grupy. Przewodnik grupy powinien dobrze poznać jej członków zanim rozpocznie pracę z nimi. Jeśli uczestnik nie rozumie zadań przed nim stawianych lub nie zgadza się z nimi bardzo trudno będzie mu być wiernym założeniom zespołu. Członek zespołu winien być "zdrowy", odporny duchowo i emocjonalnie. Ktoś, kto nie żyje życiem prawdziwie chrześcijańskim, nie może być dobrym członkiem zespołu. Człowiek z poważnymi problemami psychologicznymi albo z niepokojami emocjonalnymi nie może pracować w grupie. Pasterska troska o innych ludzi nie jest właściwą terapią dla kogoś, kto nie potrafi rozwiązać swoich własnych problemów. Brak duchowego i emocjonalnego zdrowia pociąga za sobą najczęściej brak wierności w pracy lub uczestnictwa w zespole. Członek

zespołu winien być dojrzały w życiu chrześcijańskim, winien najpierw rozwijać się w chrześcijańskiej dojrzałości, zanim zacznie uczestniczyć w seminariach „Życia w Duchu Świętym”. Osiągnięcie pewnej dojrzałości w życiu chrześcijańskim jest sprawą czasu. Może być jednak ktoś pełen wiary i nie być zdolnym do podjęcia takiego szczegółowego zadania. Wiele osób, które są "zdrowe" i dojrzałe jako chrześcijanie i które podjęły duchową odnowę w Kościele i uczestniczą w seminariach, nie mogą podjąć efektywnie zadań członka zespołu.

Aby być w stanie uczestniczyć w zespole, dana osoba musi mieć pewne dary do wykonania tego zadania. Niektóre z tych darów nie są specyficznie chrześcijańskimi: np. umiejętność rozmawiania z ludźmi, bez nadmiernej obawy lub nieśmiałości, umiejętność jasnego wyrażania się i poprawnego wyjaśniania, pewien rodzaj osobistej siły, który wywołuje szacunek. Pan daje jednak dary duchowe, które są jeszcze bardziej potrzebne, niż te poprzednie:

1. zdolność np. mówienia o Panu Bogu, która pomoże doświadczyć ludziom Jego realności;
2. umiejętność rozróżnienia duchowego, gdzie dana osoba znajduje się w stosunku do Pana i w stosunku do działania złego ducha;
3. mądrość pozwalająca w końcu zrozumieć potrzeby innych.

W dwunastym Rozdziale Listu do Rzymian, Św. Paweł mówi o ludziach, którzy służą Panu. *Mocą bowiem łaski, jaka została mi dana, mówię każdemu z was: Niech nikt nie ma o sobie wyższego mniemania, niż należy, lecz niech sądzi o sobie trzeźwo - według miary jaką Bóg, każdemu w wierze wyznaczył. Jak bowiem w jednym ciele mamy wiele członków, a nie wszystkie członki spełniają tę samą czynność - podobnie wszyscy razem tworzymy jedno ciało w Chrystusie, a każdy z osobna jesteśmy dla siebie członkami. Mamy zaś według udzielonej nam łaski różne dary: bądź dar proroctwa - do stosowania zgodnie z wiarą...* (Rz 12,3-6).

Dobry zespół uczestników Seminariów "Życia w Duchu Świętym" nie może się rozwijać bez przyjęcia nauki św. Pawła, który mówi, że Pan Bóg dał poszczególnym ludziom różne dary. Nie oznacza to, że jeden chrześcijanin jest lepszy niż drugi, lecz znaczy to, że każdy chrześcijanin ma inną rolę do spełnienia w "ciele Chrystusowym". Wielu ludzi spełnia odpowiednie warunki, konieczne do tego, by byli właściwymi kandydatami do pracy w seminariach "Życia w Duchu Świętym", ale wielu innych nie. Jest prawdą, że najbardziej powszechnym problemem nie jest fakt, że ludzie mają o sobie zbyt wysokie mniemanie, ale raczej fakt, że ludzie są zbyt bojaźliwi. Często obawiają się oni pracować na tych seminariach, nawet wtedy, kiedy Pan w rzeczywistości dał im dar. Muszą zrozumieć, że: *Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy i miłości i trzeźwego myślenia* (2 Tm 1,7).

Niemniej jest wielu ludzi, którzy nie powinni pracować w zespołach seminarium "Życia w Duchu Świętym" chociaż niektórzy z nich by chcieli. Ci, którzy dokonują wyboru uczestników zespołu, muszą być przekonani, że mają wybrać tych, którym Pan dał odpowiednie zdolności, a nie po prostu "każdego".

Dodatkowo oprócz tych darów, każdy z uczestników grupy powinien posiadać pewien rodzaj doświadczenia, które czyni go zdolnym dopomóc innym wejść w sposób pełny w życie w Duchu Świętym. On sam winien zaowocować darem języków. Komuś, kto nie zyskał jeszcze daru języków jest niezmiernie trudno dopomóc innym w zdobyciu jego. Często jest to dzielenie się naszym doświadczeniem, darem, które powinno dopomóc innej osobie zyskać je i bardzo często to doświadczenie winno nauczyć nas co mamy powiedzieć, by ktoś inny mógł zyskać ten dar. Każdy człowiek grupy winien więc przejść samemu przez Seminarium "Życia w Duchu Świętym".

Jest bardzo trudno służyć innym za przewodnika Seminariów "Życia w Duchu Świętym" w sposób najbardziej owocny, bez osobistego ich przeżycia. Nawet ktoś, kto ma doświadczenie w pomocy innym do przeżycia odrodzenia w Duchu Świętym w inny

sposób, winien przejść przez seminaria zanim zacznie pracować w grupie. Droga, na której Pan działa w Seminariach "Życia w Duchu Świętym" jest inna od wielu innych doświadczeń. Aby współpracować z tym co Pan pragnie uczynić, każdy musi przeżyć seminaria osobiście.

Zadania uczestnika zespołu

- Być "zaczynem" na seminariach, biorąc w nich żywy udział;
- Modlić się w sposób aktywny;
- Entuzjastycznie śpiewać;
- Przyjmować chętnie instrukcje kierownika grupy;
- Być radosnym;
- Zaczynać rozmowy, zając się osobami, które przychodzą;
- Uważnie słuchać rozmów;
- Prowadzić grupy dyskusyjne;
- Pomóc, zachęcić, poradzić tym, którzy biorą udział w seminarium;
- Modlić się z ludźmi o to, by zostali ochrzczeni w Duchu Świętym i pomóc im otrzymać dar języków i proroctwa;
- Modlić się za Seminaria i za ludzi obecnych na nich.

Czas

- Przychodzić na każde spotkanie grupy (od początku do końca);
- Być razem z każdym uczestnikiem tych dyskusji w grupie w szczególności między czwartym a piątym tygodniem;
- Czasami wejść w kontakt z tymi, którzy opuścili seminarium i pomóc im w nadrobieniu sesji.

Kierujący zespołem

Kierujący zespołem musi posiadać wszystkie te kwalifikacje, co uczestnik grupy w wielkoduszności i uzdolnieniach, także w wyborze kierującego grupą musimy starać się by był to pasterz - ktoś, kto potrafi przemienić grupę we wspólnotę. Jest on odpowiedzialny za seminaria w całości, jak również - za ludzi, którzy biorą w nich udział. Spełnia rolę starszego we wspólnocie chrześcijańskiej. Wybieramy kogoś, kto ma być nauczycielem, kto może (instruować) kierować nowym ludem w sposób jasny i pełen mocy Ducha, na bazie chrześcijańskiego życia. Rola pasterza i nauczyciela wymaga specjalnych darów duchowych (Ef 4,11). Jeśli Pan nie działa poprzez daną osobę w ten sposób, nie będzie ona zdolna do wykonania zadań, które są jej stawiane.

Wybierając kierującego grupą, musimy wybrać kogoś, kto jest dojrzały, solidny i zdecydowany w życiu chrześcijańskim, który będzie cieszyć się szacunkiem uczestników seminariów. Jego życie powinno odznaczać się tymi samymi cechami charakteru, które św. Paweł poleca dla biskupów i starszych we wspólnotach chrześcijańskich (1Tm 3,1-7; Tt 1,7-9). Te cechy charakteru wymieniamy poniżej. Każdy kierujący grupą winien przejść przeszkolenie umożliwiające mu pracę na seminariach w Duchu Świętym. Rodzaj szkolenia, które jest mu potrzebne zależy od jego dojrzałości jako Chrystusowego pracownika na niwie pasterskiej i jako kierującego. Dojrzały pracownik, który działa już jako pracownik duszpasterski w grupie charyzmatycznej, musi jedynie nauczyć się sposobu działania na Seminarium "Życia w Duchu Świętym".

Z drugiej strony, ktoś kto dopiero rozpoczyna pracę jako kierujący i nauczyciel, będzie potrzebował bardzo dużo doświadczenia w pracy na seminariach, zanim będzie w stanie przeprowadzić je samodzielnie. On nie tylko musi nauczyć się jak wprowadzać program, ale również musi dojść do pełnej dojrzałości w służbie innym.

Praca na Seminariach "Życie w Duchu Świętym" jest jednym z najlepszych sposobów dla kogoś, kto posiada dar pasterskiego nauczania, by zaczął rozwijać ten dar

w sobie. Doświadczenia pomagania innym w budowaniu podstaw chrześcijańskiego życia, wykaże wagę posiadania zdrowych fundamentów w Chrystusie. Seminaria "Życia w Duchu Świętym" pozwalają danej osobie pracować bezpośrednio z innymi i widzieć efekty swoich wysiłków w krótkim okresie czasu.

Zadania kierującego zespołem

- Pilnować i doglądać czy wszystko przebiega poprawnie;
- Dopilnować, by troszczono się o każdego z uczestników seminariów;
- Często, a nawet zawsze, zabierać głos na seminariach, zawsze dać wprowadzenie i kierować seminarium piątym, a w innych przynajmniej poprowadzić ostatnią część seminarium i końcową dyskusję;
- Zmierzać w kierunku uformowania z uczestników zespołu wspólnoty w Duchu Świętym z możliwością pracowania razem dla Pana;
- Troszczyć się o uczestników zespołu i pomóc im w odnalezieniu drogi, by lepiej mogli służyć Panu.

Czas

- To samo co dotyczy uczestnika zespołu, lecz dodatkowo odpowiedzialność za przygotowanie spotkań i rozważań.

Charakter

- ponad wszelkimi zarzutami (nienaganny charakter, całkowicie zintegrowany);
- nie arogancki (nie egocentryczny ani zarozumiały);
- nie reagujący zbyt gwałtownie (niekłótlivy);
- nie nadużywający alkoholu;
- niegwałtowny (ani wojowniczy, ani łatwo tracący panowanie nad sobą);
- nie chciwy i nie dorabiający się pieniędzy, nie łapczywy na zyski(;
- gościnny) przyjaciel dla nowo przybyłych);
- szanujący dobroć ludzką;
- rozsądny (trzeźwo myślący, dyskretny, opanowany, kierujący sobą);
- człowiek modlitwy (święty);
- posiadający samokontrolę (opanowany);
- dobry nauczyciel (posiadający odpowiednie kwalifikacje do nauczania), który potrafi kierować swoim własnym domem;
- nie świeżo nawrócony;
- z dobrą opinią od ludzi z zewnątrz grupy;
- postępujący według zasad, które głosi.

Przygotowanie

- uczestniczyć w seminariach, tak jak członek zespołu;
- pracować jako asystent przewodnika grupy, dając niektóre wprowadzenia, pomagając w przygotowaniu spotkań;
- prowadzenie seminarium jako przewodnik grupy, wspólnie z jakimś doświadczonym prowadzącym zespół, współpracując z nim w celu praktycznego poznania jak to czynić skutecznie;
- brać pełną odpowiedzialność jako prowadzący zespół.

Współdziałanie

Duchowa moc wypływa z jedności w Duchu. Im bardziej zespół Seminariów "Życia w Duchu Świętym" może zintegrować się, tym bardziej osiągnie określone efekty wśród osób uczestniczących w seminarium. Jedność i miłość w grupie winna ustrzec seminaria

od działania złego ducha i być kanałem poprzez, który Duch Święty może uczestniczących "dotknąć" w seminariach.

Jedność grupy wypływa z jedności umysłu i serca w liście do Filipian Paweł przynagla do zachowania zgodności poglądów (Flp 1,27). *Tylko sprawujcie się w sposób godny Ewangelii Chrystusowej, abym ja – czy to gdy przybędę i ujrzę was, czy też będąc z daleka – mógł usłyszeć o was, że trwacie mocno w jednym duchu, jednym sercem walcząc wspólnie o wiarę w Ewangelię.*

Św. Paweł błaga o taką zgodność poglądów w tym, co istotne. *Jeśli jest więc jakieś napomnienie w Chrystusie, jeśli – jakaś moc przekonująca Miłości, jeśli jakiś udział w Duchu, jeśli jakieś serdeczne współczucie – dopełnijcie mojej radości przez to, że będziecie mieli te same dążenia, tą samą miłość i wspólnego ducha, pragnąc tylko jednego* (Flp 2,1-2). Poza obszarem tego rodzaju jedności serc i ducha leży wymiar miłości i pokora. Członkowie grupy kochają jeden drugiego. Tak, jak Piotr wyjaśnia to w swoim pierwszym liście: *Skoro już dusze swoje uświęciliście, będąc posłuszni prawdzie celem zdobycia nieobłudnej miłości bratniej, jedni drugich gorąco czystym sercem umiłujcie* (1P 1,22).

Konkretnym wyrażeniem tej miłości jest chęć służenia innym. Muszą oni unieść się jeden przed drugim i służyć jedni drugim, chcąc być posłusznym i kładąc interesy innych przed swoimi. Św. Paweł kontynuuje w liście do Filipian: *a niczego nie pragnąc dla niewłaściwego współzawodnictwa ani dla próżnej chwały, lecz w pokorze oceniając jedni drugich za wyżej stojących od siebie. Niech każdy ma na oku nie tylko swoje własne sprawy, ale też i innych! To dążenie nich was ożywia; ono też było w Chrystusie Jezusie. On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi, a w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka, unieżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię...* (Flp 2,3-9).

Jedność i miłość uczestników grupy jest wyrażona zarówno na spotkaniach grupy, jak i na samych seminariach. Przejawia się to w uczuciach braterskich. Apostołowie często pomagali chrześcijanom by okazywali sobie nawzajem uczucie (1Tes 5,26; 1P 5,14; Rz 16,16; 1Kor 16,20; 2 Kor 13,12). Wyraża się w słowach zachęty (1Tes 5,11). Przejawia się też we wzajemnym pouczeniu się, napominaniu i udzielaniu nagany. Pomaga dostrzec błędy w naszym postępowaniu (Kol 3,16).

W końcu wyraża się to we wzajemnej modlitwie nie tylko w domu, ale również we wspólnocie. Jeśli mamy osiągnąć tę duchową jedność i siłę, którą Pan nam oferuje, miłość musi być całkowicie wolna i w sposób wolny wyrażona.

W naszym współczesnym społeczeństwie nie jesteśmy w stanie swobodnie wyrazić miłości i wzajemnej pomocy. Zgoda na to, by Pan nauczył nas tego jest częścią duchowego wzrastania w skutecznej pracy jako sług Pana.

Przekaz

W drugim liście św. Pawła do Tymoteusza otrzymujemy zwięzły opis współpracy Pawła z Tymoteuszem. W końcu listu św. Paweł mówi o niektórych sytuacjach i problemach, którym on i Tymoteusz musieli stawić czoła. Nie omawia on tych sytuacji w bardzo szerokich i ogólnych ramach i nie ogranicza swej rady do ogólnych instrukcji i zaleceń. Mówi natomiast o każdej konkretnej sytuacji w bardzo dokładny i specyficzny sposób. Informuje Tymoteusza, gdzie są jego współpracownicy, co robią, daje mu dokładne instrukcje co ma zrobić, a nawet mówi jak podejść do każdego napotkanego człowieka. Św. Paweł i Tymoteusz pracowali, biorąc pod uwagę faktyczną sytuację, w konkretnych warunkach.

Najbardziej skuteczną drogą pracy grupy Seminariów "Życia w Duchu Świętym" jest pewna jednomyślność w rozpatrywaniu problemów. Musimy się porozumiewać

między sobą odnośnie każdej specyficznej sytuacji, którą napotykamy: zdarzenie, które miało miejsce w ostatnim tygodniu; problemy, które trapią osobę uczestniczącą w seminarium; sprawy, które musimy omówić na następującej sesji. Warto omówić każdą sytuację w bardzo konkretny sposób np. jakie problemy ma X, jak on to przeżywa i co możemy zrobić żeby mu pomóc.

Zespół ten musi dojść do prawdziwej jedności odnośnie każdej konkretnej sytuacji. Powinniśmy oczywiście mówić o tych sytuacjach w sposób odpowiedzialny, z odpowiednią dyskrecją, szczególnie jeśli one dotyczą poważnych błędów życiowych.

Ten rodzaj porozumienia i dyskusji rozwinię w nas pasterskie wycucie i osąd, których potrzebujemy, aby spełniać zadania służenia innym. Nie będziemy mogli pomóc komukolwiek, jeśli tylko nauczymy ogólnych zasad, a nie będziemy mogli zastosować ich w konkretnych sytuacjach. Na przykład, gdy ktoś nam powie, że jest nieśmiały i trudno mu poddać się pod działanie Ducha Świętego i jeśli my nie potrafimy rozpoznać tego faktu, cała nasza wiedza na niewiele się zda. Musimy być w stanie osądzać sytuacje i wiedzieć, jak podejść do nich. Najlepszym sposobem rozwinięcia tego pasterskiego osądzania jest przedyskutowanie z uczestnikami grupy tego, co myślimy o każdej takiej sytuacji. Gdy zaczynamy omawiać je w konkretny sposób wystąpi zazwyczaj pewna różnica opinii między uczestnikami grupy. Nie musimy jednak obawiać się tej różnicy zdań, ponieważ jest to znak, że Pan chce nam ukazać coś konkretnego. Uczestnicy grupy mogą pomóc sobie wzrastać w zdolności zrozumienia co się dzieje w różnych sytuacjach. Jeśli ktoś mówi: "Maria nie jest przygotowana, by przyjąć chrzest w Duchu Świętym" dobrze jest zapytać daną osobę, jakie ma podstawy do wydawania tego rodzaju opinii. Czasami zdarza się, że Pan daje komuś specjalne rozeznanie w sytuacji, której nie można łatwo wyrazić słowami. Częściej ludzie są w stanie podać powody opinii, którą głoszą, szczególnie jeśli zadadzą sobie pytanie: "Jakie rzeczy wskazują, że tak właśnie jest?". Jeśli starannie zbadamy podstawy, na których formułujemy nasze opinie o ludziach i różnych sytuacjach, nauczymy się rozpoznawać kiedy nasze opinie były oparte na słabych podstawach i będziemy mieli w stanie mieć lepszą perspektywę odnośnie tego, co się faktycznie dzieje na seminariach.

Aby być w stanie skutecznie komunikować się wzajemnie, uczestnicy grupy muszą nauczyć się obserwować to, co się dzieje na seminariach. W *Dziejach Apostolskich* w rozdziale 19 mamy przykład jak św. Paweł pracował w jednej takiej sytuacji. *Kiedy Apollos znajdował się w Koryncie, Paweł przeszedł okolice wyżej położone, przybył do Efezu i znalazł jakichś uczniów. Zapytał ich: "Czy otrzymaliście Ducha Świętego, gdy przyjęliście wiarę?". A oni do niego: "Nawet nie słyszeliśmy, że jest Duch Święty". "Jaki więc chrzest przyjęliście?" zapytał. A oni odpowiedzieli: "Chrzest Janowy" (Dz 19,1-3).* Paweł kontynuował mówienie im o Jezusie i chrzcie i modlił się za nich, aby otrzymali Ducha Świętego. Musiał on wiedzieć jak tylko spotkał tych ludzi, że chociaż wydawali się oni być chrześcijanami, ich chrześcijaństwo było niepełne. Zadał im proste pytanie, które wykazało, jaka faktycznie była sytuacja. Spytał ich o ich chrześcijańską przeszłość i o to co się im przydarzyło. Kiedy oni opowiedzieli mu o swojej sytuacji wiedział jak ma postępować.

Uczestnicy seminariów "Życie w Duchu Świętym" muszą stale obserwować sytuacje jakie wokół nich wytwarzają się. Oprócz pozostawania w stałym kontakcie ze sobą, uczestnicy grupy muszą pozostawać w kontakcie z innymi ludźmi, biorącymi udział w seminarium. Podobnie jak Św. Paweł musimy zapytać ludzi biorących udział w seminarium jak przeżywają swój stosunek do Boga i do seminarium. Musimy o tym wiedzieć, aby zorientować się czego oni od nas oczekują. Czasami nie można dowiedzieć się o rzeczywistej sytuacji tych ludzi z obawy zadawania im konkretnych pytań. Możemy obawiać się, że oni się obrażą. W rzeczywistości ludzie rzadko czują się obrażeni takimi pytaniami, jeśli zadajemy je, kierując się prawdziwą troską.

Możemy obawiać się, że gdy usłyszymy odpowiedź, powstanie problem, z którym nie będziemy mogli sobie poradzić. Nie musimy obawiać się naszych nieumiejętności. W czasie kiedy stajemy wobec pytań, na które nie mamy odpowiedzi i wobec problemów, których nie potrafimy rozwiązać, najlepiej otworzyć się i pozwolić Panu nauczyć nas co robić.

Możemy mieć fałszywy pogląd na wiarę, która będzie działała jak parawan, przeszkadzając w zobaczeniu tego, co się w rzeczywistości dzieje. Ludzie czasami myślą, że jeśli mamy wiarę w Pana, to możemy usiąść i nie robić nic, a Pan zadba o wszystko.

Prawdą jest, że Pan chce, abyśmy pokładali w nim wiarę i abyśmy wierzyli, że będzie się troszczyć o wszystko na seminariach, ale nie chce On, by ta wiara przysłoniła nam rzeczywisty obraz sytuacji. Często sposobem w jaki Pan działa jest pokazanie nam potrzeby, a następnie nauczanie nas, w jaki sposób sprostać tej sytuacji.

W końcu zespół uczestniczący w seminariach "Życie w Duchu Świętym" powinien informować się wzajemnie o pracy dla Pana. Celem naszej dyskusji o seminariach jest pouczenie nas, jak pracować lepiej na seminariach i przeszkolenie jak być roztroprnymi budowniczymi dla Chrystusa. Nie powinniśmy obawiać się prawdy. Musimy omawiać naszą pracę i jej efekty, by kontynuować to, co robimy dobrze i zmienić to, co jest złe.

Spotkanie grupy jest odpowiednim miejscem, w którym uczestnicy mogą przekazać informację. Jeśli nie odbywa się spotkanie tego zespołu, lub jeśli ma charakter czysto administracyjny, związany ze sprawami organizacyjnymi seminarium, lub jeśli ma charakter tylko instruktażowy, wówczas nasza praca na seminariach będzie mniej skuteczna. Zespół musi poświęcić dużą część spotkania na przedyskutowanie tego, co się aktualnie dzieje na seminariach i na omówienie konkretnych sytuacji.

Zjednoczeni w wierze

Kiedy św. Paweł opisywał cel jaki mu przyświecał, gdy rozpoczął działalność wśród Koryntian, powiedział: *Tak też i ja przyszedłszy do was, nie przybyłem, by błyszczać słowem i mądrością dawać wam świadectwo Boże. Postanowiłem bowiem, będąc wśród was, nie znać niczego więcej jak tylko Jezusa Chrystusa, i to ukrzyżowanego. I stanąłem przed wami w słabości i w bojaźni, i z wielkim drżeniem. A mowa moja i moje głoszenie nauki nie miały nic z uwodzących przekonywaniem słów mądrości, lecz były ukazywaniem ducha i mocy, aby wiara wasza opierała się nie na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej (1Kor 2,1-5).* Jego celem było poddanie Koryntian działaniu mocy Bożej. Konieczna była duchowa przemiana. Bóg musiał coś uczynić z Koryntianami, czego żaden człowiek nie mógł dokonać.

Potrzeby Koryntian były takie same, jak potrzeby ludzi, którzy przychodzą na seminarium "Życie w Duchu Świętym" - przemiana spowodowana bezpośrednim działaniem Boga.

Podstawą dla umożliwienia Bogu działania przez nas, w ten sposób, jest uznanie faktu, że nie możemy zrobić tego, co musi być zrobione - sami. Jedynie Bóg może to zrobić. Jak powiedział św. Paweł: *A dzięki Chrystusowi taką ufność w Bogu pokładamy. Nie żebyśmy uważali, że jesteśmy w stanie pomyśleć coś sami z siebie, lecz wiemy, że ta możliwość nasza jest z Boga. On też sprawił, żeśmy mogli się stać sługami Nowego Przymierza, Przymierza nie litery, lecz Ducha; litera bowiem zabija, Duch ożywia (2 Kor 3,4-6).*

Seminaria "Życie w Duchu Świętym" albo będą dziełem Ducha Świętego albo zakończą się fiaskiem. Jedynie Bóg może nam umożliwić danie ludziom nowego życia w Duchu Świętym. Jedynie jeśli poddamy się działaniu Ducha Świętego i jeśli On będzie działał przez nas, ludzie mogą doświadczyć tego nowego, duchowego życia. To jest dokładnie to, co Bóg nam oferuje. On chce działać przez nas, możemy spodziewać się, że będzie z nami i będzie działał zarówno w nas, jak i w ludziach uczestniczących w

seminariach. Podstawą naszego działania musi być wiara. Jak powiedział św. Paweł w liście do Galatów: *Czy Ten, który udziela wam Ducha i działa cuda pośród was, czyni to dlatego, że wypełniacie Prawo za pomocą uczynków, czy też dlatego, że dajecie posłuch wierze?* (Ga 3,5).

Wiara jest konieczna również na zebraniach zespołu i sesjach seminaryjnych. Musimy nauczyć się mówić i działać w wierze. Kiedy mówimy o problemach na seminariach możemy mówić o nich w sposób, który wyraża ufność, że Bóg będzie działał, albo w sposób bojaźliwy i pesymistycznie. Kiedy rozmawiamy na seminariach, możemy mówić w sposób, który budzi pewność, że Bóg jest obecny i chcemy z nim współpracować, bądź też w sposób, który budzi wątpliwości i niepewność.

Gdy cała grupa zbiera się razem, poprzez modlitwy i poprzez to co mówimy, możemy wytworzyć atmosferę wiary albo możemy zostać na seminariach niezaangażowani.

Ostatecznie, wiara przenika nasze słowa i modlitwy. Pan ofiaruje nam dary duchowe. Możemy oczekiwać, że będzie mówił przez nas w prorocत्वie; może dać nam dar rozróżniania, by odróżnić podszepty złego ducha, gdy będziemy wydawać polecenia; że wysłucha naszych specyficznych modlitw nad ludem; że poprowadzi nas; da nam słowo prawdy i mądrości, które będziemy potrzebowali; że ukáže nam fakty co do sytuacji o której nie będziemy mogli wiedzieć skądinąd. Seminaria "Życie w Duchu Świętym" mogą być charyzmatyczne i powinny takimi być, w przeciwnym wypadku nie odniosą pełnego skutku. Jest niewiele sytuacji, w których Pan Bóg jest tak chętny, aby udostępnić nam dary Ducha Świętego, jak w przypadku seminariów "Życie w Duchu Świętym" (albo sytuacji, w których Bóg usiłuje dotrzeć do ludzi, którzy go nie znają).

Musimy wiedzieć, że moc Boża jest dla nas osiągalna i że możemy spodziewać się doświadczyć jej działania przez nas. Powinniśmy zawierzyć Bogu nie tylko indywidualnie, ale również jako zespół. Pan Jezus obiecał: *Dalej zaprawdę powiadam wam: Jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą, to wszystkiego użyje im mój Ojciec, który jest w niebie. Bo gdzie dwaj lub trzej zebrani są w imię moje, tam jestem pośród nich* (Mt 18,19-20).

Nasze działanie w wierze rozpoczyna się modlitwą. Seminaria "Życie w Duchu Świętym" są zbudowane na modlitwie. Musimy je opierać na naszej modlitwie własnej i każdego, kto zechce nam pomóc. Nasza modlitwa musi być modlitwą zaufania. Wiemy, że Bóg chce działać przez nas i chce działać w ludziach, którzy przychodzą na seminarium. Bóg chce działać cuda pośród nas. Wiemy, że jest pośród nas. *Ufność, którą w Nim pokładamy, polega na przekonaniu, że wysłuchuje On wszystkich naszych próśb, zgodnych z Jego wolą. A jeśli wiemy, że wysłuchuje wszystkich naszych próśb, pewni jesteśmy również posiadania tego o cośmy Go prosili* (1J 5,14-15).

Możemy w szczególności oczekiwać działalności charyzmatycznej w piątym tygodniu, kiedy modlimy się z ludem. Moc Boża może być obecna, jeśli tylko pozwolimy Bogu działać przez nas.

4. NAUCZANIE I DYNAMIKA ZESPOŁU

Każde seminarium "Życie w Duchu Świętym" składa się ze spotkania zespołu sesji, która obejmuje rozważanie i dyskusję, usługi pomocnicze i czasami sesje dodatkowe (dla nieobecnych). Wszystkie te elementy odgrywają ważną rolę w powodzeniu seminariów i powinny być rozpatrywane jako Integralna całość, a nie niezależnie od siebie.

Spotkanie zespołu prowadzącego

Spotkanie zespołu jest chyba jedyną okazją dla uczestników seminariów do przedyskutowania Ich pracy. Powinien być to okres zachęty i poparcia, w którym powstaje coś w rodzaju jedności, wiary i miłości (omawianej w ostatnim rozdziale). Gdyby większa część spotkania poświęcona była szczegółom administracyjnym, nie miałoby ono takiej skuteczności, jaką będzie miało, gdy grupa poświęci czas na konkretną dyskusję nad problemami i sytuacją, które przed nią stoją.

Cel spotkania zespołu

- stworzenie duchowej jedności między uczestnikami zespołu;
- pomoc uczestnikom zespołu w poznaniu jak lepiej służyć Panu;
- komunikowanie o tym, co dzieje się na seminariach;
- przygotowanie do każdego nowego seminarium.

Przebieg spotkania

- modlitwa za seminaria i Ich uczestników;
- przypomnienie ostatniego seminarium;
- przedyskutowanie wszelkich problemów, które pojawiły się i ich rozwiązań;
- przejrzenie listy ludzi i zapoznanie się z tym, jak sobie radzą w pracy;
- przedstawienie następnego seminarium:
- zrozumienie celu, który ma zostać osiągnięty,
- przegląd przebiegu i rozważań;
- dyskusja, mająca na celu poznanie jak dobrze służyć w seminariach.

Rozważania

Czas faktycznego nauczania na seminariach "Życie w Duchu Świętym" odbywa się w formie rozmów, rozważań. Rozmowy te są krótkie (20-25 minut), niemniej trzy do czterech istotnych spraw musi być poruszonych. Jeśli mówca dołoży starali w przygotowaniu i prezentacji wykładu według wskazówek podanych niżej, może on podać te istotne sprawy w sposób wyraźny i konkretny, w rzeczywistości pomagając ludziom zrozumieć i zaakceptować je.

Każde rozważanie powinno być przygotowane ze szczególnym uwzględnieniem słuchaczy, ich potrzeb i trosk. Mówca powinien podać informacje w sposób prosty i wyraźny. Powinien przyjąć takie podejście, które słuchacze mogą zaakceptować, używać takich przykładów, które rozumieją i mówić prostym, potocznym językiem.

Osobiste stwierdzenia (jak ja doszedłem do tego punktu sam, jak ja to widzę, co to dla mnie znaczy) są szczególnie pomocne, jako że nie tylko pokazują praktyczne znaczenie naszego nauczania, ale także fakt, że mówiący te słowa uważa je za ważne, w swoim własnym życiu. Cztery z tych rozważań - sesja wyjaśniająca, organizacyjna i seminaria pierwsze i trzecie - obejmują podzielenie się przez mówiącego obszernie sposobem w jaki on zwrócił się ku Panu i znalazł głębsze życie w Nim (niektóre wskazówki do naśladowania są podane poniżej).

Chrześcijaństwo wydaje się być w dzisiejszych czasach otoczone szeregiem kontrowersji, dlatego ważnym jest, aby mówiący unikał sprzeczek i kontrowersji w swoich

rozmowach. Powinien czuć wspólnie z innymi a nie krytykować; krytyka powinna odnosić się tylko do grzechu lub nieodpowiednich pojęć. Ludzie i grupy, w szczególności różnych wyznań, księża i praktyki religijne nie powinny podlegać krytyce. Z drugiej strony mówiący nie powinien przepraszać za rzeczy, które mówi, powinien okazywać entuzjazm dla przedmiotu. Jego ogólne podejście powinno po prostu sprowadzać się do podania prawdy: "Jest coś wielkiego czego dowiedziałem się ostatnio i co powinniście chcieć poznać".

Przede wszystkim, mówiący powinien pamiętać o jednej rzeczy: że może pokładać wiarę w Panu. Pan chce, aby głoszone Jego słowo, chce zbawienia ludzi, chce dać nam słowa, których potrzebujemy: Jr 1,4-9.

Wskazówki dla rozważań

- Przygotujcie swoje rozważania i módlcie się za nie. Uważajcie na siebie i swoją naukę, trzymajcie się jej, a tak czyniąc zbawicie zarówno siebie jak i swoich słuchaczy (por. 1Tm 4,16);
- Używajcie potocznego języka unikając wyrażen z dziedziny żargonu kościelnego;
- Powiedzcie to, co mówicie w rozważaniach. Zwykle jest niemożliwym być zbyt prostym lub obcesowym;
- Cytujcie Pismo Święte, parafrazując je, jeśli to konieczne dla uwypuklenia myśli;
- Używajcie przykładów z waszego własnego doświadczenia.

Kiedy przyszedłem do was, bracia, nie przybyłem, by błyszczać słowem i mądrością dawać nam świadectwo Boże. Postanowiłem bowiem będąc wśród was, nie znać niczego więcej jak tylko Jezusa Chrystusa i to ukrzyżowanego. I stanąłem przed wami w słabości i w bojaźni, i z wielkim drżeniem. A mowa moja i moje głoszenie nauki nie miały nic z uwodzących przekonywaniem słów mądrości, lecz były ukazywaniem ducha i mocy, aby wiara wasza opierała się nie na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej (1Kor 2,1-5).

Wskazania dla świadectw

(na sesję wyjaśniającą i organizacyjną oraz seminaria 1 i 3)

- Proście Pana, aby dał wam mądrość i prowadził was w waszym dzieleniu się z innymi;
- Bądźcie zwięzli, ale przedstawcie zarys głównych zmian oraz wzmiankujcie o szczegółach niektórych z nich, aby wzbudzić zainteresowanie;
- Omówcie wasze doświadczenia z kimś innym, aby zobaczyć jaka ich część będzie najbardziej przydatna innym;
- Nie mówcie kwieciste, nie "owijajcie w bawełnę", nie nawiązujcie do szczegółów nie mających związku z tematem, nie podkreślajcie jacy to byliście kiedyś źli;
- Nie używajcie ogólników, unikajcie określeń typu – cudowny, wspaniały, chwalebny;
- Nie wywołujcie wrażenia, że życie chrześcijańskie jest usłane różami.

Dyskusje

Zbieranie się w grupach dyskusyjnych ma ogromne znaczenie dla powodzenia seminarium. Zaangażowana grupa może wyzwolić reakcję w stosunku do Pana w nowy sposób. Prowadzący dyskusję powinien szczególnie dbać o zapanowanie atmosfery miłości i zainteresowania w grupie. Powinien on być serdeczny i przyjacielski, poznać ludzi i okazywać im zainteresowanie, poznać ich imiona. Powinien uważnie słuchać tego, co ludzie mówią i zachęcać nieśmiały do wypowiedzania się i zadawania pytań.

W trakcie dyskusji rola prowadzącego polega na kierowaniu i zachęcaniu. Powinien starać się, aby dyskusja toczyła się wokół głównych punktów rozważań, a także zachęcać do wypowiedzi i pytań. Jeżeli okaże się to potrzebne, nie powinien on obawiać się

wyjaśnienia pewnych punktów, choć nie powinien stwarzać pozorów, że zna wszystkie odpowiedzi (pojadł wszystkie rozumy). Wiele ze wskazówek podanych dla mówców dotyczy także prowadzących dyskusję: wrażliwość w stosunku do różnych ludzi, konkretne wypowiedzi, dzielenie się doświadczeniem, entuzjazm, brak moralizatorstwa, unikanie kontrowersji, mówienie w sposób naturalny, mówienie w wierze. Oczywiście, kluczem do udanych grup dyskusyjnych jest utworzenie dobrych grup na samym początku. Należy przestrzegać dwóch zasad: przydzielać osobę do prowadzącego, która może pomóc jej najbardziej oraz upewnić się, że każda grupa dobrze współdziała jako całość.

Są jeszcze inne zasady, o których należy pamiętać, ale mają one drugorzędny charakter. Ogólnie mówiąc, ludzie najbardziej identyfikują się z prowadzącym dyskusję będącym tej samej płci. Także prowadzący łatwiej spostrzega problemy u ludzi tej samej płci. Również wielu mężczyzn uważa kobiety prowadzące dyskusję jako element utrudniający (nie tu jest wszakże czas i miejsce na omówienie tego problemu - najważniejsze rzeczy najpierw). Małżonkowie powinni być umieszczeni w osobnych grupach dyskusyjnych, chociaż byłoby dobrze, gdyby uczęszczali na to samo seminarium. W osobnych grupach dyskusyjnych mogą oni swobodniej reagować na nowe idee, a jeśli są na tym samym seminarium, mogą dyskutować pewne tematy w domu i razem czynić postępy.

Ludzie mający poważne problemy, bądź trudni w stosunkach z innymi, nie powinni być umieszczani w tej samej grupie z nowymi jej uczestnikami. Zazwyczaj jest dobrze jeśli nie ma zbyt wielu "problemowych" ludzi w tej samej grupie, chociaż czasami narto z nich stworzyć jedną grupę. Osoba, która wykazuje specjalne predyspozycje do pracy dla Pana, lub która w szczególny sposób dociera do innych ludzi, powinna być umieszczona przy prowadzącym dyskusję, który może jej pomóc i zachęcić ją jak najlepiej potrafi.

Wielkość grupy dyskusyjnej

Każda grupa powinna mieć 3-ch do 4-ch uczestników przypadających na jednego prowadzącego. Pięć byłoby za dużo.

Cel

- pomóc ludziom w otwarciu serc i odpowiedzi na zaproszenie Boga,
- pomóc im w zrozumieniu i "przetrawieniu" materiału przedstawionego w rozważaniach,
- dać ludziom szansę zadawania pytań,
- pozwolić im wyrazić swoje myśli i uczucia,
- zapewnić możliwość wyjaśnienia poszczególnych źle pojmowanych pojęć i problemów,
- popierać ich w ich wysiłkach znalezienia prawdy,
- zapewnić im miejsce, aby zaczęli odczuwać wspólnotę chrześcijańską,
- przekonać się, czy rozważania są zrozumiałe,
- dowiedzieć się w jakim punkcie pracy znajduje się grupa.

Przebieg

- grupa tworzy się i zaczyna dyskusję bezpośrednio po rozważaniu - wykładzie;
- prowadzący dyskusję powiadamia uczestników, że mogą zadawać pytania i wysuwać wszelkie problemy;
- Jeśli nie ma pytań lub problemów, prowadzący zadaje pytania rozpoczynające dyskusję i prosi każdego uczestnika o podzielenie się opinią. W pierwszych dyskusjach prowadzący powinien wyjaśnić tego typu podejście;
- jeśli grupa chętnie odpowiada, należy pozwolić im rozpocząć dyskusję i wypowiedzieć się;

- czasami w trakcie dyskusji, należy zachęcić uczestników do zadawania pytań i podnoszenia problemów;
- kiedy prowadzący zadaje pytanie wprowadzające w dyskusję, powinien odpowiedzieć na nie najpierw sam. Jego odpowiedź powinna być modelem dla uczestników, jak mogłyby wyglądać ich odpowiedzi.

Sesje dla nieobecnych

Każda osoba powinna mieć wszystkie materiały, które były prezentowane na seminariach. Faktycznie każdy powinien być obecny na każdej sesji, ponieważ rozwój wiary, musi nastąpić na sesjach seminaryjnych. Jeśli ktoś opuści zbyt wiele sesji należy powiedzieć mu, aby zaczął jeszcze jedno seminarium, a Jeśli opuścił Jedną sesję, powinien ją nadrobić.

Jeśli szereg osób opuściło konkretną sesję, można wziąć pod uwagę przeprowadzenie specjalnej sesji dla nieobecnych. Indywidualne konsultacje powinny być prowadzone przez prowadzącego dyskusję w danej grupie. Jeśli będzie to ktoś inny, to powinien przynieść nagranie wykładu, a potem przedyskutować go z daną osobą. Również prowadzący grupę może skorzystać z taśmy, jako że trudno jest przedstawić wykład w całości dla jednej osoby.

Nie zawsze jest możliwa zorganizowanie takich sesji dla każdej nieobecnej osoby. W większości przypadków należy oczekiwać, że wszystkie osoby będą starać się brać udział we wszystkich sesjach. Jeśli ludzie z poważnym problemem psychicznym lub duchowym są nieobecni, należy zorganizować sesje tylko wówczas jeśli czujemy, że ta sesja spowoduje zmianę w tych problemach. Ich nieobecność jest prawdopodobnie manifestacją ich problemu, należy spodziewać się, że ujawni się to w inny sposób później. Z drugiej strony, jeśli nieobecni są ludzie, którzy w jakiś sposób dodatni pomagają innym, warto dla nich zorganizować dodatkowe spotkanie (nie dlatego, że zasługują nań bardziej, ale dlatego, że pomagając im, pomagamy wielu ludziom).

Sesja dla nieobecnych – wskazania

- Jeśli ktoś opuści drugą sesję powinniśmy zasugerować, aby rozpoczął jeszcze raz. Możemy także zalecić, aby poszedł na seminarium w drugim tygodniu, ale należy uprzedzić prowadzącego o problemach danej osoby.
- Jeśli dana osoba opuści trzecią lub czwartą sesję powinniśmy spróbować nadrobić ją z nią. Zanim odrobimy trzecią sesję z kimkolwiek, powinniśmy go poinformować, że jeśli nie może przyjść na sesję czwartą, powinien zacząć od początku, tak aby móc być obecnym na wszystkich.
- Wyjątki od tych wskazań są dozwolone, jeśli są istotne powody.

Usługi pomocnicze

Jedna osoba w zespole powinna być wyznaczona jako pomocnik. Jest on odpowiedzialny za sprawy organizacyjne seminariów, listę obecności, przekaz Informacji i sprzedaż literatury na seminariach. Pomocnik może być także tym, który regularnie prowadzi dyskusje.

Te pomocnicze usługi wydają się mało istotne, ale odgrywają ważną rolę w udanym prowadzeniu seminariów. Jeśli sprawy organizacyjne są "dopięte" będzie ludziom łatwiej zaangażować się w seminarium i zwrócić się ku Panu. Jeśli udostępni się właściwą literaturę może ona bardziej wyjaśnić nauczanie i podbudować wiarę ludzi.

Przy sprzedaży literatury lepiej jest sprzedawać tylko kilka książek, najlepiej broszury lub opowiadania, które nie sprawiają trudności przeciętnemu czytelnikowi. Jest bardziej prawdopodobne, że ludzie przeczytają właściwe książki, Jeśli zaleci się im tylko kilka i udostępni je w trakcie seminariów.

Sprawy organizacyjne

- krzesła należy tak ustawić, aby uczestnicy zwracali uwagę na prowadzącego i na siebie wzajemnie;
- ustawienie w koło jest najlepsze dla małych grup;
- ustawienie w półkole jest najlepsze dla dużych grup;
- należy unikać prostych rzędów, chyba że grupa jest zbyt duża, aby ustawić inaczej;
- pomieszczenie powinno być dobrze oświetlone i przewietrzane (wentylacja);
- powinna znajdować się tam tablica, aby mówiący mógł z niej korzystać.

Przebieg informacji

- pomocnik powinien sprawdzać obecność, szczególnie w dużej grupie,
- powinien sporządzić listę ludzi łącznie z nazwiskami i adresami uczestników po pierwszej sesji;
- jeśli są nowi uczestnicy powinien dopilnować, aby zostały im przekazane wszelkie informacje.

Zalecana literatura

Książki religijne, broszury i inne materiały mogą być ważną pomocą dla uczestników seminariów "Życie w Duchu Świętym". Uczestnicy mogą kierować nowych ludzi do stoiska z książkami w trakcie tygodniowego spotkania lub mogą nabywać książki na samym seminarium. Każda osoba na seminarium powinna posiadać i korzystać z Biblii oraz broszury "Przewodnik Nowego Życia w Duchu Świętym", która obejmuje program codziennych medytacji i czytania Pisma Świętego przez czas trwania seminariów. Dodatkowo, prowadzący seminarium powinien zalecić inne czytania z Pisma świętego po zakończeniu każdego wykładu. Większość uczestników seminariów potrzebuje utwierdzenia w wierze. Muszą być przekonani, że Bóg kocha ich tak bardzo, iż daje im dar Cucha Świętego. "Krzyż i sztylet" Davida Wilkersona i "Oni mówią innymi językami" Johna Sherrilla są książkami, które mówią o działaniu Ducha Świętego w dzisiejszych czasach.

Wiele prawd o Panu i Duchu Świętym wywiera wielkie wrażenia, kiedy są podane jako osobiste świadectwo. "Come and see what God has done" - jest zbiorem 31 takich świadectw różnych grup chrześcijan, którzy doświadczyli osobistej odnowy przez wyzwolenie Ducha Świętego w ich życiu. Owe przykłady opisują doświadczenia chrztu w Duchu Świętym i podkreślają fakt, że jest on tylko początkiem pełni chrześcijańskiego życia. "Na skrzydłach wiatru" George T. Montague'a oraz "Ochrzczeni w Duchu" Stephena Clark'a badają co Pismo Święte mówi o darze Ducha Świętego. Clark także analizuje terminy teologiczne używane do opisu tego doświadczenia. Inne książki, które mogą wyjaśnić te doświadczenia to: "Catholic Pentecostals" Kevina i Dorothy Ranaghan, "Mówienie językami" Larry'ego Christensona - luterańskiego pastora, "Trzecia godzina dnia" Denisa Benetta - księdza Kościoła Episkopalnego. "An Introduction to Catholic Charismatic Renewal" George'a Martina jest zwięzłym opisem tego ruchu.

Pod koniec seminariów, uczestnicy grup powinni pomóc innym wybrać literaturę, która ułatwi im rozwijać się w życiu chrześcijańskim. Należy tu powiedzieć o miesięczniku "New Covenant" (Nowe Przymierze), który szerzy na całym świecie charyzmatyczne odnowienie (P.O.Box 8617, Ann Arbor, Michigan 48107). Książki pomagające wzrastaniu w Duchu Świętym obejmują: "Wzrastanie w wierze", "Poznanie woli Bożej" - obie napisane przez Steve'a Clarka, "The Purpose of Temptation" Boba Mumforda, "Głód Boga" Ralpa Martina, "Czytanie Pisma św. jako Słowa Bożego" George'a Martina, "Podstawy dojrzałości chrześcijańskiej" - zestaw kaset z nagrany kompletem wykładów dla ośmio-sesyjnego kursu na temat podstaw chrześcijańskiego życia. (Wszystkie te

książki można zamawiać pod adresem "Charismatic Renewal Services" 237, North Michigan, South Bend, Indiana, 46601).

5. NOWY LUD

Każde seminarium "Życie w Duchu Świętym" składa się z serii wykładów i grupy, która je prezentuje.

Składa się z indywidualnych ludzi o unikalnych osobowościach i problemach, którzy przyszli do nas, aby dowiedzieć się więcej o tym nowym życiu, które Bóg daje. Mogli oni przyjść z wielu powodów, kierowani prawdziwym głodem nowego życia lub prostą ciekawością; jakkolwiek byłaby ich motywacja należy pamiętać, że każdy z nich został nam powierzony przez Pana, który ich kocha i chce, aby otrzymali nowe życie. Jeśli naszym życzeniem jest służyć Panu to naszym głównym zadaniem musi być otoczenie tych ludzi miłością i pomocą, której potrzebują.

W pierwszym liście do Tesaloniczan św. Paweł mówi o sposobie, w który budował chrześcijańską wspólnotę w Tesalonikach (1Tes 2,7-12). Św. Paweł był wielkim nauczycielem, uzdrawiał ludzi i czynił cuda, miał objawienia od Boga i mówił o nich ludziom. Uważał, że trzeba jednak troszczyć się o każdą osobę indywidualnie, rozmawiać z nią osobiście i pomagać każdej osobie w doskonalszym służeniu Bogu i wzrastaniu w chrześcijańskim życiu.

Na seminariach "Życie w Duchu Świętym" nie możemy zaniedbać troski o każdą osobę indywidualnie. Normalny tok seminariów - nauki, kontakt z życiem chrześcijańskim, modlenie się o odrodzenie w Duchu Świętym - to dosyć dużo. Jednak każda osoba ma inne potrzeby, którym można wyjść naprzeciw, tylko podczas indywidualnej rozmowy z każdym i pomocy w tej mierze. Jest wiele sposobów, aby zapewnić ludziom indywidualne podejście w trakcie seminariów. Czasami jest okazja do indywidualnej rozmowy i pomocy ludziom, w omówieniu problemów i zastosowaniu Ewangelii w ich własnym życiu, bezpośrednio w trakcie dyskusji w grupach. Czasami kilka minut rozmowy przed lub po seminarium i bezpośredni kontakt z ludźmi może dopomóc im w otwarciu serc ku Panu. Czasami musimy spotkać się przy innej okazji, aby pomóc w ułożeniu różnych zagadnień. Szczególnie musimy spotykać się z ludźmi po czwartym tygodniu, kiedy przygotowujemy ich do przyjęcia odrodzenia w Duchu Świętym, ale także możemy spotkać się z każdym, kto potrzebuje tego typu kontaktu lub jeśli czujemy, że Pan prowadzi nas do spotkania z nimi.

Nowy lud

Indywidualna praca zaczyna się, gdy dana osoba po raz pierwszy przychodzi do nas, na samym początku seminariów. Naszym pierwszym obowiązkiem jest podjęcie decyzji czy nasze seminarium rzeczywiście pomoże danej osobie rozpocząć nowe życie. Przyjdzie do nas wiele osób z problemami, którymi seminaria "Życie w Duchu świętym" nie będą się zajmować. Czasami będziemy w stanie pomóc tym ludziom poza seminariami, a czasami nie. Jeśli pozwolimy Panu pouczyć nas, jak postępować z różnymi typami ludzi, którzy przychodzą do nas, będziemy w stanie zapewnić każdej osobie tyle pomocy, na ile jest to możliwe.

Każdy człowiek jest unikalny i przy rozważaniu każdego indywidualnie powinniśmy pozostać otwarci na przewodnictwo Pana. Dzięki naszemu doświadczeniu i radzie i nauczaniu Pana możemy nauczyć się, jak najlepiej postępować z różnymi typami ludzi, którzy przyjdą do nas. Istnieją w zasadzie cztery typy ludzi, których musimy wziąć pod uwagę:

1. Ci, którzy są gotowi przyjąć "Życie w Duchu Świętym", które jest oferowane na seminariach i którzy mogą je przyjąć. Większość ludzi, którzy przyjdą do nas należy do tej kategorii. Będą oni mieli różne problemy z przyjęciem nowego życia, które daje Pan, czasami będą to zwykłe ludzkie problemy, takie jak strach, niechęć do zmiany, zastrzeżenia co do Kościoła etc., czasami "teologiczne" problemy (złe wyobrażenie o "zielonoświątkowcach", ograniczanie mocy Boga, niedostateczna

wiara w Jego obietnice). Większość normalnych problemów jest omawiana na seminariach.

2. Ci, którzy nie są jeszcze gotowi na prawdziwe związanie się z Chrystusem i szukanie nowego życia w Duchu Świętym. Niektórzy z tych ludzi mają problemy z brakiem wiary lub niechęcią do pokuty, inni mają poważne teologiczne zastrzeżenia. Nasze możliwości udzielenia pomocy są różne w każdym przypadku. Jeśli mamy w naszej wspólnocie możliwości rozwiązania problemów (kogoś, kto z nimi porozmawia lub jakiś inny kurs, który przywróci ich wierze) powinniśmy pomóc im w ich trudnościach zanim rozpoczną seminaria "Życie w Duchu Świętym". Czasami możemy polecić właściwą książkę i zasugerować, aby po przeczytaniu i przemyśleniu przyszli na seminarium kiedy poczują się gotowi. Ale jeśli nie mamy żadnych możliwości musimy poważnie rozważyć czy ta osoba przez uczestnictwo w seminariach zostanie przybliżona do Chrystusa czy zareaguje negatywnie i stanie się jeszcze bardziej zatwardziała.
3. Ci, którzy przychodzą spoza miasta.
Nie zawsze powinniśmy przyjmować ludzi spoza miasta do naszej grupy seminaryjnej. Jeśli seminaria "Życie w Duchu Świętym" odbywają się w pobliżu ich miejsca zamieszkania, powinniśmy wysłać ich tam. Aby wzrastali w nowym życiu, muszą oni przyłączyć się do ludzi, którzy żyją blisko nich. Jeśli przyjmiemy ich na nasze seminarium zwiążą się z naszą grupą i będzie im trudniej stać się częścią innej grupy. To może utrudnić im kontynuowanie ich wzrostu.
4. Ci, którzy mają poważne problemy psychologiczne.
Są różne typy poważnych psychologicznych problemów i różne sposoby pomocy, które możemy oferować tym ludziom. Ogólnie mówiąc, wspólnota musi być dość dojrzała, aby faktycznie pomóc ludziom z poważnymi problemami psychologicznymi. Pan może nam pomóc w rozwiązaniu problemów, ale jeśli zabierzemy się do tego zanim Pan da nam dary postępowania, możemy znaleźć się w sytuacji, która nie będzie pomocą dla tych osób ani dla nas (długie sesje, zapraszanie tych ludzi, aby mieszkali z nami etc). Jeżeli dana osoba jest nie zrównoważona, gwałtowna, cierpi na "załamania" psychiczne i jeśli jej zachowanie może stanowić przeszkodę dla innych w otwarciu serc dla Pana, powinniśmy ją poprosić, aby nie przychodziła na seminaria. Z drugiej strony, jeśli ktoś ma poważne psychologiczne problemy, ale funkcjonuje i zachowuje się normalnie, seminaria "Życie w Duchu Świętym" mogą prawdopodobnie mu pomóc. Mądrość i rozróżnienie są niezbędne w tych sytuacjach.

Bóg może uczynić wszystko. Jezus może pomóc każdemu człowiekowi. Ale czasami mówi nam: "To nie jest służba, że dałem wam dary do wykorzystania". Paweł powiedział w liście do Rzymian: *Proszę każdego z was, aby nie miał wyższego mniemania o sobie niż powinien, ale aby miał trzeźwy osąd. Każdy według miary wiary, którą Bóg mu przypisał* (Rz 12,3). My nie możemy pomóc każdemu na seminariach "Życie w Duchu Świętym" i będziemy czasami musieli powiedzieć ludziom, że to nie jest właściwe miejsce dla nich. Czasami będzie tak dlatego, że celem seminariów nie jest pomoc dla każdego, a czasami dlatego, że nasza wspólnota lub grupa modlitewna nie jest w stanie im pomóc. Bóg chce, aby wspólnoty chrześcijańskie - ciało Chrystusa - mogły pomóc każdemu, kto do nich przychodzi. Ale my musimy wiedzieć czy dorośliśmy do niej, musimy zdawać sobie sprawę, które z darów posiadamy, a których jeszcze nie otrzymaliśmy.

Pierwszym krokiem będzie więc, w naszych indywidualnych kontaktach, rozróżnienie, którym ludziom seminaria "Życie w Duchu Świętym" nie pomogą i próbowanie znalezienia dla nich właściwego miejsca. Początkowa grupa, która przychodzi do nas nie jest prawdopodobnie tą grupą, która powinna tworzyć seminarium. Tylko wówczas, gdy mamy właściwą grupę, seminaria mogą być najbardziej skuteczne.

Proces rozwoju i wzrostu

Każda osoba, przychodząca po raz pierwszy na seminarium, wnosi pewien wkład. Przede wszystkim, przyniesie ze sobą trochę prawdziwej wiary, nawet jeśli sama sobie z tego nie zdaje sprawy. Jezus powiedział: *Nikt nie może przyjść do Mnie chyba, że Ojciec, który Mnie posłał, przyciągnie go* (J 6,44).

Możemy polegać na fakcie, że ci ludzie są na naszych seminariach, ponieważ Bóg rozpoczął swe działanie w nich i przyciąga ich do siebie.

Ale jednocześnie, każda osoba przyniesie ze sobą pewne problemy i przeszkody, które nie pozwolą jej w pełni nawiązać kontaktu z Panem - sprawy takie jak: osobiste trudności, problemy teologiczne, brak wiedzy o chrześcijaństwie. Naszym głównym zadaniem, jako członków grup seminaryjnych "Życie w Duchu Świętym", nie jest rozwiązywanie wszystkich problemów ludzi przychodzących na seminaria, chociaż powinniśmy zaoferować pomoc w przypadkach, kiedy jesteśmy w stanie to zrobić. Naszym głównym zadaniem jest pomoc i zachęta do wiary w Pana i posłuszeństwa Jemu w nowy sposób. Naszym zadaniem jest pomóc im w zrobieniu pierwszego kroku w nowym związku z Jezusem. Podchodząc do każdej osoby indywidualnie musimy wziąć pod uwagę naszą odpowiedzialność w stosunku do niej. Ludzie mogą mieć wiele problemów, począwszy od teologicznych do osobistych, które nie będą im przeszkadzać w otwarciu ich serc w nowym związku z Panem. Naszym zadaniem jest pomóc im w pokonaniu tych problemów, które stanowią prawdziwe przeszkody w przyjęciu przez nich nowego życia. Samo uczestnictwo w seminariach "Życie w Duchu Świętym" rozpocznie proces rozwoju życia chrześcijańskiego w każdym uczestniku, który pokona te przeszkody. Kiedy ludzie zaczną słuchać i rozumieć słowo Boże, przez nauki na seminariach, ich niewłaściwy stosunek ulegnie zmianie i będą w stanie lepiej zbliżyć się do Pana. Doświadczenie chrześcijańskiego życia na seminariach, w naszych wspólnotach i grupach modlitewnych będzie miało także duży wpływ. Nasz osobisty kontakt z ludźmi będzie wielką pomocą w pokonaniu przez nich trudności; podzielenie się z nimi naszą wiarą, zachętą i naszą wiedzą, pomoże im w nawiązaniu kontaktu z Panem. Proces rozwoju na seminariach "Życie w Duchu Świętym" może być podzielony na dwie części: pierwsze pięć tygodni i dwa ostatnie.

W pierwszych pięciu tygodniach, aż do wieczoru, w którym ludzie otrzymują odrodzenie w Duchu Świętym, ten proces ma na celu dwie rzeczy: - Po pierwsze, pomnażanie wiary w ludziach. Muszą oni dojść do wewnętrznej pewności, że Pan przyjdzie do nich i ochrzci ich w Duchu Świętym, muszą dojść do wewnętrznego przekonania, że Bóg dotrzyma swoich obietnic. Po drugie, każdy uczestnik musi autentycznie oddać się Jezusowi Chrystusowi jako Panu. Musi dojść do serdecznej decyzji, że będzie posłuszny Jezusowi i będzie żył życiem chrześcijańskim. Musi odciąć się od wszelkiego zła i oddać swe życie Jezusowi. Pokuta i żal za grzechy jest istotnym krokiem do odrodzenia w Duchu Świętym. Czasami tak się zdarza, że dana osoba ma prawdziwą wiarę i będzie pokutować, nie zdając sobie faktycznie z tego sprawy. Uczucia zwątpienia mogą istnieć jednocześnie obok prawdziwej wiary, zmienne pożądanía i uczucie przeciwstawienia się mogą nawiedzać kogoś, kto szczerze pokutował. Te uczucia i wątpliwości mogą zaciemnić prawdziwe zmiany zachodzące w sercu danej osoby. Czasami będziemy mogli rozpoznać wiarę i pokutę zanim dana osoba zorientuje się. Czasami jednak ani ona, ani my nie będziemy w stanie dostrzec ich. Niemniej zanim ktoś może zostać odrodzony w Duchu Świętym i zacząć nowe życie, musi mieć prawdziwą wiarę i pokutę. Jak dana osoba osiągnie je, łatwiej jest pomóc w wyzwoleniu Ducha Świętego w ich życiu. Naszym zadaniem jest więc pomóc im zwrócić się do Pana w wierze i pokucie, zwrócić się ku Panu z właściwą otwartością. Ludzie nie nabywają wiary, ani nie podejmują decyzji pójścia za Panem w jakimś określonym tygodniu. Niektórzy ludzie przychodzą na seminaria przygotowani, możemy modlić się z nimi pierwszego wieczoru i oni łatwo poddadzą się Panu. Niektórzy nie osiągną tego stanu, aż do

momentu kiedy faktycznie zostaną na nich położone ręce, kiedy zwrócą się do Pana w wierze i postanowieniu. Nie musimy wiedzieć, kiedy ta zmiana nastąpi. Czasami będziemy w stanie ją zaobserwować po sposobie, w jaki uczestnicy reagują na wykłady i to, co mówimy. Jednak nasza zdolność rozróżnienia w jakim punkcie oni znajdują się nie jest taka ważna jak świadomość, że proces wzrastania w wierze i posłuszeństwie odbywa się w nich. To właśnie ten proces musimy obserwować. Po piątym tygodniu nasze zadanie nieco zmienia się. Wprawdzie nadal zajmujemy się wiarą i posłuszeństwem i to co stało się w piątym tygodniu musi być kontynuowane i popierane, ale istotną częścią naszego zadania w ostatnich dwu tygodniach, musi być zachęcanie ludzi do kontynuowania kroków, które podjęli, aby stali się bardziej stanowczy w wierze i posłuszeństwie. Jeśli kiedykolwiek zapomnimy, że każdy chrześcijanin musi wzrastać w wierze i posłuszeństwie będziemy nieodpowiednimi pracownikami w budowaniu wspólnot chrześcijańskich.

Jest jeszcze jedna sprawa, po piątym tygodniu, której musimy poświęcić wiele uwagi.

Ostatnie dwa tygodnie są istotnym okresem, w którym uczestnicy seminarium podejmują decyzję związania się ze wspólnotą lub grupą modlitewną w sposób, który pozwoli im otrzymywać pomoc, której potrzebują, aby wzrastać w Życiu w Duchu Świętym. Naszym zadaniem jest zachęcanie Ich do podjęcia takiej decyzji. Jesteśmy sługami tego co czyni Bóg, jak powiedział św. Paweł w pierwszym liście do Koryntian (1Kor 3,5-9). Bóg działa na seminariach "Życie w Duchu Świętym" w nowy sposób, pociągając ludzi do siebie i wciągając ich w życie Jego ludu. Nie musimy odczuwać, że winniśmy ludzi doprowadzić do odrodzenia w Duchu Świętym lub doprowadzić do Pana - Bóg sam to zrobi i będzie działał poprzez nas. Musimy po prostu służyć Mu i wykonać tę część pracy, którą nam przypisał. Może chcieć, abyśmy zasiali ziarno, podlewali je, przycinali lub wykonywali inne prace. Naszym zadaniem jest wykonać to, co będzie służyło procesowi zwrócenia się ku Panu. Oto kilka problemów, które mogą blokować pełne zwrócenie się ludzi ku Panu:

Brak wiedzy. Często ludzie mają mgliste pojęcie o życiu chrześcijańskim i w Duchu Świętym. Do piątego tygodnia ich pojęcia powinny być dostatecznie jasne, aby mogli podjąć prawdziwe zobowiązania wobec Chrystusa i prosić o to, co Bóg obiecuje.

Osobiste trudności. Niektórzy uczestnicy seminarium mogą mieć osobiste kłopoty, które stoją na drodze w ich oddaniu się Panu. Trudności, które stanowią przeszkody mogą być liczne: problemy psychologiczne, problemy w rodzinie i sytuacji mieszkaniowej, problemy finansowe itd. Jeśli zdajemy sobie sprawę z trudności możemy pomóc ludziom pokonać je i możemy pomóc im w poddaniu się działaniu Pana pośród ich problemów.

Ograniczenia teologiczne. Ludzie często mówią: "Z pewnością Duch Święty działa w życiu innych ludzi, ale nie chce, abym ja doświadczał Jego obecności w taki sam sposób jak inni"; albo "Dary Ducha Świętego są jedynie dla niektórych ludzi"; lub "Pan tylko chce, abyśmy modlili się o wypełnienie Jego woli. On nie chce, abyśmy modlili się o coś dla siebie"; lub "Posiadanie daru Ducha uczyniłoby mnie dumnym". W takich przypadkach ludzie nakładają granice na to, co Pan może dla nich zrobić i my musimy pomóc im ujrzeć pełnię Jego mocy i miłości. Musimy im pomóc zrozumieć, że Pan chce, aby oni doświadczyli Jego działania i chce działać przez nich w potężny sposób.

Szukanie przeżyć religijnych. Od czasu do czasu spotykamy ludzi, którzy patrzą na odrodzenie w Duchu Świętym jako na przeżycie religijne, które warto przejść. Tym ludziom należy wyjaśnić, że odrodzenie w Duchu Świętym przygotowuje nas do głębszego chrześcijańskiego życia i angażuje nas w poważny związek z życiem i służbą dla Chrystusa.

Brak chęci. Ludzie czasami chcą wyjść Panu naprzeciw tylko na pół drogi, a nie pokonać całą drogę. Jest to w szczególności zauważalne w związku z darem języków. Jeśli ludzie

nie mają naprawdę ochoty na wszystko co Pan daje, wówczas nie staną się do końca chrześcijanami, jakimi powinni być.

6. WSPÓLNOTA

Cieśla mógłby zrobić piękne drzwi, najpiękniejsze na świecie i mimo to drzwi te mogłyby się okazać bezużyteczne dla domu. Mogłyby być zbyt duże lub zbyt szerokie lub cienkie. Szereg rzeczy mogłoby nie pasować do tych drzwi. Nie ma żadnej gwarancji, że takie drzwi mogą stać się częścią domu. Z tego też powodu jest potrzebne oko architekta ("doskonałego budowniczego"). Drzwi nie tylko muszą być piękne i dobrze wykonane, muszą też pasować do domu i czynić dom lepszym. Cieśla musi zrobić drzwi, zgodnie z wymogami tego domu.

To samo możemy powiedzieć o seminariach "Życia w Duchu Świętym". Bóg chce, by seminaria nie tyle zachwycały błyskotliwością, ale by ich uczestnicy wyszli podbudowani i silni. Tak, jak piękne drzwi mogłyby się okazać bezużyteczne dla domu, jeśliby nie pasowały do niego, tak samo seminaria "Życie w Duchu Świętym", mogłyby się okazać mało wartościowe, gdyby nie pasowały do tego, co Pan Bóg buduje w konkretnym miejscu.

Seminaria "Życie w Duchu Świętym" są pomyślane jako wprowadzenie w nowe życie w Duchu, które przeżywamy razem z innymi. Doświadczenie wskazuje, że gdy ktoś nie nawiąże kontaktu z grupą innych ludzi żyjących nowym życiem, to seminaria "Życie w Duchu Świętym" nie sprawią większej różnicy i nowe życie, które ta osoba rozpoczęła na seminariach zaniknie. Same seminaria "Życie w Duchu Świętym" nie są skuteczne na dłuższą metę. Mają one jedynie sens, gdy myślimy o nich jako o jednym z instrumentów w życiu wspólnoty lub grupy modlitewnej. Seminaria są pomyślane jako metoda ewangelicznego nauczania, która pomaga ludziom wejść w życie wspólnoty lub grupy modlitewnej. Jako takie muszą być powiązane we właściwy sposób z życiem wspólnoty lub grupy modlitewnej, której są częścią.

Jest wiele typów grup, które korzystają z seminariów "Życie w Duchu Świętym". Niektóre z nich są małymi grupami modlitewnymi, które uczestniczą w seminariach od czasu do czasu, kiedy zbiera się parę osób, które chcą w nich uczestniczyć. Zazwyczaj takie seminaria składają się z 3-4 osób, co ułatwia tej niewielkiej ilości osób stanie się częścią grupy modlitewnej. Niektóre grupy korzystające z seminariów są dużymi wspólnotami lub centrami odnowy, które służą wielu ludziom na danym terenie. Takie grupy zaczynają seminaria w każdym tygodniu i mają po 10 lub 20 osób na każdym seminarium, z różnych odległych miejscowości. Dla tych grup zintegrowanie seminariów we wspólnoty w taki sposób, aby uczestnicy z łatwością kontynuowali to nowe życie, może okazać się skomplikowanym zadaniem. Istnieje duża różnorodność typów grup pośrednich i każdy typ grupy musi wiązać seminaria z grupą w nieco inny sposób.

Jest szereg rzeczy, którymi każda grupa musi się zająć, bez względu na wielkość. Pierwszą z nich jest przyciągnięcie właściwych ludzi na seminarium. Chcemy na seminarium mieć ludzi, którzy są gotowi w sposób głębszy zwrócić się ku Panu i przyjąć odrodzenie w Duchu Świętym. Mogą oni nie być gotowi do przyjęcia odrodzenia w Duchu Świętym w pierwszym tygodniu, lecz muszą być otwarci i poważnie zainteresowani. Zwykle nie chcemy mieć ludzi sceptycznych i tylko ciekawych, albo osób, które nie są gotowe na wejście w związek z Chrystusem lub na pogłębienie go.

Sposobem pozyskania najbardziej wartościowych ludzi jest zapowiedź seminarium we właściwy sposób - kiedy zapowiemy je tak, że na spotkaniach ludzie będą wiedzieli czego mogą oczekiwać. Sposób, w jaki zapowiemy seminaria, może pomóc im podjąć decyzję, czy chcą w nich uczestniczyć. Jeśli chcemy mieć na seminariach ludzi, którzy są zainteresowani w odmianie swego osobistego związku z Bogiem, powinniśmy o tym powiedzieć. Jeśli natomiast chcemy mieć na seminariach ludzi, którzy biorą pod uwagę możliwość przyjęcia odrodzenia w Duchu Świętym, powinniśmy również o tym poinformować. Jeśli nie chcemy mieć ludzi spoza najbliższego terenu, winniśmy to

zaznaczyć. Powinniśmy podać również konkretne szczegóły odnośnie czasu trwania seminariów.

Innym sposobem pozyskania właściwych ludzi jest pouczenie grupy modlitewnej lub wspólnoty odnośnie tego, kto powinien przyjść, większość ludzi przychodzi zachęcona przez innych. Jeśli stwierdzimy, że ludzie, którzy przychodzą rozpocząć seminarium, nie są dostatecznie przygotowani, powinniśmy to wyjaśnić innym w grupie. Im bardziej wspólnota, jako całość zrozumie, kto powinien przyjść, tym bardziej jest prawdopodobne, że najbardziej wartościowi ludzie przyjdą.

Czasami, gdy zaistnieją problemy z ludźmi, którzy przychodzą, wiążą się one najczęściej ze sposobem w jaki ludzie zostali poinformowani. Gdy się wywiera naciski na nich, nie są oni otwarci na działanie Boga, albo kiedy zachęca się ich aby rozpoczęli seminaria bez poinformowania ich o tym, w co się angażują, często zaczynają brać udział nieprzygotowani. Grupa modlitewna lub wspólnota często potrzebuje pouczenia o tym jak zapraszać.

Każda grupa powinna zwrócić uwagę na włączenie ludzi, którzy przyszli na seminarium, w życie wspólnoty. Ludzie ci muszą przejść seminarium, aby stali się częścią grupy modlitewnej lub wspólnoty. Wielu z nich nie będzie kontynuować bez pomocy seminariów "Życia w Duchu Świętym". By kontynuowali seminaria, muszą być zachęceni do pójścia dalej. Ostatnie dwa tygodnie seminariów powinny specjalnie się tym zająć. Oni także muszą zostać wciągnięci w życie wspólnoty. W wielu wypadkach, przyczyna czy ktoś zostaje na seminariach, czy odchodzi zależy od osobistych kontaktów z innymi w grupie modlitewnej lub wspólnoty.

Gdy powstaną więzy międzypersonalne i wzrośnie wzajemna życzliwość jest bardziej prawdopodobne, że ludzie będą kontynuować uczestnictwo. Ludzie muszą szczególnie poznać się nawzajem poza formalnymi spotkaniami. W mniejszych grupach uczestnicy zespołu mogą podjąć się tego zadania. W większych grupach rolę tę spełniają "wprowadzający" (patrz str. 80-83).

Po trzecie, każda grupa musi uczestniczyć w strukturalnym związku ze wspólnotą.

Ponieważ seminaria "Życie w Duchu świętym" są tak ważną częścią życia grupy modlitewnej lub wspólnoty muszą być zintegrowane. Pewne małe grupy nie powinny decydować o oferowaniu seminariów "Życie w Duchu Świętym".

Ci, którzy ponoszą całkowitą odpowiedzialność za grupę modlitewną powinni przejąć odpowiedzialność za seminaria. Powinni oni wyznaczyć prowadzących zespoły i same zespoły. Powinni dopilnować, by seminaria przygotowały w sposób właściwy ludzi do życia w grupie modlitewnej lub wspólnoty. Powinni zająć się tym, by ktoś był odpowiedzialny za przepływ informacji między uczestnikami seminariów i innymi ludźmi we wspólnoty (prowadzący grupę modlitewną lub wspólnotę powinni znać kto uczestniczy w seminarium i kto modli się razem z grupą; a inni w grupie powinni poznać nowych ludzi na seminarium, którzy mieszkają w pobliżu lub są w tej samej parafii lub kościele; "wprowadzający" powinni wiedzieć przed upływem dwóch tygodni kto uczestniczy w seminarium i powinien zostać nawiązany regularny kontakt między nimi i prowadzącymi dyskusję).

W końcu, każda grupa musi uczestniczyć w tym, co następuje po seminariach, same seminaria nie wystarczają. Ludzie potrzebują dużo więcej pomocy niż dają im seminaria.

Grupy mogą zajmować się różnymi sprawami. Duże, dojrzałe wspólnoty, mogą zapewnić dalszą pomoc rozmaitego rodzaju. Mniejsze, lub niedawno powstałe grupy często mogą zrobić niewiele więcej ponad włączenie ludzi do swego życia i podzielenia się z nimi książkami, taśmami i osobistym zainteresowaniem i zachętą. Możemy zrobić jedynie to, co Pan Bóg wyznaczył nam, ale niemniej musimy rozwijać poza seminariami nasze modlitewne zainteresowania.

W większych wspólnotach, troska o ludzi może być podzielona między uczestników zespołu seminariów "Życie w Duchu Świętym" i "przyjmujących" lub "wprowadzających".

"Wprowadzający" są grupą ludzi, którzy przejmują odpowiedzialność za pomaganie ludziom, którzy przyszli na seminaria "Życie w Duchu Świętym", aby przyłączyć się do życia wspólnoty. Kontaktują się oni z nową osobą (po drugim seminarium) i zapraszają je do miejsc, w których mogą nawiązać kontakt z życiem wspólnoty lub grupy modlitewnej (mniejsze grupy modlitewne, przyjęcia, liturgia lub specjalne nabożeństwa, miejsca gdzie wspólnota się zbiera). Często usiłują oni przedstawić uczestników seminariów innym ludziom we wspólnocie i zachęcają do wspólnego posiłku. Ich głównym zadaniem jest dopilnowanie, aby nowi uczestnicy doświadczyli co oznacza życie chrześcijańskie na co dzień (a nie tylko na spotkaniach) i dopilnowanie, by ci ludzie nie czuli się wyizolowani. W każdym tygodniu "wprowadzający" będzie usiłował rozmawiać z każdą osobą, za którą jest odpowiedzialny, niekoniecznie przez dłuższy okres czasu. "Wprowadzający" odpowiada za dopilnowanie, aby dana osoba nie czuła się zagubiona i aby nie brakowało jej pomocy, której potrzebuje do momentu aż stanie się częścią wspólnoty lub grupy modlitewnej.

Jest szczególnie ważne, aby wprowadzający pozostawał w kontakcie z daną osobą przez pewien okres czasu po zakończeniu seminariów po to, aby dana osoba mogła przejść z seminarium bez zagubienia się.

CZĘŚĆ DRUGA – SEMINARIA

1. SESJA WYJAŚNIAJĄCA

Cel: Dać krótkie, zwięzłe wyjaśnienie chrześcijańskiego przesłania Ewangelii tak, aby słuchacze zobaczyli, co leży u podstaw doświadczeń na spotkaniu i zostali pociągnięci ku Panu uczestnicząc w seminariach "Życie w Duchu Świętym".

Sesja wyjaśniająca nie musi być częścią seminariów "Życie w Duchu Świętym", jednakże wiele wspólnot i grup modlitewnych stwierdziło, że warto odbyć taką sesję wyjaśniającą przed otwartym spotkaniem, po otwartym spotkaniu lub w obu wypadkach. Sesja wyjaśniająca daje okazję do wyjaśnienia co będzie działo się na seminariach i pozwala na zadawanie pytań. Jest sposobem przyciągnięcia ludzi do Pana.

Sesja wyjaśniająca może być przeprowadzona przez grupę ludzi specjalnie przygotowanych tylko do prowadzenia takich sesji lub przez tę samą grupę, która jest odpowiedzialna za seminaria "Życie w Duchu Świętym".

Grupa prowadząca seminaria "Życie w Duchu Świętym" może zorganizować sesję wyjaśniającą na tydzień lub dwa tygodnie przed rozpoczęciem seminariów.

Spotkanie grupy

1. Przedyskutowanie sesji wyjaśniającej:

- przegląd rozważań i przebiegu sesji,
- przegląd roli uczestnika grupy,
- podzielenie się uwagami co do rodzaju ludzi, którzy przyjdą na seminaria i podejścia, jakie grupa powinna przyjąć.

2. Modlitwa za sesję i ludzi, którzy przyjdą.

Sesja wyjaśniająca

A. Uwagi wstępne

1. powitanie ludzi gdy czekamy, aby zacząć
2. spisanie nazwisk i adresów.

B. Prezentacja

Wprowadzenie:

- mówca przedstawia się,
- mówi o wspólnocie(grupie modlitewnej i o sesji wyjaśniającej).
 1. Bóg kocha nas i chce, abyśmy żyli pełnym, szczęśliwym życiem.
 2. Człowiek jest grzeszny i oddzielony od Boga i dlatego nie może poznać miłości Bożej i brać udziału w życiu Bożym z innymi.
 3. Jezus Chrystus jest jedynym, który może dać nam moc życia tym nowym życiem. Przez Niego możemy poznać miłość Bożą i brać udział w życiu Bożym z innymi.
 4. Musicie przyjąć Chrystusa w swoim własnym życiu jako Pana i Zbawiciela i potem przyjąć odrodzenie w Duchu Świętym, aby n ten sposób doświadczyć mocy życia nowym życiem Polećcie seminaria "Życie w Duchu Świętym".

C. Okres pytań i odpowiedzi

1. Jeśli grupa jest dostatecznie duża, prowadzący dzieli ją na mniejsze grupy prowadzone przez uczestników zespołu.
2. Prowadzący zachęca do pytań.
3. Jeśli nie wspomniano o tym przedtem, prowadzący mówi o darze języków szerzej.

4. Prowadzący kończy zalecając dalsze czytanie.

Komentarz na temat dynamiki przebiegu spotkania

Sesja wyjaśniająca powinna być krótka (20-25 minut rozmowy i 30 minut na pytania i odpowiedzi). Mówca nie potrzebuje dodawać wiele do rozszerzonego planu wykładu.

Część poświęconą pytaniom i odpowiedziom najlepiej będzie można zrobić przez podzielenie się na małe grupy 1-9 osób z 1 uczestnikiem zespołu przypadającym na grupę, który będzie odpowiadał na pytania. Jeśli jest zbyt mało ludzi, aby utworzyć grupy, można zadawać pytania w jednej dużej grupie. Uczestnik zespołu może spodziewać się bardzo różnych pytań (czy ludzie, którzy nigdy nie słyszeli o Jezusie, będą skazani na piekło? Jak papież mógł powiedzieć... etc.). Nie powinni starać się odpowiadać na pytania, na które nie mogą odpowiedzieć. O ile to możliwe, powinni starać się koncentrować dyskusję na podstawowym przesłaniu chrześcijaństwa.

Jedynie niewielka ilość książek powinna być zalecona pod koniec. Książki zalecone dla pierwszej sesji seminariów "Życie w Duchu Świętym" będą także odpowiednie dla sesji wyjaśniającej (patrz str. 22-23).

Rozszerzony zarys prezentacji

Wprowadzenie

Dzisiaj wieczorem weźmiecie udział (lub wzięliście udział) w spotkaniu chrześcijańskiej wspólnoty (grupy modlitewnej). Jesteśmy wspólnotą chrześcijańską, która usiłuje żyć życiem chrześcijańskim podobnym do tego, jakim żyli chrześcijanie w pierwszych wiekach Kościoła. Jesteśmy ludźmi, którzy zaczęli odczuwać istnienie Jezusa i moc Ducha Świętego przekształcającego i zmieniającego całe nasze życie.

Zamierzam powiedzieć parę słów o tym, co rozumie się przez określenie być chrześcijaninem i co oznacza odrodzenie w Duchu Świętym, a potem przeznaczymy czas na pytania i odpowiedzi.

Posłanie Chrystusa

Aby zrozumieć czego doświadczamy, trzeba zrozumieć podstawowe posłanie Jezusa. Streszczając to posłanie w skrócie, chcę przedstawić to, co nazywamy "czterema podstawowymi prawdami". Jest to czteropunktowe streszczenie podstawowych elementów Ewangelii.

Prawda 1:

Bóg kocha nas i chce, abyście żyli pełnym, szczęśliwym życiem.

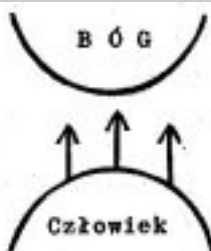
Chrystus powiedział: *przyszedłem, aby one miały życie i miały je w obfitości* (J 10,10).

Bóg chce, abyśmy poznali go, doświadczyli Jego miłości i żyli razem we wspólnocie miłości ze wszystkimi ludźmi.

Dlaczego większość ludzi nie żyje tego rodzaju życiem ?

Prawda 2:

Człowiek jest grzeszny i oddzielony od Boga, dlatego nie może poznać miłości Bożej i brać udziału w życiu Bożym z innymi.



Ludzie starają się dojść do Boga swoim własnym wysiłkiem przy pomocy etyki, filozofii, religii, a nawet alkoholu, środków odurzających itp.

Wszyscy bowiem zgrzeszyli i pozbawieni są chwały Bożej (Rz 3,23).

Grzech wiąże się z obojętnością w stosunku do Boga i charakteryzuje się czynnym lub biernym sprzeciwem wobec Boga. Oddzielenie człowieka od Boga powoduje oddzielenie człowieka od człowieka. *A ponieważ nie uznali za słuszne zachować prawdziwe poznanie Boga, wydał ich Bóg na pastwę nic nie zdatnego rozumu, tak że czynili to, co się nie godzi (Rz 1,28).*

Ludzie nie mogą żyć razem w miłości i pokoju chyba, że nastąpi w nich duchowa przemiana, którą tylko Bóg może sprawić.

Jak ta duchowa przemiana odbywa się ?

Prawda 3:

Jezus Chrystus jest jedynym, który może dać wara moc życia tym życiem. Przez Niego możecie poznać miłość Bożą i brać udział w życiu Bożym z innymi.

Bóg tak umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy nie zginął lecz miał życie wieczne (J 3,16).

W Jezusie Bóg stał się człowiekiem i przyszedł na świat, aby pokonać oddzielenie człowieka od Boga. Przez swoje życie, śmierć i zmartwychwstanie Jezus Chrystus umożliwił ludziom przeżycie tego życia w obfitości.



Ja jestem drogą, prawdą i życiem, żaden człowiek nie przyjdzie do Ojca inaczej jak tylko przeze mnie. Przez Jezusa Chrystusa Bóg daje ludziom moc życia razem tym rodzajem harmonii, który Bóg przeznaczył dla ludzkości. Trzeba więcej niż tylko wiedzieć o tym...

Prawda 4:

Musicie przyjąć Jezusa Chrystusa w waszym własnym życiu jako Pana i Zbawiciela i potem przyjąć chrzest w Duchu Świętym, aby w ten sposób doświadczyć życia nowym życiem.

Przyjęcie Chrystusa

Przyjęcie Chrystusa do waszego życia jest czymś więcej niż tylko wiarą, że jest On Bogiem i umarł za ludzi; jest czymś więcej niż spełnianiem dobrych uczynków i postępowaniem według Jego nauki (moralnej).

Oznacza to wejście w osobisty związek z Chrystusem, w którym otrzymujemy Jego miłość i dajemy Mu nasze życie.



Każde koło przedstawia ludzkie życie.

Środek kół przedstawia centrum życia, coś w rodzaju siedzenia kierowcy, punktu, z którego życie jest kontrolowane, wokół którego życie koncentruje się.

Ktokolwiek, lub cokolwiek znajduje się w centrum jest tą osobą lub rzeczą, która panuje nad życiem człowieka. W życiu większości ludzi "ego" znajduje się w centrum. Czasami jest to inna osoba, czasami alkohol lub jakaś idea. Jest wiele zainteresowań w życiu człowieka: szkoła, rodzina, praca, sztuka, muzyka etc. (inne kółeczka). Chrystus może być takim zainteresowaniem w życiu człowieka (krzyż wewnątrz koła), a może być

całkiem poza życiem człowieka, jak w przypadku kogoś, kto nigdy o Nim nie słyszał lub też nie wziął Go poważnie pod uwagę. Tego typu osoba nie doświadcza obecności Boga ani Jego miłości. Doświadcza brak celu i mocy, brak prawdziwego pokoju i radości. Jeśli uważa się za chrześcijanina, jego chrześcijaństwo jest puste i bez znaczenia.

Przyjęcie Chrystusa w waszym życiu oznacza pozwolenie Mu na zajęcie centrum życia. Wiąże się to z oddaniem waszego życia Jemu. Kiedy to uczynimy, poznamy Go osobiście. "Wszystkim tym jednak, którzy Go przyjęli, dał moc, aby stali się dziećmi Bożymi" (J 1,12).

Dar Ducha Świętego

Dar Ducha Świętego wypełnia całe nasze życie i zmienia nas tak, że zaczynamy poznawać i odczuwać miłość Bożą i obfitość życia o której mówi Jezus.

A) Jezus przyszedł, aby przynieść ludziom dar Ducha Świętego. We wszystkich czterech Ewangeliach Jan Chrzciciel mówi o Jezusie: *On ochrzci was Duchem Świętym* (Mk 1,3 i równoległe teksty).

Jezus obiecał Ducha Świętego swym następcom (J 16,12-13; J 14,16-17). Tuż przed wniebowstąpieniem powiedział: *Słyszeliście ode mnie, że Jan chrzcił wodą, ale wkrótce zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym* (Dz 1,5).

B) Moc Ducha Świętego była widoczna we wczesnym okresie istnienia Kościoła.

1) Zesłanie Ducha Świętego:

- wypełnione obietnice (Dz 2,4);
- różnica: odwaga, moc, jedność, miłość, skuteczne nauczanie Ewangelii, nawracanie;
- objawy Ducha Świętego: dar języków, natchnione wielbienie Boga.

2) Po zesłaniu Ducha Świętego można wspomnieć następujących uczniów:

Filip z Samarii (Dz 8)

Paweł i Ananiasz (Dz 9)

Piotr i Korneliusz (Dz 10)

Paweł w Efezie (Dz 19; Ga 3,1-5; 1Tes 1,2-10).

Wniosek: doświadczanie mocy Ducha Świętego w różny sposób było normalne w życiu pierwszych chrześcijan. Ludzie ulegali prawdziwej przemianie pod wpływem darów Ducha Świętego. Przemiana ta była tak widoczna, że zarówno oni jak i inni ludzie byli w stanie zauważyć różnicę.

C) Kościół nigdy nie utracił życia Ducha Świętego ani odczuwania Jego mocy. Jednak w swej historii miał okresy, w których następowało odrodzenie życia duchowego. Dzisiaj w kościele katolickim następuje duchowa odnowa, która wydaje się być odpowiedzią na modlitwę, o którą Papież Jan XXIII prosił katolików przed i podczas II Soboru Watykańskiego: "Odnów, Panie, nasze czasy Twoimi cudami, jak w czasie nowego zesłania Ducha Świętego". W latach po soborze wielu katolików doznało wyzwolenia Ducha Świętego lub odnowy w doznaniu Jego mocy. Duchowa odnowa wśród katolików odbywa się równoległe we wszystkich kościołach chrześcijańskich. Miliony chrześcijan doświadczają tej samej mocy Ducha Świętego, która zaznaczyła się we wczesnych latach Kościoła. Tutaj należy opisać przemiany, jakie Duch Święty czyni w życiu chrześcijanina i podać przykłady:

1) modlitwa zmienia życie - realność Boga w modlitwie;

2) Pismo Święte - jak Pismo Święte ożywia Duch Święty?

3) mówienie innym o Jezusie - pochodzące z nowego poznania Jezusa;

4) wspólnota chrześcijańska - dzielenie nowego życia;

5) dary Ducha Świętego:

- a) dar języków - dar specjalnej modlitwy, którą większość ludzi otrzymuje, kiedy przyjmują chrzest w Duchu Świętym ;

b) przepowiednie - mówienie w pierwszej osobie z natchnieniem przez Ducha Świętego - w taki sposób, w jaki Bóg mówi do nas, zazwyczaj dla podbudowania, zachęty i pocieszenia grupy modlitewnej lub wspólnoty (1Kor 14,3) lub dla pouczenia (Dz 11,27-30; 13,2-4);

c) inne dary, takie jak opisane w 1Kor 12,4-11; Rz 12,6-8 6).

6) owoce Ducha Świętego: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność (Ga 5,22). Duch Święty zaczyna powodować zmiany w charakterze i podejściu do ludzi tak, że zaczynamy postępować tak jak Chrystus postępował.

Życie w Duchu Świętym jest osiągalne dla każdego. Ci, którzy są chrześcijanami już posiadają dar Ducha Świętego, ale często ich doświadczenie duchowe nie odpowiada temu, co opisano w Nowym Testamencie. Seminaria "Życie w Duchu Świętym" są sposobem dowiedzenia się więcej o życiu w Duchu Świętym i otrzymania chrztu w Duchu Świętym (należy krótko opisać seminaria i podać kiedy zaczyna się następne spotkanie).

Komentarz dotyczący prezentacji

Mówiący nie potrzebuje dodawać wiele do tego rozszerzonego zarysu. Najważniejszy dodatek powinny stanowić osobiste oświadczenia, które powinny znaleźć się w części C wykładu w której omawiamy zmiany, jakie Duch Święty wywołuje w życiu chrześcijanina. W rzeczywistości całość ostatniej części wykładu może być podana jako osobiste świadectwo.

Podając takie świadectwo mówiący powinien opisać życie, jakie prowadził przed przyjęciem Chrystusa i chrztu w Duchu Świętym. Powinien podzielić się uwagami, Jak przyjął Pana i odrodzenie w Duchu Świętym. Powinien też omówić zmiany, jakie zaszły w jego życiu od tego czasu. Nie należy mówić ogólnikami. Jeśli to możliwe, mówca powinien opowiedzieć historię swojego nawrócenia i podkreślić istotne punkty, świadectwo powinno być krótkie i proste. Siła wykładu na sesji wyjaśniającej opiera się głównie na jego bezpośredniości i prostocie.

Mówca nie musi mówić kwieciste - postanie mówi samo za siebie. Rysunki pomagają wyjaśnić pewne punkty. Mówca może uwypuklić pewne punkty przez rysowanie i objaśnianie diagramów. Przykłady z Pisma świętego i świadectwa dadzą większą skuteczność ostatniej części wykładu.

2. SESJA ORGANIZACYJNA

Cel: Zapewnić ludziom możliwość zapisania się na seminaria, umotywić udział ludzi w seminariach, przygotować ich do rozpoczęcia seminariów z właściwym ustosunkowaniem się.

Podobnie jak sesja wyjaśniająca, sesja organizacyjna nie musi być częścią seminariów "Życie w Duchu Świętym". Jest to jednakże dobra metoda zapisywania ludzi, która zwiększy ich motywację do uczestnictwa w seminariach i przygotowuje ich psychicznie i duchowo do tego czym są seminaria.

Są trzy metody, które możemy zastosować przy zbieraniu ludzi do grupy uczestniczącej w seminariach.

Pierwsza polega po prostu na podaniu czasu i miejsca pierwszej sesji i przyjęciu wszystkich, którzy przychodzą na seminarium. Druga polega na wyłożeniu list, na które ludzie zapisują się wcześniej. Trzecią metodą jest sesja organizacyjna. Metody, które pozwalają ludziom zapisywać się wcześniej (tzn. 2 i 3) mają szereg korzyści: dają nam informację o wielkości i składzie grupy, pozwalają ustawić plan według potrzeb uczestników, pomagają przydzielić właściwą ilość typów ludzkich do jednej grupy, pozwalają także wyodrębnić ludzi, którym nie możemy pomóc - ludzi spoza naszego obszaru działania, etc.). Jeśli mamy wcześniej listę, możemy zorganizować już na pierwszym seminarium grupę ludzi, która najprawdopodobniej przetrwa przez wszystkie seminaria. Sesja organizacyjna wpływa na dobry udział uczestników, którzy przychodzą na seminaria i sprania, że najprawdopodobniej ludzie ci pozostaną do końca.

Spotkania zespołu

Na ogół jeden zespół jest przeznaczony do pracy na sesjach organizacyjnych przez jakiś okres czasu.

Nie jest konieczne, aby uczestnicy spotykali się ze sobą co tydzień o tej samej porze, ale powinno odbyć się jedno spotkanie na początku ich pracy, jedno pod koniec i dwie sesje w trakcie okresu, w którym pracują razem.

Wstępne spotkanie zespołu

1. Przegląd programu sesji wyjaśniającej.
2. Wyjaśnić rolę uczestników zespołu:
 - powitać ludzi i pomóc im odprężyć się przed i po zebraniu (uczestnicy zespołu powinni być w pokoju wewnętrznym przed przyjściem ludzi).
 - podzielić się z ludźmi bezpośrednio swoimi opiniami,
 - dać osobiste przykłady – świadectwa.
3. Przedyskutować dzielenie się osobistymi doświadczeniami.
4. Zaplanować program dzielenia się opiniami, wyznaczyć osobę, która będzie wpuszczać ludzi i kierować ich na miejsca i utrzymywać porządek.

Sesje oceniające

W trakcie pracy dobrze jest, aby grupa spotkała się raz czy dwa, aby ocenić sesję i przedyskutować co należy poprawić. Niektóre pytania mogą nam pomóc w ocenie sesji:

- jak prowadzącemu udało się przedstawić seminaria ludziom?
- jak przebiegało dzielenie się uwagami?
- jak w praktyce wszystko działało?

Spotkanie końcowe

1. Ocenić sesję organizacyjną za cały okres.

2. Podzielić się uwagami odnośnie działania i nauki Pana i wpływu na naszą pracę na sesji.
3. Pomodlić się za wszystkich, którzy przyszli.

Prowadzący grupę powinien przekazać wyniki ludziom we wspólnocie, którzy są odpowiedzialni za dany obszar działania.

Sesja organizacyjna

A. Wprowadzenie przez przewodniczącego

1. Wyjaśnić krótko sesję organizacyjną.
2. Dowiedzieć się, kto się śpieszy i musi szybko wyjść i powiedzieć tym osobom, że mogą to zrobić po wpisaniu się na listę.
3. Dać krótki opis seminariów.

B. Zapisywanie się

1. Rozdać kartki -
 - zachęcić ludzi do odpowiedzi na wszystkie postawione pytania,
 - poprosić osoby spoza parafii, aby porozmawiały z prowadzącym po sesji.
2. Zebrać kartki.
3. Pozwolić tym, którzy spieszili się opuścić salę.

C. Dzielenie się uwagami

1. Spojrzenie perspektywiczne na seminaria.
2. Bóg działa na seminariach.
3. Indywidualne dzielenie się uwagami przez uczestników zespołu.

D. Wnioski

1. Zaczynacie teraz otwierać swoje życie na działanie Jezusa i Ducha Świętego.
2. Prowadzący zachęca do cichej modlitwy razem z nim i prosi Jezusa, aby zaczął działać w ich życiu.
3. Zalecić literaturę uczestnikom.
4. Jeśli to możliwe, podać, kiedy mogą oni zacząć seminarium

Komentarz na temat dynamiki przebiegu spotkania

Sesja organizacyjna powinna być stosunkowo krótka, nie więcej niż pół godziny. Atmosfera spotkania powinna być przyjazna, ciepła i otwarta.

Odpowiednim czasem na odbycie sesji organizacyjnej jest czas po normalnym zebraniu wspólnoty lub grupy modlitwowej (po Mszy św). Gdyby zebranie przeciągnęło się, sesja powinna być krótsza.

Uczestnicy zespołu powinni być w pokoju, gdzie ma się odbyć sesja natychmiast po zakończeniu zebrania. Powinni przedstawić się ludziom, którzy przyszli, aby zapisać się i porozmawiać z nimi nieoficjalnie. Powinni również być tam po sesji. Jeśli można, to dobrze jest zrobić herbatę i jakieś kanapki i odbywać to spotkanie w pokoju, który wygląda wygodnie i zapraszająco.

Indywidualne dzielenie się opiniami powinno pochodzić od dwu lub trzech uczestników zespołu. Dobrze jest mieć różnorodne opinie – młodszą osobę i starszą osobę; która przedtem nie była praktykującym katolikiem i także osobę, która jest praktykującym katolikiem i przyjęła odrodzenie w Duchu Świętym na seminariach.

Prowadzący powinien ustalić program tych indywidualnych udziałów w wymianie opinii jeśli grupa jest większa niż 3 osoby. Powinien także w elastyczny sposób podejść do udziału ludzi, którzy przyszli na sesję organizacyjną (jeśli przyszła duża ilość studentów, wypowiedź któregoś z nich byłaby rzeczą korzystną). Jedynie niewielka ilość

książek powinna być zalecona pod koniec sesji. Książki zalecone dla sesji wprowadzającej będą także przydatne dla sesji organizacyjnej.

Rozszerzony zarys prezentacji

A. Krótki opis seminariów

Trwają one osiem tygodni. Uczestnicy spotykają się na około godzinę w określony wieczór, o określonej godzinie. Podczas pierwszych czterech tygodni słyszymy o obietnicach Chrystusa i sposobie, w jaki odpowiadamy na nie, jak możemy otrzymać odrodzenie w Duchu Świętym, jak poddajemy się duchowym darom itp. Piąty tydzień jest sesją modlitewną dla tych, którzy są gotowi przyjąć odrodzenie w Duchu Świętym. Ostatnie dwa tygodnie uczą nas wzrastania w życiu duchowym. Seminaria są dla każdego niezależnie od tego, czy jest praktykującym chrześcijaninem czy też nie, czy przyjął już odrodzenie w Duchu Świętym, czy nie.

B. Dzielenie się uwagami

1. Perspektywiczne spojrzenie na seminaria:

Zostały one zapoczątkowane parę lat temu, aby pomóc ludziom w zgłębieniu życia w Duchu Świętym. Rozwinęły się w tej formie tak jak Pan pokazał nam, że chce, abyśmy nie tylko zwrócili życie ku Chrystusowi i przyjęli odrodzenie w Duchu Świętym ale i żyli tym nowym życiem razem z innymi chrześcijanami. Seminaria dają szansę dowiedzenia się co to znaczy, są początkiem – pierwszym krokiem.

2. Bóg działa na seminariach. Stwarzają one szansę odpowiedzi samemu Bogu.

3. Indywidualna wymiana opinii:

- podziel się tym co spowodowało, że zdecydowałeś się dołączyć do seminarium;
- podziel się tym, co zdarzyło się tobie podczas seminariów – jak poznałeś Chrystusa i przyjąłeś odrodzenie w Duchu Świętym, opisz konkretne zmiany, których doznałeś w tym czasie (tzn.: odczuwanie obecności Boga, spokój, radość, Pismo Święte staje się bardziej realne, nowa zdolność modlenia się i wielbienia Boga);
- podziel się tym co przydarzyło się tobie od czasu uczestnictwa w seminariach (wciągnięcie w życie wspólnoty chrześcijańskiej lub grupy modlitewnej, uwolnienie się od przeszkód, stwierdzenie mocy Bożej działającej w twoim życiu, polepszenie stosunków osobistych, przewodnictwo, nauczanie).

Procedura zapisywania się

Zaleca się wyznaczyć jedną osobę we wspólnocie lub grupie modlitewnej, aby odpowiadała za terminy seminariów i zapisywanie ludzi na nie. Im dłużej dana osoba zajmuje się tym, tym lepiej będzie swoją funkcję wykonywać. Osoba ta powinna być obecna na sesji organizacyjnej, ale nie musi być częścią zespołu i przychodzić na zebrania uczestników zespołu.

Osoba odpowiedzialna za wyznaczanie terminów seminariów może robić to skutecznie w trakcie dzielenia się opiniami. Można podać ludziom pod koniec sesji organizacyjnej kiedy mogą rozpocząć seminaria. Jeśli w trakcie sesji organizacyjnej nie można podać ogółowi lub indywidualnym uczestnikom, kiedy mogą rozpocząć seminaria, należy wysłać do nich listy, zawiadamiające do którego seminarium zostali zapisani. Dobrze jest także wysłać kartkę przypominającą o rozpoczęciu seminariów, nawet jeśli uczestnicy zostali o nich uprzednio powiadomieni ustnie. Karty, które rozdajemy ludziom celem wpisania się powinny pytać o najbardziej podstawowe informacje (adres, nr telefonu, płeć, data urodzenia, stan cywilny, powiązania z daną grupą wyznaniową, zajęcie, jeśli są to studenci, to czy szkoły wyższej czy średniej, czy już otrzymali

odrodzenie w Duchu Świętym) i także czy i kiedy dana osoba nie może brać udziału w seminariach. Ta informacja przydaje się nie tylko przy zapisywaniu ludzi do grup, ale także przy organizowaniu zespołów.

3. SEMINARIUM I – MIŁOŚĆ BOŻA

Cel: Przyciągnąć ludzi do seminarium, odpowiednio nastawić ich, aby zwrócili się ku Panu, pobudzić w nich wiarę.

Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego, dał aby każdy kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne (J 3,16).

Pierwsze seminarium jest tym, na którym docieramy do ludzi i zaczynamy ich poznawać. Jest to seminarium nadziei i obietnicy. Mówimy na nim ludziom o tym, co Bóg ofiaruje im. Mówimy im o miłości Boga do nich, która powoduje, że On dociera do ludzi i ofiaruje im osobisty kontakt ze sobą.

Ponieważ Bóg kocha ludzi, chce by byli i żyli w bliskiej przyjaźni z Nim i dlatego ofiaruje im nowe życie w Duchu Świętym. Bóg kocha nas tak bardzo, że posłał swego Jedynego Syna, aby dał nam nowe życie i zesłał Ducha Świętego, aby w nas zamieszkał po to, abyśmy mogli być związani z Nim bliżej niż ktokolwiek inny.

Pierwsze seminarium jest raczej wprowadzeniem, seminarium zachęty niż nauczania. Wykład powinien być krótki (10-15minut) i powinien zachęcać ludzi, aby mieli wiarę, że Bóg uczyni coś znaczącego dla każdego z nich, w ciągu przyszłych siedmiu tygodni. Dyskusja powinna być poświęcona wymianie opinii w trakcie której poznajemy ludzi lepiej i dzielimy się z nimi tym, co Bóg uczynił dla nas.

Nie starajmy się osiągnąć zbyt wiele w trakcie pierwszego seminarium: starajmy się jedynie zacząć seminarium w taki sposób, aby ludzie chcieli wrócić i aby chcieli zwrócić się ku Panu. Usiłujmy wzbudzić w ludziach pragnienie Boga i ożywienie wiary w Pana.

Pierwsze spotkanie zespołu

1. Omówić seminaria „Życie w Duchu Świętym” jako całość (patrz str. 7-9).
2. Omówić rolę uczestników zespołu w seminariach (patrz str. 10-12, 13-14).
3. Wstępnie omówić pierwszą sesję:
 - zrozumienie celów, które mają zostać osiągnięte,
 - zarysowanie przebiegu.
4. Zarysować grupy dyskusyjne.
5. Omówić rolę uczestnika zespołu na pierwszej sesji:
 - być w pokoju zanim ludzie przyjdą,
 - być przyjaźnie nastawionym, przedstawić się,
 - poznać ludzi i zapamiętać ich nazwiska,
 - pozostać po wykładzie, aby rozmawiać z uczestnikami.
6. Modlić się za seminaria i ludzi, którzy przyjdą na nie.

Pierwsze seminarium

A. Sprawy wstępne

1. Zespół spotyka nowych ludzi.
2. Spisanie nazwisk, adresów i numerów telefonów.
3. Jeśli jest to mała grupa zachęcić ludzi do przedstawienia się.

B. Prowadzący zespół przedstawia seminarium

Wprowadzenie:

- wyjaśnić seminaria „Życie w Duchu Świętym”.
- zachęcić ludzi do uczestniczenia we wszystkich seminariach.

1. Bóg nie jest kimś poza naszym zasięgiem, ale kimś, kto nas kocha i chce mieć z nami osobisty kontakt, kimś kto chce dać nam lepsze życie.
2. Na seminariach „Życie w Duchu Świętym” możecie uczynić kroki, które pozwolą Jezusowi Chrystusowi odnowić i pogłębić kontakt z wami.
3. Możecie bezpośrednio od razu zwrócić się ku Panu (zalecić modlitwy, czytanie Pisma Świętego lub inną lekturę – „Przewodnik nowego życia w Duchu Świętym”).

C. Grupy dyskusyjne

1. Prowadzący zespół lub asystent dzieli seminarium na grupy dyskusyjne i mówi im kim są kierujący dyskusją (wyjaśniając, że są oni członkami wspólnoty).
2. Kierujący dyskusją prosi uczestników grupy o przedstawienie się i powiedzenie kilku słów o sobie.
3. Zapoczątkowanie dyskusji: podzielenie się uwagami o tym, jak doszło do pierwszego zetknięcia się prowadzącego ze wspólnotą i co zdecydowało o uczestnictwie w seminariach „Życie w Duchu Świętym”.
4. Prowadzący dyskusję zaczyna dzielić się uwagami opisując swoje własne powiązania z religią, doświadczenie nawrócenia i krótkie osobiste oświadczenie odnośnie tego co Pan zrobił dla niego. Jeśli ktoś w grupie nie dzieli tych samych przekonań religijnych czy innych ważnych spraw, kierujący dyskusją powinien o to zapytać w przyjacielski sposób.
5. Prowadzący zespół kończy całą dyskusję krótką modlitwą całej grupy i informuje gdzie i kiedy następane spotkanie ma się odbyć.

Komentarz odnośnie dynamiki przebiegu spotkania

Prze wszystkim musimy być przyjaźnie wzajemnie nastawieni w trakcie pierwszej sesji. Musimy sprawić, że nowi ludzie poczują się swobodnie. Musimy im okazać, że jesteśmy do ich dyspozycji. Jeśli wyczują, że będziemy im oddani ale nie chęcią rządzenia nimi, chętniej wrócą na seminarium. Jak św. Paweł napisał w liście do Kolosan: *Wobec obcych postępujcie mądrze, wyzyskując każdą chwilę sposobną. Mowa wasza, zawsze miła, niech będzie zaprawiona solą, tak byście wiedzieli, jak należy każdemu odpowiadać* (Kol 4,5-6).

Na pierwszym seminarium mamy do czynienia z ludźmi obcymi, którzy chcą stać się bardziej związani ze wspólnotą. Musimy zdawać sobie sprawę, że wielu z nich nie jest z nią jeszcze blisko związanymi, ale wkrótce będzie. Powinniśmy z nimi rozmawiać w sposób, który ich zjedna dla Chrystusa, a jednocześnie dać im odczuć, że witamy ich jak braci i siostry.

Celem pierwszej dyskusji jest wymiana opinii i ustalenie w jakim punkcie ludzie znajdują się w stosunku do Pana. To pozwoli zespołowi poznać ich lepiej i udzielić im większej pomocy. W szczególności pomaga to w podziale i przydzieleniu do odpowiednich grup dyskusyjnych w przyszłym tygodniu. Ta wymiana opinii pozwoli także ludziom wzajemnie między sobą lepiej się poznać i sprowadzi seminarium z poziomu bardzo teoretycznego na poziom bardziej osobisty. Wreszcie, pozwoli to kierującemu dyskusją na osobiste podzielenie się tym, co Pan uczynił dla niego, dodając jeszcze jedno osobiste świadectwo do pozostałych.

Zazwyczaj najlepszym sposobem wydzielenia grup dyskusyjnych jest poproszenie kogoś, aby wziął karty, które ludzie wypełnili i według informacji tam zawartych pogrupowanie ludzi tak, aby stworzyć najlepsze grupy dyskusyjne (patrz str. 19). Nie jest to ostateczny podział, ale im bliższy jest końcowemu podziałowi grup, tym lepiej. Asystent może następnie odczytać listę ludzi po tym, jak prowadzący zakończy wykład.

Ludzie, którzy przyszli pierwszy raz cenią sobie informację odnośnie tego co mają robić. Jeśli chcemy, aby oni czegoś dokonali (np. utworzyli koło dla przedyskutowania spraw osobistych) powinniśmy im to powiedzieć w sposób delikatny, ale stanowczy, z pewnością siebie, która przekona ich, że staramy się dla nich zrobić to, co najlepsze. Nie powinniśmy przeciągać pierwszej sesji zajęć. Powinniśmy podać uczestnikom czas i miejsce zajęć przyszłego tygodnia i jak długo będą one trwały, tak aby ludzie wiedzieli czego oczekiwać. Jeśli w trakcie pierwszego seminarium stwierdzimy obecność ludzi, którzy nie powinni stać się częścią seminarium (są z innego miasta itp.) powinniśmy im to wytłumaczyć i próbować znaleźć inne seminarium, które będzie lepszym miejscem dla nich. Czasami można się z nimi spotkać i porozmawiać, ale w innym czasie niż seminaria (patrz str. 21). Niekiedy możemy poczekać tydzień, aby zebrać więcej ludzi na seminarium i jeśli to ma miejsce należy o tym powiadomić ludzi, którzy przyszli. Możemy ich jednak krótko zapoznać z wykładem i wymienić z nimi poglądy.

Rozszerzony zarys wykładu

Wprowadzenie

Prowadzący zespół przedstawia się, jeśli nie uczynił tego przedtem.

Seminaria „Życie w Duchu Świętym” są środkiem do lepszego życia w Chrystusie:

- trwają one siedem tygodni;
- ważne jest aby uczestniczyć w każdej sesji;
- każde seminarium podkreśla część całości obrazu;
- jeśli ktoś nie może uczestniczyć w seminarium dla jakiegoś istotnego powodu, proszę powiedzieć z góry, aby można było zorganizować dodatkowe zajęcia dla tej grupy osób.

I. Bóg nie jest poza naszym zasięgiem, ale jest kimś, kto nas kocha i chce pozostać z nami w osobistym kontakcie i jest kimś, kto chce dać nam lepsze życie.

A. Nasze niewłaściwe pojęcia o chrześcijaństwie mogą być przeszkodą do znalezienia tego lepszego życia w Chrystusie:

- chrześcijaństwo jako moralne restrykcje;
- chrześcijaństwo jako zasady, których przestrzeganie ma nas doprowadzić do nieba;
- chrześcijaństwo jedynie pojęte jako miłość dobrosąsiedzka ("skoro prowadzę dobre życie nie ma znaczenia w co wierzę");
- Bóg jako ktoś z kim nie mamy kontaktu; ktoś, kto nie czyni niczego, o czym możemy powiedzieć, że jest to Jego dziełem.

B. Prawdą jest, że:

- Bóg kocha nas;
- Bóg chce mieć z nami osobisty kontakt;
- chce dać nam nowe i lepsze życie;
- dlatego posłał swego Syna Jezusa Chrystusa.

C. Możemy doświadczyć lepszego życia, jako rezultatu autentycznego chrześcijaństwa przez:

- poznanie Boga i mocy życia chrześcijańskiego;
- szczęście, pokój i radość, lepsze stosunki osobiste, uzdrawianie;
- prawdziwą wspólnotę.

II. Na seminariach „Życie w Duchu Świętym” można podjąć kroki, które pozwolą Jezusowi Chrystusowi odnowić i pogłębić kontakt z ich uczestnikami.

A. Każdy może doświadczyć przemiany:

1. Ci, którzy są tylko katolikami z nazwy lub niepraktykujący katolicy: w ciągu najbliższych 7 tygodni Jezus ofiaruje wam całkiem nowe życie – możecie znaleźć lub odzyskać prawdziwy kontakt z Nim i zostać odrodzonymi w Duchu Świętym i otrzymać duchowe dary.
2. Ci, którzy usiłują żyć chrześcijańskim życiem, ale napotykać na trudności i nie znajdują kontaktu z Bogiem: w ciągu najbliższych 7 tygodni Jezus da wam namacalny kontakt ze sobą tak, abyście wiedzieli, że poznaliście Go i da wam nową moc życia życiem chrześcijańskim – On da wam odrodzenie w Duchu Świętym i pozwoli doświadczyć duchowych darów.
3. Katolikom, którzy już doświadczyli okresowych kontaktów z Chrystusem: w ciągu najbliższych 7 tygodni Jezus da wam nowy i pełniejszy związek ze sobą (modlitwa w Duchu Świętym i duchowe dary).
4. Tych, którzy już przyjęli chrzest w Duchu Świętym Pan nauczy więcej o tym, co to znaczy być ochrzczonym w Duchu Świętym i pogłębi ich życie w Duchu.

B. Ale seminaria „Życie w Duchu Świętym” to dopiero początek:

1. Aby doświadczyć nowego życia, które ofiaruje Chrystus musimy dojść do dojrzałości w naszym związku z Nim
2. W najbliższych 3 tygodniach pomożemy wam zrozumieć i podjąć pierwsze kroki w związku z Jezusem, w ostatnich dwóch tygodniach wyjaśnimy wam, jak je kontynuować, następnie wskażemy inne pomoce, które umożliwią rozwijanie tego, co zapoczątkowaliście tutaj.
3. Mniej więcej w następnym tygodniu, członek grupy modlitewnej lub wspólnoty odwiedzi was i pomoże wam pogłębić kontakty z życiem wspólnoty (grupy modlitewnej) - jednym z najważniejszych sposobów poznania chrześcijaństwa jest obserwowanie życia innych chrześcijan.

III. Możecie bezpośrednio, od razu zwrócić się ku Panu.

A. Pan zwróci się ku wam, ale wy musicie zwrócić się ku Niemu: *Gdy wołacie mnie i przyjdziecie do mnie, wysłucham was. Gdy szukacie mnie, znajdziecie mnie* (Jr 29, 12-13).

B. Poczynając od dzisiejszego wieczoru:

- módlcie się codziennie do Pana;
- medytujcie nad Jego słowami (wyjaśnić należy jak korzystać z Przewodnika „Życie w Duchu Świętym”);
- jeśli możecie, czytajcie.

Komentarz odnośnie prezentacji wykładu

(Wprowadzenie) Na początku musimy podkreślić wagę każdej sesji seminariów. Nie musimy obawiać się, że zniechęcimy ludzi przez naleganie na uczestnictwo w każdej sesji co tydzień. Jeśli powiemy o tym delikatnie, ale stanowczo, ludzie będą zdawać sobie sprawę z powagi i wagi kroku, który podejmują.

(I) Pierwszą część najlepiej jest przedstawić w formie krótkiego, osobistego świadectwa. Chcemy zapewnić ludzi, którzy mieli niewłaściwe lub niewystarczające kontakty z chrześcijaństwem o tym, że mogą znaleźć coś innego tutaj, że mogą znaleźć lepsze życie przez to, co Chrystus dla nich zrobi. Jednym z najlepszych sposobów przekazania tego jest powiedzenie ludziom, jak właśnie te sprawy przebiegają w naszym własnym życiu. Prowadzący musi pamiętać o tym, że będzie prowadził wykład na

seminarium 3, gdzie będzie musiał przekazać słuchaczom osobiste doświadczenie odnośnie tego, co oznacza przyjęcie odrodzenia w Duchu Świętym. Oba świadectwa powinny być nieco inne. Pierwsze powinno koncentrować się na zwróceniu się ku Panu i przemianie, jaką dokonał w życiu mówiącego. Powinno podkreślać fakt, że możemy poznać Boga osobiście, a nie tylko ze słyszenia. Drugie świadectwo powinno koncentrować się na przyjęciu odrodzenia w Duchu Świętym i przemianach, jakie nastąpiły w wyniku nowego kontaktu z Duchem Świętym. W tym wydaniu podręcznika zakładamy, że większość lub wszyscy ludzie uczestniczący w seminarium będą pochodzili ze środowiska katolickiego. Dla wielu z nich zetknięcie się z Kościołem było negatywne lub niewystarczające. Wielu z nich zetknęło się albo z tradycyjną formą życia kościelnego, podkreślającego surowe zasady i arbitralne praktyki, lub też z bardziej współczesną formą zeświecczonego chrześcijaństwa, które podkreśla miłość do innych ludzi, ale ignoruje osobisty związek z Jezusem Chrystusem. Żadna z tych form chrześcijaństwa nie daje ludziom tego życia, które im ofiaruje Bóg. Obie one pokazują Boga jako istotę odległą. Musimy pamiętać, że jest wokół nas wielu dobrych chrześcijan i kiedy mówimy o niewłaściwym pojmowaniu chrześcijaństwa lub o złych kontaktach z Kościołem, których ludzie mogli doznać, nie oznacza to, że uważamy, iż każdy ma niewłaściwe pojęcie o chrześcijaństwie. Naszym jedynym celem jest upewnienie tych, którzy zniechęcili się do chrześcijaństwa wskutek doświadczeń w przeszłości, że znajdują coś innego na seminariach „Życie w Duchu Świętym”.

(II) W części drugiej pragniemy podkreślić, że Jezus uczyni coś dla nas na seminarium, że możemy spodziewać się przemiany w nas. Poprzez seminarium ustanowi On lub pogłębi w nas związek ze sobą. Ale z drugiej strony seminarium będzie dopiero początkiem nowego życia. Aby je kontynuować po seminarium potrzebujemy dalszej pomocy. Celem podziału ludzi na 4 kategorie jest wyjaśnienie im, czego mogą oczekiwać po seminarium. Wszyscy, którzy nie byli ochrzczeni w Duchu Świętym, mogą przyjąć ten chrzest, ale będzie on oznaczał różne rzeczy dla różnych ludzi.

Dla niektórych będzie to oznaczać wyjście z sytuacji, w której ich katolicyzm był czysto nominalny i rozpoczęcie życia w Duchu Świętym. Ci ludzie doznają największej przemiany.

Dla niektórych będzie to rozszerzeniem ich chrześcijańskiego życia. Poznają Pana i Jego działanie w ich życiu. Ci ludzie, którzy poznali Pana i Jego moc doznają nowego charyzmatycznego rozwoju i będą odczuwać Boga w nowy i potężny sposób. Wreszcie inni ludzie, uczestniczący w seminarium, którzy już przyjęli chrzest w Duchu Świętym, znajdą pomoc w nauczaniu i doświadczeniach seminaryjnych.

(II B.3) Ta część może być wykorzystana w grupach modlitewnych bądź wspólnotach, które stosują system odwiedzin – patrz III część podręcznika.

(III) Ostatnia część dotyczy zachęcenia uczestników, aby codziennie zwracali się ku Panu. W tej części dzielimy się uwagami co do ważności modlitwy, medytacji i czytania Pisma Świętego. Powiedzenie ludziom czego mogą dokonać, aby współdziałać z programem seminariów, ułatwi im otwarcie serc i zwrócenie się ku Panu.

Materiały pomocnicze

Niektóre z Pisma Świętego mogą być użyte, aby poprzeć to, co mówiący chce przekazać: J 3,16; J 1,12; J 10,10b; J 14,23; Ez 34,15-16; Ps 145,18; Ap 3,20; Iz 45,18-19. Lektura: Stephen Clark „Ochrzczeni w Duchu”.

4. SEMINARIUM II – ZBAWIENIE

Cel: Pomóc ludziom dostrzec doniosłość chrześcijaństwa, pomóc im zrozumieć podstawowe przesłanie chrześcijaństwa (co Jezus zrobił i co uczyni dla nich), pomóc im zdać sobie sprawę z konieczności podjęcia poważnej decyzji.

Uwolnił nas spod władzy ciemności i przeniósł do Królestwa swego umiłowanego Syna (Kol 1,13).

Na drugim seminarium ludzie mogą dojść do poznania pełnych rozmiarów chrześcijaństwa. Na nim też przekazujemy wizję zawartą w przesłaniu dobrej nowiny o Jezusie. Na tym seminarium przedstawimy im dwa światy, dwa sposoby życia, dwa typy wspólnoty istniejące na świecie i ludzie muszą sobie odpowiedzieć na pytanie: czy ich życie jest odbiciem Królestwa Chrystusowego, czy też nie. Ludzie muszą sobie zdawać sprawę, że nie otrzymują po prostu „błogosławieństwa” kiedy przyjmują odrodzenie w Duchu Świętym, ale decydują się na całkowitą reorientację życia.

Ludzie, którzy przyszli na drugie seminarium zaczynają odznaczać się zapalem. Podjęli decyzję pozostania na seminariach, ponieważ chcą tego nowego życia, które Pan daje. O ile zainteresowanie i ciekawość charakteryzowały pierwszy tydzień, o tyle rosnąca powaga cechuje drugi tydzień.

Drugie spotkanie zespołu

1. Przypomnienie zesłotygodniowego seminarium:
 - omówienie problemów, które pojawiły się i sposobów ich rozwiązania;
 - przegląd listy uczestników i rozważenie co można zrobić dla każdego z nich;
 - wydzielenie ostateczne grup dyskusyjnych.
2. Zarys drugiego seminarium:
 - zrozumienie celów, które mają być osiągnięte;
 - zarysowanie przebiegu i wykładu.
3. Omówienie tego, co powinien zrobić uczestnik zespołu:
 - potrzeba bycia przyjaznym i poznanie ludzi uczestniczących w seminarium;
 - omówienie dyskusji i pytań i wyraźne określenie do czego dyskusja ma zmierzać;
4. Modlitwa za seminarium i jego uczestników.

Drugie seminarium

A. Wykład

1. Wiele zła jest na świecie (w społeczeństwie jako całości i pojedynczymi ludźmi) - istnieje potrzeba uczynienia czegoś wielkiego.
2. Ponieważ przyczyna zła w społeczeństwie jest znacznie większa niż możliwości samego człowieka (grzech, szatan, królestwo ciemności) ludzie potrzebują Boga, aby znaleźć nowe życie, którego pragną.
3. Bóg posłał Jezusa, Syna swego, aby przełamał władzę szatana i dał nam nowe życie przez swoją śmierć i zmartwychwstanie. Jezus jest Panem i Zbawicielem. Zalecić czytanie i zachęcić uczestników do zwracania się ku Panu. Jeśli to konieczne, zachęcić uczestników do punktualnego przychodzenia.

B. Grupa dyskusyjna

Otwarcie dyskusji: Co powoduje największe odczucie potrzeby Chrystusa – jakie rzeczy, osoby, sytuacje?

Należy zapewnić możliwość zadawania pytań w trakcie dyskusji i przedyskutować sprawy, które trapią uczestników.

Komentarz

Wiele z tego, co powiedziano o I seminarium, odnosi się do drugiego. Z punktu widzenia odczuć uczestników, drugie seminarium jest nadal wprowadzającym. Grupa musi być przyjacielska. Pod koniec seminarium, każdy prowadzący dyskusję powinien znać ludzi w swojej grupie dyskusyjnej i umieć określić ich stosunek do Pana i do seminarium.

Rozszerzony zarys wykładu

I. Wiele zła jest na świecie (w społeczeństwie jako całości i z pojedynczymi ludźmi). Istnieje potrzeba czegoś wielkiego.

A. Bóg stworzył świat, aby był miejscem pokoju, sprawiedliwości i szczęścia w którym On królowałby. Bóg nadal pragnie, aby świat taki był (1Sm 2,1-5).

B. Ale każdy zgodzi się z tym, że coś bardzo niedobrego dzieje się dzisiaj ze światem (wojny, ubóstwo, rozruchy, konflikty rasowe, walka pokoleń, wyzysk).

C. Jest coraz większe zrozumienie, że chodzi o większe sprawy niż szereg pojedynczych problemów – społeczeństwo jako całość i system jako całość mają w sobie wiele zła, nie są w porządku (dokąd to wszystko zmierza, problemy społeczne nasilają się, nikt nie panuje nad sytuacją, technika i zmiany społeczne wymykają się spod kontroli człowieka).

D. Pojedynczy ludzie cierpią w tej sytuacji z braku pomocy i przeżywają wiele problemów (samotność, izolacja, depresja, niepokoje, brak bezpieczeństwa, brak ukierunkowania, bezsens, stosunki osobiste charakteryzujące się strachem, podejrzaniem, brakiem zaufania, wyzyskiem).

E. Potrzeba czegoś wielkiego, aby naprawić sytuację w świecie.

II. Ponieważ przyczyna zła w społeczeństwie jest znacznie większa niż możliwości samego człowieka (szatan, grzech, królestwo ciemności) ludzie potrzebują Boga, aby znaleźć nowe życie, którego pragną.

A. Ludzie czynią różne wysiłki, aby poprawić świat:

1. Jest szereg świeckich wysiłków, ale nie dają one efektów – nawet najbardziej wykwalifikowani ludzie w swoim zawodzie mają trudności wystawiając na próbę swoje życie, pracę i stosunki; nawet najwyżej postawieni w społeczeństwie mają trudności.
2. Religie, które powstały usiłują znaleźć rozwiązanie - buddyzm, yoga, medytacja transcendentálna itp.
3. Niektóre formy chrześcijaństwa sprowadzają się do wysiłków człowieka szukającego dobrego życia i przemiany świata – świeckie chrześcijaństwo, niektóre typy tradycyjnego chrześcijaństwa.

Wszystkie te poczynania oparte są na mądrości ludzkiej, podczas gdy potrzebna jest mądrość Boża (Iz 55,8-9).

B. Bóg mówi nam, że:

1. Nie tylko stoimy wobec poszczególnych elementów zła w społeczeństwie i w nas samych, za nimi stoi coś znacznie większego, przekraczającego możliwości człowieka:

- przekonująca siła grzechu (Rz 3, 9-23);
- królestwo ciemności (Kol 1,13);
- siła sprzeciwu wobec Boga, wrogości do Niego (Ef 6,12);
- stoi za tym szatan (1J 5,19);
- nie jesteśmy wolni ani nasze społeczeństwo nie jest wolne (ludzie są związani duchowo i są pod przemocą zła (Ef 2,1-3);

2. Człowiek został stworzony, aby z pomocą Bożą osiągnąć prawdziwy pokój, sprawiedliwość i prawdę:

- duchowe Królestwo nie jest opcyjnym dodatkiem (J 15,5);
- jedynie w Królestwie Bożym (pod jego panowaniem) te rzeczy są możliwe (Iz 2,1-5; Iz 45, 22);
- pod panowaniem Bożym życie może ulec przemianie teraz (Iz 48,17-18; Mk 1,14-15);

3. Mamy wybór: albo żyć w królestwie ciemności albo żyć w Królestwie Bożym.

III. Bóg posłał swego Syna Jezusa, aby przełamał władzę szatana i dał nam nowe życie przez swoją śmierć i zmartwychwstanie. Jezus jest Panem i Zbawicielem.

A. Bóg posłał swego Syna, aby uwolnił nas od ciemności i szatana. Jezus jest Chrystusem, Mesjaszem posłanym przez Boga (Kol 1,13; J 11,21-27; Mt 16,13-17).

B. Jezus umarł za nasze grzechy i zmartwychwstał, aby dać nam nowe życie (Rz 4,25; Kol 1, 20; Tt 3, 3-7):

- gdyby Jezus nie umarł, nie bylibyśmy uwolnieni od naszych grzechów (Iz 53,4-6; Hbr 9,11-28);
- On złamał władzę szatana (J 12,31; 1J 4,4);
- zbawienie jest czymś więcej niż pójściem do nieba: jest całkiem nowym życiem także na ziemi (J 10,10b; J 4,14).

C. Jezus jest Panem:

- Bóg dał pełną władzę i moc Jezusowi, aby przyniósł wyzwolenie i nowe życie tym, którzy przyjmą Go (Mt 28,18; Flp 2,5-11);
- Jezus żyje w swoim Kościele i działa w nim, aby przynieść nowe życie tym, którzy pójdą za Nim (Ef 2,17-22).

D. W przyszłym tygodniu będziemy mówić o tym, czym jest nowe życie i czego może oczekiwać osoba przyjmująca chrzest w Duchu Świętym.

Komentarz odnośnie prezentacji wykładu

Drugi wykład dotyczy zbawienia. „Zbawienie” oznacza, że Bóg nas zbawił. Kiedy mówimy o zbawieniu, mówimy o tym, co Bóg uczynił, czyni i zrobi w przyszłości, aby nas zbawić.

Nasze pojęcie zbawienia jest na ogół ograniczone do przebaczenia naszych grzechów i przyjęcia do nieba. Czasami to pojęcie obejmuje też osobiste poznanie Chrystusa. Podczas gdy te wszystkie sprawy są ważnymi częściami zbawienia, pełnia Bożego zbawienia przekracza je. Bóg działa przez Chrystusa, aby przynieść nam nowe życie na ziemi – życie, które jest związane z pokojem i szczęściem, wyzwoleniem od grzechu i szatana, uzdrawianiem i mocą duchową. Co więcej, Bóg działa, aby przynieść

nam nowe Królestwo i posłał Chrystusa, który zamierzał stworzyć Kościół nowego ludu – społeczeństwo, które żyłoby pod panowaniem Boga, wolne od władzy szatana. Zbawienie nie jest czymś przyszłym, dokonuje się ono teraz. Zbawienie nie jest czymś, co przynosi mnie osobiste dobro, ale przynosi całkiem nowe życie, nowemu ludowi.

Celem tego drugiego wykładu jest zdanie sobie sprawy z wielkości chrześcijaństwa. W pewnym sensie wykład jest próbą wiary mówiącego. Został on wezwany, aby dać świadectwo wiary, świadczyć o czymś, czego ludzie słuchający go jeszcze nie doświadczyli i czego nie mogą doświadczyć jeszcze przez jakiś czas. Został wezwany, aby głosić Ewangelię. To co głosi, może jedynie poprzeć stwierdzeniem: Oto, co Bóg nam powiedział.

Mówca po prostu musi polegać na fakcie, który Bóg odkrył nam, że coś więcej dzieje się na świecie niż ludzkie oko może spostrzec. Ludzkość znajduje się pośród duchowych realiów, zarówno piekielnych jak i niebiańskich. Dopiero gdy ludzie spojrzą na nie okiem wiary, zaczną pojmować co się z nimi dzieje.

(I) Pierwsza część wykładu opisuje świat tak, jak go widzą ludzie. Nie musimy twierdzić, że wszystko na świecie jest złe. Stwierdzamy, że jest coś niedobrego na świecie i jest to bardzo poważna sprawa. Większość ludzi na seminarium zgodzi się z tym. Pierwsza część powinna być przedstawiona krótko i zwięźle, jak w zarysie. Nie ma potrzeby udowadniania zła w świecie, jest oczywistym faktem. Stwierdzenie tego pomaga przy opowiadaniu osobistych doświadczeń, które pomogły nam zdać sobie sprawę z sytuacji świata.

(II) Druga część nie jest tak oczywista. Opieramy się na tym, co Bóg przed nami odkrył. Popelnimy błąd, jeśli będziemy próbowali to udowodnić. Możemy tylko powiedzieć: „Bóg tak powiedział”. Dlatego w tej części jest tyle odniesień do wyjątków z Pisma Świętego w rozszerzonym zarysie. Mówca może wybrać kilka z nich, aby podkreślić, gdzie Bóg tak powiedział.

(II B.1) Część dotycząca grzechu, szatana i panowania ciemności może być trudna do przedstawienia.

W rzeczywistości stopień, w którym rzeczywiście doświadczyliśmy zbawienia Bożego, będzie miał wpływ na nasze możliwości przekazania tego tematu w wierze. Jeśli jeszcze nie doznaliśmy wyzwolenia spod władzy szatana, jeśli nasze życie nie jest różne od tego, jakie spotykamy wokół nas, nie możemy przekazać uczestnikom tych słów z taką samą wiarą i przekonaniem, jakie mamy, kiedy sami doświadczyliśmy takich przemian. Powinniśmy polegać na Panu i zawierzyć Mu, aby prowadził nas jak powinniśmy przekazać ten wykład.

Przygotowując ten wykład, mówca powinien przeczytać „Spiritual Warfare” Michaela Harpera i „Love not the World” Wachmana Nee. Obie pozycje przedstawiają kosmiczną wizję zbawienia, której wymaga ten wykład. Obie pomagają nam znaleźć kontakt z duchowymi realiami. Prowadzący może także wziąć pod uwagę medytację na dwu poziomach (w drugim tygodniu) - „Ćwiczenia duchowe” św. Ignacego.

Kiedy poruszamy problem szatana i panowania ciemności powinniśmy przedstawić prawdę o nich w sposób prosty i przekonujący. Czasami myślimy, że współczesny człowiek niechętnie akceptuje istnienie szatana. Wielu ludzi faktycznie tak podchodzi do sprawy i niektórzy z nich mogą znaleźć się na seminarium. Lecz większość współczesnych ludzi podejrzewa istnienie szatana i jego działanie. Wielu ludzi zetknęło się ze złymi duchami, a przynajmniej podejrzewało, że to były złe moce. Kiedy poruszamy ten problem, możemy zwrócić uwagę ludzi na kilka prostych faktów. Możemy powiedzieć: „Większość z nas odczuwa, że coś niedobrego dzieje się na świecie i jest to ponad siły ludzkie i w sumie przewyższa wszelkie zło wyrządzone przez człowieka. Odczuwamy, że za tym kryje się jakaś siła. Wielu z nas przeżyło zetknięcie się ze złymi mocami. Możemy polegać na Panu, że te prawdy dotrą do ludzi.

(II B.3) Pod koniec sesji II uczestnicy zaczną rozumieć, że potrzebują pomocy i że będą musieli dokonać wyboru. Czego ten wybór dotyczy może nie być dostatecznie jasne i zbyt konkretne na razie. To, co muszą rozumieć wybierając Jezusa i życie w Duchu Świętym, wiąże się z wyborem czegoś większego niż osobiste błogosławieństwo.

(III) Ostatnia część dotyczy dobrej nowiny o Jezusie. Bóg stał się człowiekiem w osobie Jezusa. Jezus jest Panem. Umarł za nasze grzechy i zmartwychwstał ponownie.

(III B) Chrześcijanie czasami odczuwają pokusę przedstawienia chrześcijaństwa w taki sposób, aby miało sens dla niechrześcijan i pomijają zagadnienie związane z ukrzyżowaniem. Św. Paweł powiedział, że *nauka bowiem krzyża jest głupstwem dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy dostępujemy zbawienia* (1Kor 1,18). Nie możemy całkiem pojąć nauki krzyża rozumując tylko pojęciami ludzkimi. Ale to nie oznacza, że powinniśmy unikać tej nauki. Zostaliśmy zbawieni przez śmierć Jezusa na krzyżu, przez Jego przelaną krew. On został poświęcony za nasze grzechy. Gdyby Jezus nie umarł i nie zmartwychwstał, nie doświadczylibyśmy zbawienia. Wszystko, co możemy zrobić to stwierdzić fakty: Śmierć Jezusa i Jego Zmartwychwstanie zbawiły nas. My, którzy doświadczyliśmy mocy zbawienia nie powinniśmy wstydzić się powiedzieć innym ludziom, że to właśnie przez krzyż mogą zostać zbawieni. Jak powiedział św. Paweł: „Tak więc, gdy Żydzi żądają znaków, a Grecy szukają mądrości, my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan, dla tych zaś którzy są powołani, tak spośród Żydów jak i spośród Greków, Chrystusem – mocą Bożą i mądrością Bożą. To bowiem, co jest głupstwem u Boga, przewyższa mądrością ludzi, a co jest słabe u Boga, przewyższa mocą ludzi” (1Kor 1,22-25).

Ogólnie wykład jako całość może być bardzo „suchy” jeśli nie będzie dobrze przygotowany. Poślanie powinno być podane prosto, bez owijania w bawełnę i bardzo zawiłych wyjaśnień. Można włączyć przykłady i porównania, aby ożywić wykład. Czytania z Pisma świętego są konieczne dla poparcia informacji i podkreślenia głównych punktów.

5. SEMINARIUM III – NOWE ŻYCIE

Cel: Dać świadectwo, że dobra nowina jest naprawdę dobrą nowiną; uświadomić ludziom fakt, że nowe życie jest osiągalne poprzez pełne przyjęcie Ducha Świętego; pomóc im zrozumieć, że to nowe życie koncentruje się wokół ścisłego związku z Panem.

Ja przyszedłem po to, aby miały nowe życie i miały je w obfitości (J 10, 10).

Trzecie seminarium jest bardzo osobistym seminarium. Jest to seminarium, w którym koncentrujemy się na nowym życiu, które każda osoba może osiągnąć. Na tym seminarium wyjaśniamy ludziom co to znaczy być odrodzonym w Duchu Świętym. To właśnie na tym seminarium większość ludzi zwróci się ku Chrystusowi w nowy sposób, ponieważ zobaczą oni w konkretnych warunkach rodzaj osobistych zmian, jakie są im oferowane. Centrum seminarium są osobiste świadectwa. Mówca powinien poświęcić czas wystąpienia temu, jak sam doszedł do otrzymania odrodzenia w Duchu Świętym i jaką to różnicę uczyniło w jego życiu. Takie osobiste świadectwo może przyczynić się do poważnej zmiany stosunku słuchaczy i może być jedną z najskuteczniejszych metod nauczania. Uczestnikom można podać wiele teoretycznych wiadomości na temat przyjęcia odrodzenia w Duchu Świętym ale kiedy usłyszą, co przydarzyło się komuś, kiedy przyjął odrodzenie w Duchu Świętym zaczynają rzeczywiście rozumieć czym jest to odrodzenie.

Trzecie spotkanie zespołu

1. Przegląd seminarium z ostatniego tygodnia:
 - omówienie wszystkich problemów, które pojawiły się i tego, co należy z nimi zrobić;
 - przegląd listy uczestników i rozważenie tego, co powinno się dla nich uczynić.
2. Zarys trzeciego seminarium:
 - zrozumienie celów, które mają być osiągnięte;
 - przegląd dyskusji i pytań, ze szczególnym uwzględnieniem tego, co dyskusja powinna osiągnąć.
3. Omówienie osobistych kontaktów, które mają być nawiązane po czwartym seminarium:
 - kiedy osoba będzie gotowa do przyjęcia odrodzenia w Duchu Świętym?
 - jak rozmawiać z nią, aby odkryć czy jest gotowa?
 - co dana osoba sądzi o odrodzeniu w Duchu Świętym?
 - co to jest dar języków?
 - czy żałowała za ciężkie grzechy i odpokutowała je?
 - co sądzi o tym, co nastąpi w czasie modlitw nad ludem?
 - potrzeba wyznaczenia spotkania każdej osobie na seminarium w tym tygodniu odnośnie tygodnia po czwartym seminarium.
4. Modlitwa za seminarium i jego uczestników.

Trzecie seminarium

A. Wykład

1. Ojciec niebieski chce, aby wszyscy ludzie mieli nowe życie. Posłał On Syna swego Jezusa na świat, abyśmy mogli otrzymać źródło nowego życia – Ducha Świętego.
2. Gdy Duch Święty zstępuje na jakąś osobę, staje się ona odmienionym człowiekiem, dana jest jej moc poznania Boga i życia nowym życiem (należy tutaj dać osobiste świadectwo).
3. Nie ma potrzeby, abyśmy byli tego rodzaju chrześcijanami, którzy nie doświadczają mocy Ducha Świętego w swoim życiu. Każdy, nawet początkujący chrześcijanin może przyjąć odrodzenie w Duchu Świętym.

4. Odrodzenie w Duchu Świętym jest dopiero początkiem nowego życia. Należy poinformować słuchaczy o modlitwie nad nimi za dwa tygodnie i o ich spotkaniu z prowadzącym dyskusję w tygodniu poprzedzającym tę modlitwę, aby to omówić.

B. Grupa dyskusyjna

1. Rozpoczęcie dyskusji: Czy rozumiecie co to znaczy przyjąć chrzest w Duchu Świętym? Czy rozumiecie czym jest dar języków i dlaczego ktoś chce otrzymać ten dar modlenia się? (w językach)
2. Po dyskusji w grupie należy ustalić z każdą osobą spotkanie w tygodniu po następnym seminarium.

Komentarz odnośnie prezentacji wykładu

Zazwyczaj obserwujemy przemianę w ludziach po trzecim tygodniu. Większość ludzi jest zazwyczaj pod wpływem wykładu. Nowa wiara i nowe pragnienie zmiany rodzą się w ich sercach. Rolą grupy jest popieranie tego pragnienia i tej nowej wiary. Wystąpienia zaczynające dyskusję mogą nie być wcale potrzebne w tym tygodniu i w przyszłym. Grupa może być gotowa do podjęcia dyskusji tuż po wykładzie. Niektóre grupy mogą jednakże potrzebować takiego wprowadzenia do dyskusji.

Kontakty po czwartym tygodniu

Jest koniecznym spotkanie się z każdą osobą podczas tygodnia poprzedzającego modlitwy o przyjęcie chrztu w Duchu Świętym.

Te osobiste kontakty spełniają szereg funkcji:

1. Pozwalają nam odpowiedzieć na pytania i problemy jakie ludzie mogą mieć w związku z chrztem w Duchu Świętym. Bardzo często są to pytania, których osoba nie chciała zadać w dużej grupie. Czasami takie pytania były dyskutowane w grupie, ale dana osoba potrzebuje dalszych wyjaśnień.
2. Osobisty kontakt może dać ludziom zachętę i wiarę, której potrzebują, aby modlić się z wiarą o chrzest w Duchu Świętym. Ich obawy i wahania a także szatan działają, aby powstrzymać ich od zawierzenia Bogu. W trakcie osobistych kontaktów uczestnik zespołu powinien starać się wykazać danej osobie, które z jej obaw są naturalne, a które są spowodowane pokusą zła.
3. Osobisty kontakt wiąże się z głębokim rozważaniem darów Ducha Świętego, szczególnie daru języków. W trakcie tego kontaktu możemy pomóc w poddaniu się darowi tej szczególnej modlitwy.
4. W trakcie osobistych kontaktów możemy powiedzieć osobom, co do których sądzimy, że nie są gotowi do przyjęcia chrztu w Duchu Świętym, że powinni trochę poczekać. Najprostszym powodem jest to, że nie zdecydowali się jeszcze na żal i pokutę za ciężkie grzechy, że nie zdecydowali się na pełny związek z Chrystusem, że nie doszli do silnego przekonania, że Bóg robi dla nich wszystko. Czasami ludzie, którzy przejawiają nadmierne obawy, mogą poczekać tydzień i doświadczenie innych osób przyjmujących chrzest w Duchu Świętym może wpłynąć na nich uspokajająco. Czasami możemy zaproponować ludziom, że będziemy się z nimi modlić o większą wiarę w piątym tygodniu a potem będziemy modlić się z nimi o przyjęcie chrztu w Duchu Świętym w następnym tygodniu (czasami przyjmą oni Ducha Świętego, gdy modlą się o większą wiarę w 5 tygodniu).

Dobrze jest mieć formularze (część B rozszerzonego zarysu piątego seminarium) powielone i rozdane wśród uczestników seminarium w czwartym tygodniu. W trakcie osobistych kontaktów możemy przejrzeć formularz i omówić poszczególne punkty z daną osobą, aby dowiedzieć się, czy jest gotowa na przyjęcie chrztu w Duchu Świętym. Tego typu rozmowa zwykle ujawnia niektóre trudności.

Wyznaczamy spotkanie w tym tygodniu, aby upewnić się, czy dana osoba będzie osiągalna w czwartym tygodniu (tydzień poprzedzający piąte seminarium). Dla większości ludzi półtoratygodniowe wyprzedzenie jest wystarczającym terminem. Powinniśmy się upewnić czy uczestnicy wiedzą, że nie będziemy modlić się z nimi, jeśli chociaż raz nie spotkamy się z nimi indywidualnie.

Specjalna modlitwa

Jest możliwą modlitwa nad ludem o wzrost wiary i oddanie się Bogu przed piątym tygodniem. Kiedykolwiek widzimy, że ktoś w grupie dyskusyjnej potrzebuje pomocy i odczuwamy jego potrzebę otwarcia się w modlitwie, możemy modlić się z nim po seminarium. Często taka modlitwa uczyni dla niego wielką różnicę.

Nie jest niezwykłą rzeczą, że ludzie przyjmują chrzest w Duchu Świętym sami, bez wspólnej modlitwy. W miarę jak wzrasta ich wiara może to nastąpić w jakimkolwiek okresie i po trzecim seminarium jest to dość powszechne. Nie powinniśmy niepokoić się, jeśli to nastąpi, ani nie powinniśmy specjalnie zachęcać do tego. Większość ludzi bardziej trwale zwiąże się z Chrystusem i lepiej odpokutuje jeśli przyjmą chrzest w Duchu Świętym dopiero wtedy, gdy podejmą wyraźną decyzję co do swojego życia.

Rozszerzony zarys wykładu

I. Ojciec niebieski chce, aby wszyscy ludzie mieli nowe życie. Posłał On swego Syna Jezusa na świat, abyśmy mogli otrzymać źródło nowego życia – Ducha Świętego.

A. Często chrześcijaństwo, z którym zetknęliśmy się, było martwe duchowo, ale dziś Bóg odnawia swój Kościół przez świeży przyływ Ducha Świętego.

B. Ojciec Niebieski pragnie, aby wszyscy ludzie mieli nowe życie w Nim.

C. Ojciec Niebieski posłał swego Syna na świat, aby przyniósł nam nowe życie:

1. Jezus jest Panem – jeśli zaakceptujemy Jego władzę, doświadczymy nowej wolności i nowego życia.
2. W Nim wszystkie nasze grzechy mogą być odpuszczone (bez względu na to, co zrobiliśmy) i wszelkie bariery między nami i Ojcem mogą być zniesione.
3. Po zmartwychwstaniu Jezusa i Jego wstąpieniu do nieba, zesłał On Ducha Świętego, aby przyniósł nam nowe życie (Dz 1,1-5).

II. Gdy Duch Święty zstępuje na kogoś, staje się On odmienionym człowiekiem (Dz 2 lub 19, 1-7).

A. Poznaje on Boga przez doświadczenie:

- poznaje on Boga jako swego Ojca, który go kocha i dba o niego;
- doświadcza on miłości Bożej i Jego obecności w nowy sposób;
- doświadcza on nauki Bożej w swym sercu, Bóg uczy go i prowadzi;
- dochodzi on do poznania Jezusa jako swego Pana;
- uznanie władzy Jezusa zaczyna być podstawową zasadą jego sposobu życia.

B. Może się on modlić w nowy sposób:

- jego modlitwa koncentruje się bardziej na Bogu, mniej na sobie;
- jego modlitwa jest częściej modlitwą pochwały i dziękczynienia;
- odkrywa on, że posiada dar modlitwy w „językach”. Dar ten jest:
- środkiem duchowego wzrostu i rozwoju,
- modlitwą, którą Duch Święty natchnął nas dla chwały Bożej,

- modlitwą, którą Duch Święty natchnął nas gdy nie możemy modlić się odpowiednio.

C. Biblia, liturgia, sakramenty święte nabierają życia.

D. Owoce Ducha Świętego rozwijają się w nim (miłość, radość, pokój, etc. – List do Galatów, rozdz. 5).

E. Może on otrzymać dary Ducha Świętego, aby służyć Bogu (przepowiadanie – prorocstwa, uzdrawianie, rozróżnianie duchów, natchniony sposób mówienia – 1Kor 12).

III. Pełnia życia w Duchu Świętym zaczyna się, gdy przyjmujemy chrzest w Duchu Świętym, co pozwala nam na doświadczenie jej.

A. Kiedy przyjmujemy chrzest w Duchu Świętym, przychodzi On do nas w taki sposób, że doświadczamy Jego obecności i widzimy jak nas zmienia – nie jest to nasze pierwsze przyjęcie Ducha Świętego lecz wyzwolenie Jego mocy, która jest w nas przez chrzest i komunię świętą.

B. Różni ludzie widzą różne zmiany zachodzące w nich w wyniku przyjęcia Ducha Świętego:

1. Wielu może świadomie doświadczyć obecności Ducha Świętego w nich po raz pierwszy. Inni, którzy już świadomie odczuli obecność Ducha Świętego w ich życiu, mogą doświadczyć pełniejszych przeżyć, mogą stać się świadomi nowych skutków, nowych zmian, które Duch Święty w nich powoduje. Każdy może doświadczyć nowej obecności i działania Ducha Świętego.
2. Ci z nas, którzy są chrześcijanami od dawna stwierdzą, że lata życia chrześcijańskiego dały nam wiele zasobów, które zostaną ożywione przez obecność Ducha w nas.

C. Żadnemu chrześcijaninowi nie powinno brakować kontaktów z Bogiem i nie powinien być bezsilny jako chrześcijanin. Każdy, nawet początkujący w życiu chrześcijańskim, może przyjąć odrodzenie w Duchu Świętym.

IV. Odrodzenie w Duchu Świętym jest dopiero początkiem nowego życia.

A. Z pomocą innych chrześcijan, naszych braci i siostr, możemy wzrastać do duchowej dojrzałości.

B. Możemy rozwinąć codzienny związek i przyjaźń z Chrystusem.

C. Możemy doświadczyć nowej radości i pokoju i ujrzeć siebie jako uzdrowionych, promieniujących miłością ludzi.

D. Możemy rozwinąć lepsze kontakty osobiste.

W przyszłym tygodniu: będziemy mówić o zwróceniu się ku Chrystusowi tak, abyśmy otrzymali pełnię życia, którą On oferuje.

Za dwa tygodnie: będzie okazja modlitwy o odrodzenie w Duchu Świętym. Chcielibyśmy, abyście porozmawiali ze swoimi prowadzącymi dyskusję w grupach, w tygodniu poprzedzającym modlitwy o przyjęcie Ducha Świętego (nie w tym tygodniu, ale w przyszłym) i chcielibyśmy, abyście umówili się na spotkanie z nim dziś wieczorem, po

dyskusji w grupach. Jeśli interesujecie się duchowymi darami, chcielibyśmy zalecić przeczytanie broszury „Odrodzeni w Duchu”. Jeśli interesuje was pełniejsze przedstawienie związku między przyjęciem odrodzenia w Duchu Świętym i sakramentami, chcielibyśmy zalecić przeczytanie broszury „Confirmation and the Batism in the Holy Spirit”.

Komentarz odnośnie prezentacji wykładu

(Wyjaśnienie odrodzenia w Duchu Świętym) Jest wiele sposobów wyjaśnienia co oznacza przyjęcie odrodzenia w Duchu Świętym wśród chrześcijan dzisiaj. Niektóre z nich głoszone były przez ludzi, którzy nie wierzą, że dany nam jest Duch Święty przy chrzcie i przy komunii św. Przedstawiają oni odrodzenie w Duchu Świętym jako jedyne źródło uzyskania Ducha Świętego w ogóle. Taka argumentacja jest nie do pogodzenia z katolickim pojęciem sakramentów. Co więcej, kładzie to taki nacisk na świadome odczucie obecności Ducha Świętego, że ma być to jedyny znak, że w ogóle dana osoba posiada Ducha Świętego. Katolicy nie akceptują tego świadomego przeżycia jako jedyne kryterium obecności Ducha Świętego w danej osobie.

Z drugiej strony, nie byłoby również zgodnym z tradycją chrześcijańską pozostać obojętnym wobec tego, czy chrześcijanin doświadcza mocy Ducha Świętego czy też nie. Dominujący pogląd co do przyjęcia chrztu w Duchu Świętym jest przedstawiony w I dokumencie z Malines "Teologiczne i duszpasterskie wskazówki dotyczące odnowy charyzmatycznej w Kościele katolickim". Ten pogląd przedstawiamy poniżej. Są jednakże inne sposoby zrozumienia działania Ducha Świętego, z których wiele jest cennych. Jeden z nich jest opisany w artykule Francis'a A. Sullivana SJ „Baptism in the Holy Spirit. Catholic Interpretation of the Pentecostal Experience” in “Gregorianum” vol. 55 – fasc. 1974 Rome: Gregorian University Press.

Katolicy będą patrzeć na odrodzenie w Duchu Świętym jako na wyzwolenie tego, co zostało im dane na chrzcie świętym i w komunii świętej. Modlitwa nad ludem nie jest sakramentem (w pełnym teologicznym znaczeniu tego słowa). Jest to raczej sposób wyzwolenia w ludziach wiary, który w pełni docenią i którego skutki odczuwają. Stąd odrodzenie w Duchu Świętym można rozumieć jako odnowienie sakramentu inicjacji.

Terminologia jest tu raczej problematyczna. Większość określa to wyzwolenie Ducha Świętego tak jak w Piśmie Świętym – jako zstąpienie Ducha Świętego na początku chrześcijańskiej inicjacji (chrzest w Duchu Świętym, wylanie Ducha Świętego), stąd łatwo wprowadzić zamieszanie. Jednakże w wielu krajach określenie "chrzest w Duchu Świętym" jest powszechnie używane i nie wydaje się, aby wyszło z użycia lub zostało zastąpione czymś innym. Większość katolików nie zetknęła się z tym terminem i nie będzie go mylić z darem Ducha Świętego w trakcie chrześcijańskiej inicjacji. W Polsce najczęściej używanym terminem jest "odrodzenie" w Duchu Świętym. Jakiegokolwiek terminu tu używamy, podane wyjaśnienie jest bardzo ważne. Np. jeśli użyjemy określenia "chrzest w Duchu Świętym" powinniśmy unikać pojęcia, że chrzest sakramentalny to tylko chrzest wodą. Jeśli używamy terminu "wylanie się Ducha", powinniśmy starać się, aby nie zostawić wrażenia, że nie występuje ono przy chrzcie sakramentalnym. To, o czym mówimy, nie jest początkowym darem Ducha Świętego dla chrześcijan, ale wyzwoleniem tego daru, tak aby obecność Ducha Świętego w nich stała się świadomym przeżyciem, a moc Ducha Świętego zaczęła przynosić skutki w ich życiu. W krajach, w których terminy "przyjęcie chrztu w Duchu Świętym" i "chrzest w Duchu Świętym" są normalnie używane, mówcy na seminariach powinni wyjaśnić, że to o czym mówią, jest tym samym, co ludzie rozumieją pod pojęciem "przyjęcia chrztu w Duchu Świętym" szczególnie od czasu, gdy terminy te stały się szeroko używane w odnowie chrześcijaństwa. W polskim tłumaczeniu seminariów przyjęliśmy termin "odrodzenie w Duchu Świętym". Niemniej możliwe jest zamieszanie, gdy korzystamy z tekstów Nowego Testamentu dotyczących przyjęcia Ducha Świętego. Teksty, które opisują skutki przyjęcia pierwszych darów Ducha Świętego

(tj. przez dar Ducha staliśmy się przybranymi dziećmi Boga), nie mogą być podane bez uprzednich wyjaśnień odnośnie wyzwolenia się Ducha w katoliku, który już przyjął chrzest i komunię świętą. Jednocześnie musimy pamiętać o tym, że doświadczenie katolików, którzy już przyjęli chrzest i komunię świętą a teraz przyjmują "chrzest w Duchu Świętym" są często bardzo podobne do doświadczeń ludzi opisanych w Nowym Testamencie w momencie ich pierwszego przyjęcia Ducha Świętego (Dz 2,8-11). W sposób podobny do opisanego w Nowym Testamencie wielu katolików dzisiaj wchodzi w namacalny kontakt z Bogiem po raz pierwszy w życiu, kiedy przyjmują odrodzenie w Duchu Świętym. Również wielu z nich doświadcza objawów obecności Ducha Świętego, takich jak: pokój, radość, ożywienie i dary charyzmatyczne. Teksty z Nowego Testamentu są ważne zarówno dlatego, że mówią o obietnicach, na których opiera się każde dalsze wyzwolenie Ducha Świętego, ale także dlatego, że wykazują, iż dar Ducha Świętego może i powinien być świadomie przeżywany przez chrześcijan. Mówca powinien korzystać z tych tekstów, bardzo uważnie i we właściwym miejscu na seminarium (III A) powinien wyjaśnić związek między chrztem w Duchu Świętym a sakramentem inicjacji. Jasność doktrynalna jest ważna, ale nie można koncentrować się tylko na niej. Celem jest doprowadzenie ludzi do nowej wiary w obecność Ducha Świętego w ich życiu i zdolność otrzymania tego, co Bóg chce uczynić w ich życiu. Powinniśmy więc mówić o samym Duchu Świętym i o tym co czyni w życiu wierzących. Jeśli ludzie rozumieją co jest obiecanie w darze Ducha Świętego, odkryją sami co brakuje w ich życiu i będą gotowi do zmiany. Osobiste świadectwo jest bardzo ważne w tym procesie. Mówca powinien wyjaśnić co się dzieje ze współczesnymi ludźmi. Jeśli ludzie rozumieją, że coś takiego przydarzyło się innym ludziom takim jak oni sami, co nie przydarzyło się jeszcze im, zaczną pragnąć przeżyć to samo. Sposób w jaki mówimy o przyjęciu chrztu w Duchu Świętym, może sprawić wielką różnicę w ustosunkowaniu się ludzi do tego. Często możemy o tym mówić jako o czymś ważnym w rzeczy samej. Możemy podkreślić fakt specjalnego przeżycia, którego możemy doznać. Możemy mówić o ludziach, którzy posiadają dar Ducha i którzy go jeszcze nie mają.

Ale powinniśmy skoncentrować naszą uwagę na Duchu Świętym i nowym życiu, które możemy mieć poprzez związek z Nim. Przyjęcie odrodzenia w Duchu Świętym oznacza wprowadzenie w bliski związek z Duchem Świętym. Ma to być początek nowego życia w pełni mocy Bożej. Ktoś, kto przyjął odrodzenie w Duchu Świętym, ale nie kontynuuje życia w Duchu nie jest lepszy od kogoś, kto tego nie doświadczył. Życie w Duchu Świętym musi być centrum naszego zainteresowania, a nie samo przyjęcie chrztu w Duchu. Aby uniknąć myślenia o chrzcie w Duchu Świętym jako o "tym", o rzeczy etc., dobrze jest określać to jako przyjęcie odrodzenia w Duchu Świętym. My nie otrzymujemy "chrztu w Duchu Świętym" (Pismo święte nigdy nie mówi w ten sposób). Wchodzimy w nowy kontakt z Duchem Świętym. My nie dostajemy rzeczy zwanej "chrztem w Duchu Świętym", którą możemy zatrzymać na całe życie. Kiedy przyjmujemy chrzest nie "dostajemy" niczego. Raczej wchodzimy w nowy związek z Duchem Bożym.

(I) Pierwsza część wykładu jest krótkim wprowadzeniem. Jej celem jest przypomnienie oferty nowego życia o którym była mowa na poprzednich seminariach i powiązać ją z Duchem Świętym. Możemy mieć nowe życie, ponieważ Duch Święty jest nam dany. Celem wprowadzenia jest także przypomnienie, że to właśnie Jezus daje nam to nowe życie. Jezus jest tym, który odradza w Duchu Świętym. On czyni wszystko możliwym.

(II) Ta część przedstawia to co jest napisane w Piśmie świętym o tym, co przydarza się osobom gdy przyjmują dary Ducha Świętego. Następna część mówi o wyzwoleniu Ducha przez przyjęcie odrodzenia w Duchu. Część druga jest także pomyślana jako osobiste świadectwo. W nim mówca dzieli się tym co przeżył sam i w trakcie swojej wypowiedzi może wspomnieć jak przeżył sprawy wspomniane po A-F. Jest wiele fragmentów w Piśmie Świętym, które można wykorzystać przy omawianiu części

dotyczącej tego, co dzieje się z osobą, kiedy przyjmuje odrodzenie w Duchu Świętym. Dzieje Apostolskie rozdz. 2 i rozdz. 8,10-11 oraz rozdz. 19 zawierają opisy scen, w których ludzie przyjmują Ducha Świętego. Gdy te fragmenty są wykorzystane na seminariach, mówca powinien podkreślić jedną rzecz: rzeczywista przemiana, która zachodzi w danej osobie jest najbardziej przekonującym znakiem, że Duch Święty czyni coś nowego w niej. Takie przemiany są także widoczne dla innych ludzi, którzy spostrzegają, że coś nowego dzieje się w życiu danej osoby, że następuje prawdziwa przemiana. Nie powinien to być jakiś sekret, zmiana niewidoczna dla nikogo włączając samą tę osobę. Mówca powinien unikać stwierdzenia tego, jako, że nikt nie ma możliwości potwierdzenia czegoś takiego. Jedyne co możemy powiedzieć widząc przemiany, których chcielibyśmy aby Bóg dokonał to to, że Duch Święty jest obecny i działa w życiu danej osoby w nowy sposób.

Fragment z Dziejów Apostolskich 19,1-7 jest szczególnie wskazany. Paweł spotyka w Efezie grupę "uczniów". Myśli, że są chrześcijanami, ale wyczuwa, że coś niedobrego dzieje się z nimi. A więc pyta: "Czy otrzymaliście Ducha Świętego gdy uwierzyliście?" Dla nas byłoby to dziwne pytanie. Niewielu z nas spytałoby czy osoba otrzymała Ducha Świętego kiedy uwierzyła, jeśli spostrzegliśmy, że coś brakuje w jej życiu chrześcijańskim. A gdyby nas spytano o to przed przyjęciem chrztu w Duchu Świętym wielu z nas nie wiedziałoby, co odpowiedzieć i wielu nie wiedziałoby, jak odróżnić czy już posiadają Ducha czy też nie. A jednak św. Paweł spodziewał się, że każdy chrześcijanin powinien wiedzieć, że otrzymał Ducha Świętego. Oczekiwał odpowiedzi "tak" lub "nie". Co do grupy uczniów w Dziejach Apostolskich rozdz. 19 okazało się, że podejrzenia Pawła były słuszne. Otrzymali oni tylko chrzest z rąk Jana Chrzciciela, ale nie zostali pouczeni jak chrześcijanie. Paweł uzupełnił ich wprowadzenie w dzieło Chrystusa i gdy położył na nich swoje ręce, aby otrzymali Ducha Świętego, coś się z nimi stało. Zaczęli mówić językami i przepowiadać.

(II C) Główne przedstawienie daru języków powinno odbyć się w formie osobistego świadectwa. Dar ten powinien być przedstawiony jako dar modlitwy, dar głoszenia chwały. Modlitwa ta może być także wykorzystana dla podbudowania grupy chrześcijan, ale nie chcemy rozwijać tego tematu. Ludzie powinni jedynie zrozumieć, że dar tej specjalnej modlitwy będzie wielką pomocą w ich modlitewnym życiu. Co więcej, krótki opis jak wygląda modlitwa w językach jest pomocny i cenny dla ludzi.

(II F) To jest miejsce gdzie mowa jest o darach duchowych. Przedstawienie ich może być dłuższe lub krótsze, w zależności od potrzeb ludzi. Jeśli wykład jest bardzo krótki, powinniśmy zalecić coś do czytania na końcu.

(III) Chcemy powiedzieć coś prostego o życiu w Duchu Świętym którego można doświadczyć, z którego możemy mieć konkretne rezultaty. To co przeżyli pierwsi chrześcijanie i to, co przeżył mówiący, może przydarzyć się także słuchającym. Życie w Duchu Świętym zaczyna się w momencie, gdy przyjmujemy odrodzenie w Duchu Świętym, kiedy następuje taka przemiana w naszym stosunku do Ducha Świętego, że zaczynamy odczuwać Jego obecność w nowy sposób. Różni chrześcijanie znajdują się w rozmaitych punktach swojego związku z Duchem Świętym. Niektórzy z nich doświadczyli już niektórych przeżyć będących udziałem mówiącego, ale każdy może oczekiwać, że wszystko to, co jest związane z odrodzeniem w Duchu Świętym i co jeszcze nie jest częścią ich życia, stanie się nią wkrótce.

(IV) Ostatnia część wykładu podkreśla, że odrodzenie w Duchu Świętym nie jest celem samym w sobie. Jest pomyślane jako początek nowego życia w Duchu. Będziemy potrzebować pomocy w tym nowym życiu, aby je kontynuować. Nie będzie automatyczne ale może nastąpić, jeśli będziemy tego chcieli.

Materiały pomocnicze:

"Ochrzczeni w Duchu" Clark'a jest pomocne w wyjaśnieniu problemów związanych ze znaczeniem odrodzenia w Duchu Świętym. "Mówienie językami" Christenson'a jest pomocne przy problemach związanych z modlitwą w językach i duchowymi darami.

6. SEMINARIUM IV – OTRZYMANIE BOŻEGO DARU

Cel: Pomóc ludziom w odwróceniu się od wszystkiego, co jest nie do pogodzenia z chrześcijańskim życiem i przygotowanie ich do proszenia w wierze o pełnię życia w Duchu Świętym.

Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie – niech przyjdzie do mnie i pije. Jak rzekło Pismo – strumienie wody żywej popłyną z Jego serca (J 7,37-38).

Czwarte seminarium jest ostatnim przygotowaniem. Podane zostały postanie i obietnice Boga. Teraz kolej na tych, którzy są gotowi podjąć kroki przygotowawcze. Jest to tydzień, w którym omawia się jak to zrobić. Nie powinniśmy starać się zrobić za dużo na tym seminarium. Nie musimy wzywać do całkowitego i kompletnego oddania się Jezusowi. Nie musimy też przedstawiać żądań absolutnego posłuszeństwa. Nie musimy nalegać na wiarę czyniącą cuda. Nie musimy ponaglać ludzi, aby poszukiwali głębokich odkryć duchowych. Wszystko co musimy zrobić, to pomóc ludziom w podjęciu konkretnych kroków, które pomogą im przyjąć chrzest w Duchu Świętym. Kiedy już ustanowią kontakt z Duchem Świętym, pozwoli to Jemu działać bezpośrednio w ich życiu i doprowadzić ich do wszystkich tych rzeczy.

Czwarte spotkanie zespołu

1. Przypomnienie zesłotygodniowego seminarium:
 - przedyskutowanie jakichkolwiek problemów, które pojawiły się i tego, co należy z nimi zrobić;
 - przejrzenie listy ludzi i rozważenie tego, co należy dla nich zrobić.
2. Zarys czwartego seminarium:
 - zrozumienie celu, który ma być osiągnięty;
 - przegląd pytań w dyskusji i wyjaśnienie co ta dyskusja ma osiągnąć;
 - zorganizowanie, jeśli to konieczne, więcej ludzi do pomocy w piątym tygodniu.
3. Omówienie tego, co dzieje się z ludźmi w piątym tygodniu i jak należy im w tym pomóc:
 - jak pomóc ludziom w żalu i pokucie?
 - jak pomóc ludziom mieć wiarę?
 - rozważyć różne typy ludzi i szczególną pomoc, która im jest potrzebna;
 - krótko omówić kontakty osobiste w przyszłym tygodniu i podkreślić ich wagę.
4. Modlitwa za seminarium i jego uczestników.

Czwarte seminarium

A. Wykład

1. Aby otrzymać nowe życie, które Bóg nam oferuje musimy odwrócić się od tego, co blokuje nasz związek z Bogiem i przyjąć Jezusa jako naszego Pana.
2. Aby otrzymać nowe życie, które Bóg nam oferuje, musimy prosić Go o nie w wierze, spodziewając się je otrzymać dlatego, że Bóg chce, abyśmy je mieli i dlatego, że obiecał, że nam je da.
3. W przyszłym tygodniu będziemy modlić się z innymi o przyjęcie chrztu w Duchu Świętym i kiedy to zrobicie, będziecie ochrzczeni w Nim.

B. Grupa dyskusyjna

1. Czego Pan nas dotychczas nauczył jeśli chodzi o żal i pokutę?
Czego spodziewacie się, że wydarzy się w przyszłym tygodniu?
Czy macie jakieś pytania odnośnie daru języków?

2. Prowadzący dyskusję powinien rozpocząć odpowiadając na pytania i krótko opowiedzieć jak on zwrócił się do Pana i przyjął odrodzenie w Duchu Świętym. Powinien powiedzieć o trudnościach, których doświadczył w trakcie pokuty i obawach, które miał zanim został ochrzczony w Duchu Świętym.

C. Uwagi końcowe (przez prowadzącego dyskusję)

Dać krótkie wyjaśnienie przebiegu piątego seminarium i przynaglić uczestników, aby dotrzyмали terminów spotkań z prowadzącymi w tym tygodniu i omówili z nimi wszelkie trudności.

Komentarz odnośnie dynamiki przebiegu wykładu

Od początku czwartego seminarium do końca piątego seminarium będziemy musieli zachęcać ludzi do pokuty i wiary. Będziemy to robić w dyskusjach, w trakcie osobistych kontaktów po grupach dyskusyjnych w tym tygodniu, kiedy przygotowujemy ludzi do modlitwy o przyjęcie odrodzenia w Duchu Świętym i potem gdy modlimy się razem z nimi. Naszym głównym zadaniem w tym czasie jest zachęcanie ludzi. Czasami musimy im wprost powiedzieć, że muszą pokutować gdyż bez tego nie mogą przyjąć odrodzenia. Musimy być przygotowani na taką ewentualność. Na ogół jednak ludzie będą mieli problemy związane ze swymi wątpliwościami i obawami. Św. Paweł powiedział: *Ze względu na ich pracę, otaczajcie ich szczególną miłością. Między sobą zachowujcie pokój, zachęcajcie bojaźliwych* (1Tes 5,13) - i to właśnie mamy robić.

Ludzie potrzebują zapewnień o miłości Bożej i o tym, że Bóg wypełnia swoje obietnice. Potrzebują osobistego zapewnienia, muszą wiedzieć, że problemy których doświadczają są normalnymi sprawami. Muszą wiedzieć, że obietnice Boga dotyczą ich personalnie. Muszą wiedzieć, że mogą porzucić pewne formy zła i że to nie uczyni ich nieszczęśliwymi na resztę życia.

Muszą odczuwać naszą miłość i zainteresowanie. Muszą mieć fakty przed oczami. Krótko mówiąc, potrzebują zachęty, aby podjąć pierwsze kroki.

Gdy dajemy ludziom rady co do spowiedzi świętej, byłoby dobrze polecić księdza, który jest zaznajomiony z przebiegiem seminariów i który modliłby się z nimi.

(Dyskusja) Gdy prowadzący dyskusję dzieli się uwagami, jak zwrócił się ku Panu i co przeżywał przyjmując odrodzenie w Duchu Świętym, nie powinien powtarzać tego, co powiedział w trakcie dyskusji na pierwszym i trzecim seminarium. Powinien się raczej skoncentrować na tym, co musiał zrobić, aby odpokutować i jak doszedł do posiadania wiary i jak wyglądały przeżycia związane z przyjęciem chrztu w Duchu Świętym. Jego oświadczenie powinno ograniczyć się do tematu wykładu.

(Dodatkowa pomoc) W tym tygodniu musimy znaleźć ludzi, którzy pomogą w trakcie piątego seminarium. Zazwyczaj dobrze jest dla prowadzącego mieć kogoś, kto pomoże modlić się z ludźmi w grupach dyskusyjnych.

Rozszerzony zarys wykładu

Wprowadzenie

Bóg kocha nas (Semin. 1). Bóg uwolnił nas z ciemności i mocy szatana przez Jezusa Chrystusa (Semin. 2). Bóg chce dać nam nowe życie przez Ducha Świętego (Semin. 3). Bóg oferuje nam związek, w którym możemy mieć nowe życie. Da nam dar nowego życia w Duchu, odmieni nas i uzdrowi, odnowi nas, włączy nas do wspólnoty chrześcijańskiej lub przyłączy do naszych braci i siostr, którzy pomogą nam wzrastać w tym nowym życiu. Musimy zwrócić się ku Niemu i pozwolić Mu zrobić to, co ofiaruje się dokonać.

I. Aby otrzymać nowe życie, które Bóg nam oferuje musimy odwrócić się od tego, co blokuje nasz związek z Bogiem i przyjąć Jezusa jako naszego Pana.

A. Potrzebujemy zmiany kierunku w naszym życiu:

1. z dala od tego, co blokuje nasz związek z Bogiem i daje szatanowi moc nad nami;
2. ku Bogu i posłuszeństwu:
 - tylko wówczas, gdy za Nim pójdziemy, może nas doprowadzić do nowego życia;
 - Bóg nie pragnie posłuszeństwa niewolników, którzy słuchają ze strachu kary lub posłuszeństwa pracowników, którzy słuchają ponieważ są wynagradzani. Chce posłuszeństwa synów, którzy słuchają z miłości i szacunku dla ojca;
 - musimy przyjąć Jezusa jako naszego Pana.
3. Słowo „skrucha” odnosi się do tej zmiany kierunku.

B. Skrucha obejmuje:

1. uczciwość – przyznanie, że są rzeczy w naszym życiu, które są złe i wymagają zmiany;
2. pokora – chęć zmiany i świadomość, że potrzebujemy Bożej pomocy;
3. wyrzeczenie się – odwrócenie się od zła, zdecydowanie się nie wracać do grzechów;
4. błaganie o przebaczenie za to, co zrobiliśmy złego.

C. Musimy odwrócić się od wyznań niechrześcijańskich, spirytualizmu, czarów, okultyzmu, pozamałżeńskich stosunków seksualnych, zdrady, homoseksualizmu, morderstw, rabunku, kradzieży w sklepach, oszustwa (w interesach i na egzaminach), kłamstwa, oszczerstw, pijaństwa, narkotyków.

D. Ci, którzy popełnili poważne grzechy muszą odbyć spowiedź sakramentalną, aby dopełnić procesu pojednania z Bogiem. Taka sama spowiedź jest bardzo pomocna tym, którzy nie popełnili ciężkich grzechów, ale zwracają się ku Panu w nowy sposób.

II. Aby otrzymać nowe życie, które Bóg nam oferuje, musimy poprosić Go w wierze spodziewając się je otrzymać dlatego, że Bóg chce, abyśmy je mieli i dlatego, że obiecał, że nam je da.

A. Wiara oznacza poleganie na tym, co Bóg powiedział (Mt 14,22-23)

1. Wiemy, że wszystko co Bóg mówi jest prawdą, ponieważ On wszystko wie i nie kłamie:
 - nasze chrześcijańskie życie opiera się na faktach (pokładamy wiarę w faktach a następnie nasze uczucia),
 - zwalczamy uczucie wątplenia spoglądając na fakty.
2. Gdy zrozumiemy fakt, że Bóg obiecał nam coś, możemy spodziewać się, że to się nam sprawdzi
 - potrzebujemy czegoś więcej niż samej tylko doktrynalnej wiary, potrzebujemy rościć sobie pretensje do obietnic Boga.

B. Możemy oczekiwać, że Bóg odrodzi nas w Duchu Świętym.

1. Ponieważ powiedział nam, że chce tego dla nas (Łk 2,9-13), ponieważ kocha nas i chce, abyśmy byli z Nim zjednoczeni.
2. Możemy otrzymać chrzest z powodu tego, co Jezus dla nas zrobił, a nie dlatego, że zasługujemy na to lub że pracowaliśmy na to.

C. Jeśli katolik nie został bierzmowany, to powinien przystąpić do tego sakramentu, aby jego wprowadzenie jako katolika było pełne. Modlitwa o wyzwolenie Ducha nie zastępuje tego sakramentu.

III. W przyszłym tygodniu będziecie modlić się z innymi o przyjęcie odrodzenia w Duchu Świętym a kiedy to zrobicie, będziecie odrodzeni w Nim.

A. W przyszłym tygodniu będzie okazja modlić się o przyjęcie odrodzenia w Duchu Świętym. Możemy prosić o pełnię życia w Duchu Świętym przez:

1. wzywanie Boga w modlitwie, przypominając o obietnicy Chrystusa, że da nam Ducha Świętego (Łk 11,13);
2. w tym samym czasie członkowie wspólnoty lub grupy modlitewnej będą modlić się za was przez położenie dłoni, aby prosić Boga Ojca o pełne wyzwolenie Ducha Świętego w was.

B. Czego możemy się spodziewać:

1. Tego, co zdarzyło się przy pierwszym zesłaniu Ducha Świętego: *I zostali napełnieni Duchem Świętym i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić* (Dz 2,4)
 - coś się zdarzyło – zostali napełnieni Duchem Świętym;
 - wszyscy zostali napełnieni, a nie tylko niektórzy;
 - oni sami coś zrobili – zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić.
2. Możemy spodziewać się, że Bóg dotknie nas osobiście mocą Ducha Świętego.
3. Początkowe przeżycia są różne u różnych osób, niektóre z nich obejmują: doświadczenie obecności Boga w nowy sposób, pokój i radość, języki i prorocтва. Przeszkody w otrzymaniu darów Bożych obejmują:
 - uczucie małej wartości,
 - obawa przed zrobieniem z siebie głupca,
 - obawa, że utracimy osobowość,
 - wątpliwości – pokusa szatana, aby nie wierzyć lub odrzucić dary Boże,
 - obawa przed tym co inni pomyślą.

IV. Maryja jest tradycyjnie przedstawiana jako model chrześcijan przyjmujących działanie Ducha Świętego w swym życiu (Łk 1, 26-28).

A. Maryja jest przedstawicielką rodzaju ludzkiego, która jako matka Zbawiciela, umożliwiła Bogu stanie się człowiekiem. To właśnie przez zstąpienie na nią Duch Świętego Jezus narodził się.

B. Maryja przyjęła swe powołanie od Boga w posłuszeństwie w wierze w słowa, które zostały do niej skierowane (Łk 1,45): *Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane ci od Pana.*

Po dyskusji, należy wyjaśnić przebieg seminarium 5 i pokazać egzemplarz oddania się Chrystusowi w broszurze „Przewodnik życia w Duchu”.

Komentarz odnośnie prezentacji wykładu

Pismo Święte wspomina o trzech rzeczach, które dana osoba musi zrobić, aby stać się chrześcijaninem: uwierzyć (Mk 16,16), okazać skruchę – pokutę (Dz 2,38) i przyjąć chrzest święty (Mk 16,16; Dz 2,38). Te fragmenty Pisma św. mówią także, że

dana osoba musi zrobić to samo, aby przyjąć odrodzenie w Duchu Świętym i otrzymać dary Ducha Świętego i przeżyć dary duchowe (Mk 16,16; Dz 2,38). Fragmenty te były pomyślane początkowo dla niechrześcijan, którzy byli wprowadzeni do Kościoła, ale mogą one dotyczyć także chrześcijan, którzy chcą odnowić swój związek z Panem i szukają głębszych przeżyć mocy Ducha Świętego w swym życiu.

Dla kogoś, kto staje się chrześcijaninem, skrucha oznacza całkowitą reorientację życia, wiara musi obejmować przyjęcie podstawowych prawd chrześcijaństwa, a chrzest oznacza chrzest sakramentalny. Dla kogoś, kto jest już chrześcijaninem, najważniejszym elementem jest wiara, że mogą doświadczyć pełni działania Ducha Świętego, chociaż istotnym jest, aby odrzucili wszelkie poważne zło. Chrzest w tym przypadku oznacza coś więcej niż odnowienie chrztu.

Skrucha, wiara, chrzest i dary Ducha Świętego są częściami przymierza, które Bóg zawarł z nami. Przymierze składa się z dwóch części: obietnicy tego, co zrobi druga osoba i warunki, które my musimy wypełnić. Obietnicą Boga, daną nam, jest dar Ducha Świętego, naszą część stanowi skrucha, wiara i przyjęcie sakramentu. Skrucha, wiara i poddanie się chrztowi są częściami naszego zwrócenia się ku Panu – w odpowiedzi Bóg daje nam Ducha Świętego. Coś podobnego dzieje się, gdy odnawiamy nasz chrzest przez przyjęcie odrodzenia w Duchu Świętym. Prośba o odrodzenie w Duchu Świętym jest wyrazem naszej skruchy i wiary, i naszego pragnienia odnowy, i podjęcia prawdziwie chrześcijańskiego życia. Bóg pragnie tego jeszcze bardziej niż my, a więc możemy prosić w wierze, że Bóg wyzwoli w nas moc Ducha Świętego, który nas odnowi. To Bóg „chrzci nas w Duchu Świętym”.

(I) W pierwszej części wykładu zajmujemy się czymś bardzo prostym, nawet prymitywnym. Musimy jasno powiedzieć ludziom, że muszą odrzucić wszystko, co może blokować ich związek z Bogiem. Zajmujemy się także poważnymi przewinieniami, które są nie do pogodzenia z chrześcijańskim życiem. Nie zajmujemy się tu sprawami, które mogą wprawdzie blokować głębszy wzrost chrześcijańskiego życia, ale nie są dostatecznie poważne, aby blokować przyjęcie odrodzenia w Duchu Świętym.

Są dwa rodzaje skruchy dla chrześcijanina: podstawowy żal za grzechy i bardziej „zaawansowana” skrucha. Podstawowy żal za grzechy związany jest z ciężkimi grzechami i złem nie do pogodzenia z chrześcijaństwem. Św. Paweł daje listę takich grzechów w 1 liście do Koryntian 5,11 i 6,9-10.

Jest także inny spis w Ap 21,8. Podobne wykazy znajdują się niemal w całym Piśmie Świętym. Jest to zło, które łamie przykazania Boga, czego nikt, kto nazywa Jezusa Panem, nie może robić.

Drugi typ skruchy związany jest z błędami, które blokują nasz rozwój jako chrześcijanina, takimi jak: za mało modlitwy, nie dawanie jałmużny biednym, poświęcanie zbyt dużo czasu na oglądanie telewizji etc.

Koncentrujemy się na podstawowej formie skruchy w tym wykładzie dlatego, że wielu ludzi potrzebuje bardziej tej formy żalu za grzechy. Jeśli skoncentrujemy się na tym drugim rodzaju skruchy, możemy pominąć grzechy ciężkie. Większość chrześcijan przychodzi na seminaria w Duchu Świętym z poważnymi grzechami w życiu niż większość uczestników zespołu sądziłaby. Innym powodem, dla którego warto skoncentrować się na skrusze za ciężkie przewinienia jest fakt, że ludziom trudno pogodzić się z takimi stwierdzeniami, jak: "porzucenie wszystkiego" czy "zaparcie się samego siebie" etc. Wykład o całkowitym "oddaniu" często wprowadza zamieszanie i martwi ludzi. Obawiają się, że Chrystus zażąda oddania ich całego majątku lub będzie mówił im kogo mają poślubić. To może się zdarzyć, ale Chrystus zazwyczaj przygotowuje daną osobę na to, zanim tego zażąda. W tym momencie ważnym jest, aby ludzie weszli we właściwy kontakt z Chrystusem i Duchem Świętym tak, aby dane im było pragnienie czynienia wszystkiego co Chrystus chce. Jak już będą w związku miłości z Jezusem będą gotowi na skruchę bardziej zaawansowaną.

(I A) "Skrucha" i "posłuszeństwo" są ściśle powiązane. Pan chce, abyśmy go słuchali. Jeśli Go nie słuchamy i czynimy coś, czego On nie chce musimy zmienić się. Pismo święte używa określenia "skruca" jako opisu tej przemiany. Skruca nie oznacza tylko żalu za to, co złego zrobiliśmy (choć jest częścią tego), ale rzeczywistą zmianę kierunku ku posłuszeństwu.

(I B.3.4) Słowo "przewinienie" jest użyte w wykładzie zamiast słowa "grzech". Grzech może oznaczać wiele rzeczy: pozostawienie poza zasięgiem Boga, uczucie winy. Przewinienia oznaczają, że ludzie muszą przestać robić rzeczy, które są złe i zacząć robić rzeczy, które są dobre.

(I C) Chcemy wspomnieć o najbardziej powszechnych typach przewinień. Różne grupy ludzi wymagają omówienia różnych typów przewinień. Gdy mówimy o rabunku, oszustwie, kłamstwie mówimy o poważnych wykroczeniach. Drobne przewinienia powinny być wspomniane, ale koncentrujemy się na poważnych złach.

Kiedy mówimy o pijaństwie nie chcemy przekazać wrażenia, że jesteśmy przeciwni picciu czy paleniu, jako że nie jest to do pogodzenia z chrześcijaństwem. Nie chcemy także powiedzieć, że nadużywanie alkoholu jest złem samym w sobie, ale chcemy powiedzieć, że cokolwiek co szkodzi naszemu umysłowi, co jest poza naszą kontrolą i uniemożliwia nam normalne funkcjonowanie – jest złe (w rezultacie ma to znaczyć, że ludzie nie powinni pić, palić...).

Naszym celem jest unikanie purytanizmu. Ludzie mogą sami zdecydować, że lepiej jest nie palić, pić czy nawet narkotyzować się. To jest ich decyzja, gdy prowadzeni są przez Ducha Świętego. Nie chcemy określać, że coś jest niezgodne z chrześcijaństwem, jeśli Pan tego nie określił w ten sposób.

(II) Druga część wykładu jest prostym pouczeniem dotyczącym wiary. Dla wielu ludzi to będzie najważniejsza część wykładu. Być może pierwszy raz dotrze do nich pouczenie o wadze aktywnej, ufnej wiary. Dla wielu będzie to pierwszy wykład, w którym usłyszą, aby stawiać wiarę na pierwszym miejscu, a nie uczucia.

Przez cały wykład i seminaria chcemy, aby ludzie skoncentrowali się na Chrystusie i Jego obietnicy, a nie na wierze. Tylko wtedy, gdy będą wpatrzeni w Jezusa, Jego moc i obietnice, wiara będzie wzrastać w nich. Przede wszystkim nie powinniśmy im mówić, że muszą mieć wiarę lub co gorsze, że nie wolno im wątpić, aby przystąpić do odrodzenia w Duchu Świętym. Powinniśmy ludzi do tego zachęcać, a nie domagać się tego od nich. Ponadto, Bóg często działa w ludziach, którzy nie mają wiele wiary.

(II C) Głównym celem tego stwierdzenia jest ponowne wyjaśnienie związku sakramentu inicjacji z modlitwą o przyjęcie odrodzenia w Duchu Świętym. Przepuszczalnie wszyscy, którzy przyjdą będą już ochrzczeni i bierzmowani.

(III) Ostatnia część przygotowuje ludzi do piątego seminarium. Daje im konkretne pojęcie o pomocy, jaką uzyskają do przyjęcia odrodzenia w Duchu Świętym. Powinniśmy mówić o tym co się stanie z najwyższą wiarą, zachęcając ludzi do oczekiwania, że Duch Święty będzie działał w nich z całą swą mocą. Nie powinniśmy mówić o tym w sposób nieśmiały czy z wahaniem. Pan wyjdzie naprzeciwko ich wierze.

7. SEMINARIUM V – MODLITWA O ODRODZENIE W DUCHU ŚWIĘTYM

Cel: Pomóc ludziom ustanowić autentyczny związek z Chrystusem, pomóc im przyjąć chrzest w Duchu Świętym i mówić w różnych językach.

A kiedy Paweł włożył na nich ręce, zstąpił na nich Duch Święty i mówili językami, i prorokowali (Dz 19,6).

Piąty tydzień jest punktem zwrotnym seminariów, momentem, w którym wielu ludzi na seminariach zaczyna nowe życie z Chrystusem. Dla nas samych może być to okres prawdziwej odnowy i oddania – czas, w którym czujemy się pewni, że wykonujemy prawdziwą służbę dla Pana.

Jednakże nie powinniśmy wkraczać w piąty tydzień jakby był on kulminacją chrześcijańskiego życia danej osoby. Nasz stosunek do tego nie powinien być typu „Gotowe, dotarliśmy do szczytu”, ale „Teraz możemy zacząć”. Chcemy przekazać zarówno w tym co mówimy, jak i w tym co robimy, że życie w Duchu Świętym, życie naśladujące Chrystusa jest ważne, a nie samo przeżycie odrodzenia w Duchu Świętym.

Piąte spotkanie zespołu

1. Przegląd zeszytygodniowego seminarium:
 - przedyskutowanie wszelkich problemów, które pojawiły się i tego, co należy z nim zrobić;
 - przegląd listy uczestników i rozważenie co powinno się dla nich zrobić.
2. Zarys piątego seminarium:
 - zrozumienie celu, który ma być osiągnięty (nie tylko przeżycie duchowe, ale nowy związek z Chrystusem);
 - przegląd całego seminarium zwracając uwagę na układ krzesel, ton etc.
3. Omówienie modlitw z ludźmi:
 - modlitwa egzorcyzmu;
 - jak pomóc ludziom odprężyć się i skoncentrować na Panu?
 - jak pomóc im poddać się językom i innym duchowym darom?
 - oczekiwanie, aby Pan na mam przewodził.
4. Modlitwa za seminarium i uczestników.

Piąte seminarium

A. Krótkie wyjaśnienie spotkania przez prowadzącego zespół - przedstawienie nowych ludzi, którzy przyszli pomóc.

1. Wyjaśnienie sesji modlitw:
 - oddanie się Chrystusowi,
 - modlitwa egzorcyzmu,
 - położenie rąk (prosząc w wierze).
2. Wyjaśnienie jak poddać się językom.
3. Przywołanie właściwych postaw.
4. Prośba o nie opuszczanie spotkania, aż cała grupa przyjmie odrodzenie w Duchu Świętym i zakończą wszyscy o tym samym czasie.

B. Sesja modlitw.

1. Pieśń otwierająca i modlitwa.
2. Prowadzący zespół zadaje pytania i prowadzi ludzi w modlitwie oddania się (każda osoba odpowiada na pytanie indywidualnie chyba, że grupa jest zbyt duża, wówczas cała grupa powtarza modlitwę za prowadzącym).

3. Wszyscy modlą się razem prosząc Pana o błogosławieństwo i zaczynają wielbić Go.
4. Ci, którzy modlą się nad ludem rozkazują złym duchom, aby odeszły, kładą ręce nad każdą osobą i proszą Pana, aby odrodził ją w Duchu Świętym. Udzielają rad, jeśli to konieczne.
5. Kiedy wszyscy otrzymają chrzest, prowadzący gromadzi całą grupę. Poucza ich jak śpiewać modląc się w językach i prowadzi ich w spontanicznym śpiewie ku chwale Bożej

C. Końcowa zachęta.

1. Różni ludzie mają różne doświadczenia.
2. Pamiętajcie, że szatan kusi do wątpliwości.
3. Nie możecie spodziewać się, że wszystkie nasze problemy znikną natychmiast, choć wiele z nich faktycznie przestanie istnieć.
4. Bądźcie wierni codziennej modlitwie i poświęćcie część jej na dziękczynienie. Módlcie się językami codziennie. Jeśli jesteście członkami grupy modlitewnej bierzcie regularnie udział w spotkaniach.

D. Pieśń kończąca i pozdrowienie.

E. (Dowolne) Wystawienie Najświętszego Sakramentu – adoracja.

Komentarz odnośnie prezentacji wykładu

Nade wszystko - zwróćmy się ku Panu i zawierzmy Mu. Im bardziej zespół jest skoncentrowany na Bogu i im większą wiarę przejawia, tym łatwiej będzie ludziom. Wiara "jest zaraźliwa". W atmosferze uwielbienia i wiary o wiele łatwiej jest mieć wiarę.

Powinna także panować atmosfera pokoju. Nie chcemy zachęcać do emocjonalnego podniecenia. Raczej będziemy zachęcać do odprężenia i radości. Cichy pokój lub ciche miejsce powinno być wybrane na spotkania, gdzie najmniej słychać i gdzie ludzie mogliby rozproszyć swoją uwagę. Sami ci, którzy prowadzą modlitwy powinni być odprężeni i przyjaźnie nastawieni, i powinni emanować spokojem i ciszą w stosunku do ludzi mających przyjąć odrodzenie w Duchu Świętym.

Zespół powinien być szczególnie otwarty na duchowe dary w tym czasie. Pokój modlitwy powinien być "charyzmatyczny". Pan Bóg będzie działał w zespole przez prorocтва, słowa mądrości, rozróżnianie i wiarę, a nawet uzdrowienie. Jeśli posłuchamy wskazań Ducha zobaczymy, że Bóg działa różnymi sposobami, których nawet nie oczekiwaliśmy.

Poddanie się językom

Ludzie powinni dojść do zrozumienia modlitwy w językach, jako jeszcze jednego środka zbliżenia do Chrystusa. Jest to dar, którym możemy posługiwać się od początku naszego wejścia na nowo w życie Ducha Bożego. Każdy powinien prosić o ten dar z ufnością, gdy modli się o przyjęcie odrodzenia w Duchu Świętym. Nikt nie musi czekać na ten dar lub unikać go z powodu niezgodności (poczucia małej wartości). Jest to dar, którego Bóg używa, kiedy o niego prosimy. Nikt nie musi doprowadzać do stanu psychicznej gotowości lub odczucia emocjonalnej gotowości przyjęcia go. Te warunki usposabiają nas do otrzymania daru języków. Wpierw jednak powinniśmy pragnąć tego daru, być głodnymi i spragnionymi darów Boga. Święty Paweł powiedział w liście do Koryntian: *Starajcie się posiąść miłość, troszczcie się o dary duchowe, szczególnie zaś o dar prorocтва* (1Kor 14,1). To obejmuje dar języków.

Po drugie, powinniśmy w wierze prosić o ten dar. Wiara oznacza spoglądanie ku Jezusowi z oczekiwaniem, że nam da to, o co prosimy.

Po trzecie, musimy współpracować z Bogiem przez wyrażanie naszej wiary i oczekiwanie, że Bóg pozwoli nam ją wypowiadać. Potrzebujemy wiary aktywnej, a nie pasywnej.

Są ludzie, którzy przychodzą aby otrzymać odrodzenie w Duchu Świętym lecz mówią, że nie chcą daru języków. Jest to niewłaściwy stosunek do sprawy. Człowiek określa granice działania Boga i nie jest otwarty ku Panu. Każdy powinien pragnąć tego daru. Dar języków może nie mieć pierwszorzędnego znaczenia sam w sobie, ale ma wielki wpływ na życie modlitewne danej osoby. Może zrewolucjonizować to życie. Osoba, która ma dar tej modlitwy, może modlić się o wiele łatwiej, a jej modlitwa jest wypełniona uwielbieniem i chwałą. Ale co ma jeszcze większe znaczenie, modlitwa w językach często okazuje się być bramą ku charyzmatycznym wymiarom. Podbudowuje wiarę danej osoby w bardzo konkretny sposób. Daje jej wyraźne odczucie co to znaczy, gdy Duch Święty działa przez nią – odczucie, że jest się w pełni aktywnym a jednak Duch Święty tworzy coś nowego poprzez nią. Poddanie się darowi języków jest ważnym krokiem i warto włożyć pewien wysiłek w zachęcanie osób do tego, nawet jeśli ryzykuje się określenie siebie jako "niezrównoważonego". Jednocześnie powinniśmy wyjaśnić, że dar języków nie jest ani koniecznym, ani pewnym znakiem, że dana osoba przyjęła chrzest w Duchu Świętym. Powinniśmy zachęcać ludzi, aby byli otwarci na ten dar jako cenny sposób modlitwy, szczególnie w wielbieniu Boga, ale nie powinniśmy kłaść ogromnego nacisku nań, ponieważ uwaga ludzi skupi się na darze języków, a nie na Bogu i Jego darze Ducha Świętego.

(B.2) Oddanie się Bogu może być rozumiane jako odnowa naszych przyrzeczeń danych w chrzcie. Wyrażna słowna deklaracja jest pomocą do podjęcia decyzji przez daną osobę, aby pójść za Chrystusem (Rz 10,9).

(B.3) Dla niektórych grup pomocnymi okazały się zbiorowe modły o to, aby Pan wyzwolił w nich Ducha i dał im dar języków. W innych grupach dwie lub trzy osoby z zespołu lub inni dojrzały członkowie wspólnoty chrześcijańskiej modlili się nad każdą osobą indywidualnie. Obie formy są skuteczne. Pan odrodzi ludzi w Duchu świętym i da im dar języków niezależnie od tego czy modlitwa jest indywidualna czy zbiorowa. Jeśli zespół decyduje się prosić Pana w zbiorowej modlitwie, powinien znaleźć czas na krótką, indywidualną modlitwę nad każdą osobą potem. To powinno obejmować modlitwę dziękczynną i zachętę dla osób, które przyjęły odrodzenie w Duchu Świętym.

Niektórzy uczestnicy mogą potrzebować pomocy w poddaniu się darowi języków, Jeśli modły są zbiorowe, jest szczególnie ważnym, aby wytworzyć swobodną atmosferę i spontaniczną. Aby temu pomóc, uczestnicy zespołu mogą zaprosić dojrzałych uczestników grupy modlitewnej lub wspólnoty, aby modlili się razem z grupą w trakcie piątej sesji.

Jeśli modlitwa jest indywidualna, uczestnicy powinni modlić się cicho. Odgłos modlitwy zapewnia intymność tym, którzy modlą się razem o przyjęcie Ducha Świętego. Każdy w pomieszczeniu powinien modlić się przez cały czas trwania sesji.

(B.4 – Egzorcyzm) Przed modlitwą zbiorową, prowadzący powinien odmówić krótką modlitwę egzorcyzmu za każdego. Przed modlitwą indywidualną, prowadzący powinien odmówić modlitwę egzorcyzmu prosto i bez patosu, cichym głosem ale tak, aby każdy kto modli się z daną osobą usłyszał ją. Prowadzący zespół powinien rozkazać jakimkolwiek złym duchom, jeśli są, aby odeszły. Pan zapewni nam rozróżnienie jeśli uczestnicy zespołu mają wiarę (często trwa dość długo wzrastanie w tej wierze). Jeśli uczestnik grupy ma takie rozróżnienie, powinien po prostu rozkazać złym duchom, aby odeszły.

"Egzorcyzm" jest tradycyjnym określeniem używanym albo dla wypędzenia złych duchów lub wezwania ich do zostawienia danej osoby w spokoju. Wyjaśniając modlitwę egzorcyzmu powinniśmy powiedzieć, że jest to ta sama modlitwa, którą się nad każdym katolikiem w trakcie przyjmowania sakramentu Chrztu Świętego. Nie jest to tego typu

egzorcyzm, który stosuje się, gdy uważamy, że dana osoba jest w rzeczywistości opętana przez złe duchy. Z tego względu niektórzy wolą określenie "Modlitwa o uwolnienie od złych duchów". Jest to również dobre określenie, ale może być różnie rozumiane. My nie prosimy, aby Bóg uwolnił daną osobę od złych mocy. Mając autorytet, który Bóg dał nam (Mk 16,17), rozkazujemy złym duchom, aby odeszły.

(B.4 – Modlitwa z ludem) Gdy modlimy się z ludźmi indywidualnymi o przyjęcie odrodzenia w Duchu świętym, dobrze jest modlić się w grupach po dwie osoby.

W przypadku kilku zespołów można zorganizować takie modlitwy dla kilku osób jednocześnie, eliminując długie czekanie na swoją kolej. Modlitwa dwójkami daje poczucie wspólnego oparcia, które jest pomocne. Prowadzący dyskusję powinni modlić się z ludźmi w swoich grupach. Gdy modlimy się z ludźmi o przyjęcie Ducha świętego powinniśmy zapewnić odpowiednią zachętę i zrozumienie problemów każdej osoby. Niektórzy ludzie bez trudu przyjmą odrodzenie i poddadzą się darom Ducha. Inni wymagają pewnej zachęty. Niektórych ludzi nie wolno ukierunkowywać w ogóle. Musimy zdać się na Ducha Świętego, aby nas wiodł i dał nam mądrość pomagania innym ludziom. Często można łatwo pomóc ludziom poddać się darowi języków.

(B.5) Aby nauczyć ludzi jak śpiewać w językach trzeba im powiedzieć, że jest to podobne do wypowiadania się w językach a melodię podaje im Duch Święty. Prowadzący zachęca uczestników do zwrócenia się ku Panu i podjęcia śpiewu, poddając się Duchowi Świętemu i pozwalając Mu tworzyć melodię. Cała grupa powinna śpiewać w językach z łatwością.

Adoracja Najświętszego Sakramentu w tym momencie jest jak najbardziej właściwa. Tak, jak we wczesnym okresie chrześcijaństwa sakramenty inicjacji kończyły się przyłączeniem katechumenów do innych chrześcijan w celu adoracji Najświętszego Sakramentu, dobrze jest, gdy taka odnowa wprowadzenia do Kościoła kończy się tą adoracją. Są jednakże praktyczne powody, aby w trakcie modłów nad ludem nie wystawiać sakramentu Eucharystii. Bardzo często nie ma dostatecznej ilości czasu wieczorem, aby oba te nabożeństwa poprowadzić. Dostateczną ilość czasu należy przeznaczyć na modlitwę z ludźmi, poświęcając im wystarczającą ilość uwagi i dając im czas na odpowiedź Panu.

Przede wszystkim, sesja modlitewna nie powinna być rytuałem, a ludziom należy pomóc indywidualnie modlić się z nimi tak długo, jak to jest potrzebne. Może zaistnieć potrzeba przedłużenia seminariów o tydzień i zakończyć cały cykl wystawieniem i adoracją Najświętszego Sakramentu. Można także to zrobić w ciągu tygodnia.

Rozszerzony zakres wykładu

A. Wyjaśnienie wprowadzające

1. Jesteśmy tu, aby prosić o spełnienie obietnicy Chrystusa o Duch Świętym (Łk 11,13).

Wyjaśnić należy co stanie się w czasie sesji modlitewnej (należy wspomnieć o ceremonii oddania się, modlitwie egzorcyzmu, jak ludzie będą modlić się nad nimi). Należy wyjaśnić, że modlitwa o wyzwolenie Ducha Świętego jest wzorowana na ceremonii inicjacji chrześcijanina. Pan jest tym, który odradza w Duchu Świętym. My położymy na was ręce i będziemy modlić się z wami, a wy proście Go, aby dał wam to, co obiecał i oczekujcie tego. Różne rzeczy zdarzają się różnym ludziom. Nie szukajcie jakiegoś szczególnego rodzaju przeżycia. Zwróćcie się ku Panu i przyjmijcie nowe życie w Duchu Świętym od Niego.

2. Jak poddać się darowi języków?

Ten dar przychodzi, gdy ktoś przyjmuje odrodzenie w Duchu Świętym. Każdy powinien pragnąć darów języków, jest to dar Boży. Nie powinniśmy mówić do Pana: "Chcę to, co masz dla mnie, Panie, oprócz". Nie spodziewajcie się, że Duch Święty zmusi was do wypowiadania się w językach, będziecie musieli się

poddać się Mu. Duch Święty nie podbija nas. Zostawia nam naszą wolność. *Mówili różnymi językami, tak jak Duch Święty pozwalał im mówić* (Dz 2,4) - my mówimy, ale to Duch Święty formuje wypowiedź. Gdyby Duch Święty natchnął nas do napisania listu, musielibyśmy usiąść i napisać go; tak samo gdy Duch Święty natchnie nas, abyśmy mówili w językach, musimy mówić.

a) Po poproszeniu o odrodzenie w Duchu Świętym i o dar języków, poddajcie się Jemu. Zaczniście się wypowiadać, jeśli to konieczne zaczniście wydawać dźwięki bez znaczenia, Duch Święty uformuje je.

b) Kierownica samochodu może zostać przekręcona łatwiej, gdy samochód jest w ruchu, tak samo Duch Święty łatwiej tworzy dar języków w nas, gdy wypowiadamy się.

c) Nie módlcie się po polsku ani w żadnym innym języku, który znacie.

Nie obawiajcie się, że to tylko wy, a nie Duch Święty. Nie analizujcie dźwięków i nie martwcie się, jeśli wydają się paplaniną dziecinną lub gaworzeniem.

Niech te dźwięki będą aktem uwielbienia Boga. Koncentrujcie się na Bogu, a nie na dźwiękach. Niektórzy z was mogą otrzymać dar prorokowania lub przekazania natchnionej modlitwy. Poddajcie się jemu i wypowiadajcie się.

3. Ważne właściwe przygotowanie.

Odręźcie się. Im bardziej jesteście odręźnieni, tym łatwiej możecie otrzymać dary Boże. Jest o wiele trudniej włożyć coś do zaciśniętej pięści niż do otwartej dłoni. Nie obawiajcie się, że wyglądać będziecie jak głupcy. Bóg kocha was i chce, abyście doświadczyli Jego miłości w nowy sposób.

4. Nie opuszczajcie zebrania aż wszyscy przyjmą chrzest. Jak czekacie, módlcie się za swoich braci i siostry i chwalcie Pana. Chcemy, aby atmosfera modlitwy wypełniała pomieszczenie, aż wszyscy skończą.

B. Sesja modlitewna

1. Rozpoczynająca pieśń modlitwa

2. Oddanie się Chrystusowi

Czy wypieracie się szatana i wszelkiego zła?

Czy wierzycie, że Jezus jest Synem Boga, że umarł, aby nas uwolnić od naszych grzechów i że zmartwychwstał, aby przynieść nam nowe życie?

Czy pójdziecie za Jezusem jako waszym Panem?

Panie Jezu Chryste, chcę należeć do Ciebie od tej chwili. Chcę wyzwolić się z panowania ciemności i spod władzy szatana i chcę wejść do Królestwa i stać się częścią Twego ludu. Odwrócę się od wszelkiego zła i będę unikał wszystkiego, co prowadzi do zła. Proszę Cię o przebaczenie wszystkich grzechów, które popełniłem, Ofiaruję Ci moje życie i obiecuję słuchać Cię jak mego Pana. Proszę o odrodzenie w Duchu Świętym.

C. Kończąca zachęta

1. Różni ludzie mają różne doświadczenia.

Uczucie nie jest najważniejszą sprawą. Szukajcie nowych dróg, którymi Bóg działa w nas i odpowiadajmy na to działanie nowym pragnieniem modlitwy, czytaniem Pisma Świętego, etc.

Jeśli nie otrzymaliście daru języków dziś wieczorem, nie martwcie się. Przyjdzie wkrótce. Nie mylcie otrzymania odrodzenia w Duchu Świętym z otrzymaniem daru języków. W waszych modłach w tym tygodniu poświęćcie więcej czasu uwielbieniu i dziękczynieniu, czyniąc to głośno, jeśli możecie to zrobić nie przeszkadzając nikomu, i możecie odkryć, że będziecie w stanie chwalić Boga w językach. Ale czy jest to modlitwa w językach, czy też w waszych własnych słowach, nie jest to tak

ważne. Ważniejszym jest abyście wielbili Boga i dziękowali Mu za dar Ducha Świętego. Jeśli nie jesteście pewni, kontynuujcie modlitwy prosząc Boga, aby uformował je w dar języków, jeśli nim nie są.

2. Bądźcie świadomi, że szatan może kusić do zwątpienia.
Szatan szuka dróg, aby obedrzeć ludzi z darów Bożych. Najlepszym sposobem jakiego używa, aby ludzie nie otrzymali darów Bożych jest zapobieganie temu, aby ludzie nie korzystali z nich. Jeśli uda się Mu przekonać was, że klucz w waszym ręku nie jest kluczem do drzwi, będzie powstrzymywał od użycia go, aby te drzwi otworzyć. Nie pozwólcie, aby uczucia zwątpienia zawładnęły wami. Pamiętajcie, że Bóg obiecał wam dary, a wy prosiliście o nie.
3. Nie spodziewajcie się, że wszystkie wasze problemy znikną, ale wiele z nich na pewno tak. Duch święty uczyni w was wielką przemianę i wy to zrozumiecie. Ale nie wszystko ulegnie zmianie. Niektóre sprawy zajmą trochę czasu zanim ułożą się. Ale teraz mamy nową moc, której możemy używać, aby rozwiązać te problemy.
4. Uczestniczcie regularnie w codziennej modlitwie i bierzcie udział w spotkaniach waszej wspólnoty lub grupy modlitewnej. Módlcie się w językach codziennie. Upewnijcie się, że duża część waszej modlitwy poświęcona jest uwielbieniu i dziękczynieniu wyrażonym własnymi słowami.
Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię (Mt 25,21).
To co zdarzyło się dzisiaj jest dopiero początkiem.
5. Bądźcie chętni w dzieleniu się tym z innymi.
Bardzo łatwo jest odstraszyć ludzi dając im więcej niż są na to przygotowani. Przede wszystkim należy kochać ich bardziej niż przedtem i służyć im. Przemiana w nas będzie najlepszym świadectwem Chrystusowi. Bądźcie najbardziej chętni w stosunku do ludzi najbliższych, szczególnie swojej rodziny.
Będziemy mówić o tym, jak dzielić się tym, co znaleźliśmy, z innymi w przyszłym tygodniu.
Będziemy także mówić o tym, jak w tym wzrastać i rozwijać się w tym. Teraz , skoro przyjęliście odrodzenie w Duchu Świętym, potrzebujecie więcej pouczenia aniżeli przedtem.

Komentarz odnośnie prezentacji wykładu

Niewiele trzeba ponad to, co napisano w rozszerzonym zakresie prezentacji. Uwagi powinny być proste i jasne. Są one pomyślane jako koncentracja ustosunkowania się i zachęta do wiary. Im mniej będzie mowy a więcej modlitwy, tym lepiej.

9. SEMINARIUM VI – WZROST

Cel: Pomóc ludziom w podjęciu kroków, które pomogą im wzrastać w życiu Ducha Świętego.

Ja jestem krzewem winnym, a wy latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić (J 15,5).

Szósty tydzień jest tygodniem intensywnego wzrostu. Uczestnicy seminarium rozpoczęli coś nowego. Teraz muszą osiąść praktyczne sposoby przekształcenia tego w wartość solidną, w coś, co będzie trwało. Podobnie jak czwarty tydzień, tydzień szósty jest praktycznym pouczeniem ludzi jak mają podjąć określone kroki.

Szóste spotkanie zespołu

1. Przegląd zeszytygodniowego seminarium:
 - omówienie problemów, które pojawiły się i tego, co należy z nimi zrobić;
 - przegląd listy ludzi i rozważenie, co powinno się dla nich zrobić.
2. Zarys szóstego seminarium:
 - zrozumienie celu, który ma być osiągnięty;
 - przegląd pytań w dyskusji i wyjaśnienie tego, co ta dyskusja ma osiągnąć.
3. Omówienie pomocy ludziom, którzy mają problemy zaistniałe od zeszłego tygodnia. Problemy ludzi:
 - tych, którym wydaje się, że nic nie zaszło;
 - tych, którzy nie modlili się w językach (ku ich własnej satysfakcji);
 - tych, którzy popadli w jakieś kłopoty czy trudności.
4. Omówienie jak pomóc ludziom w nowej fazie (przechodząc od seminariów „Życie w Duchu Świętym” do kontynuacji na co dzień życia w Duchu):
 - zachęcanie ludzi do podjęcia zobowiązań, które muszą poczynić;
 - pomaganie im w związaniu się ze wspólnotą lub grupą modlitewną.
5. Modlitwa za seminarium i uczestniczących w nim ludzi.

Szóste seminarium

A. Wykład

1. Aby wzrastać w życiu w Duchu Świętym, musimy korzystać z podstawowych środków wzrostu, szczególnie osobistej modlitwy i pozostawania częścią wspólnoty.
2. Powinniśmy spędzać czas na modlitwie z Panem codziennie.
3. Powinniśmy stanowić część wspólnoty chrześcijańskiej lub grupy modlitewnej.
4. Powinniśmy podzielić się w pokoju z innymi tym, co znaleźliśmy i czego się dowiedzieliśmy.

B. Grupa dyskusyjna

Rozpoczęcie dyskusji: Podzielenie się tym, co zdarzyło się wam od ostatniego tygodnia. Po przedyskutowaniu tego, co doświadczyli ludzie od zeszłego tygodnia i jakichkolwiek problemów wynikłych w trakcie dyskusji, prowadzący powinien zachęcić do dyskusji na temat modlitwy i wspólnoty, jeśli taka dyskusja nie wynikła z dzielenia się uwagami. Prowadzący powinien podzielić się swoim osobistym doświadczeniem odnośnie obu tych zagadnień.

C. Osobisty kontakt

Po dyskusjach, uczestnicy zespołu powinni wykorzystać czas na rozmowę z każdym, kto wydaje się mieć problemy, w których trzeba mu pomóc lub aby wyznaczyć spotkanie z nim.

Komentarz odnośnie prezentacji wykładu

Tydzień po piątym seminarium jest zwykle bardzo zróżnicowany dla różnych ludzi uczestniczących w seminarium. Ludzie będą przejawiać cały szereg reakcji emocjonalnych. Najbardziej częstym sposobem reagowania jest okazywanie zupełnej euforii (dana osoba doznała emocjonalnych i duchowych przeżyć, które sprawiły, że czuje się szczęśliwsza niż przedtem); dalej uczucie typu „mam nadzieję, że to potrwa” (ta osoba wyraża wątpliwości i obawy, że mogłaby to utracić jeśli nie będzie ostrożna); rozczarowanie (dana osoba jest rozczarowana ponieważ przeżycie nie było takie, jakiego oczekiwała lub ponieważ nie doznała modlitwy w językach); i dalej reakcja, która obejmowała wszystkie tego rodzaju uczucia na przestrzeni krótkiego okresu czasu jakim jest tydzień (być może najczęściej spotykana forma reakcji).

Każdy typ reakcji powinien zostać omówiony delikatnie. Każda osoba powinna widzieć, że uczestnik zespołu rozumie przez co ona przechodzi i że jest chętny i gotowy do rozmowy o tym i do modlitwy. Uczestnik zespołu nie powinien tłumić tej euforii ani żądać od kogokolwiek więcej niż może dać, ani też uważać za nieważne czy też nieistotne rozczarowania lub wątpliwości. Szóste seminarium jest okresem, w którym ludzie zaczynają podchodzić do życia w Duchu Świętym bardziej opierając się na wierze niż na uczuciach.

Tych, którzy są rozczarowani, należy zachęcać w wierze. Należy się z nimi ponownie modlić o dar języków lub zachęcać ich do modlitwy i powtarzania tych dźwięków, do których są rozczarowani. Powinniśmy pomóc ludziom skoncentrować tę euforię na służeniu Panu. Wszystkich należy zachęcać, aby oparli się na słowie Bożym.

(Dyskusja) Jest szereg powodów podzielenia się uwagami o ubiegłym tygodniu:

- Daje to ludziom okazję do przekonania się, że nie są sami, niezależnie od tego czy ich tydzień był dobry, zły czy też obojętny. Gdy ludzie zobaczą, że inni mieli podobne doświadczenia do nich, często odczuwają to z dużą ulgą.
- Przez podzielenie się uwagami mogą pomóc sobie nawzajem. "Tak, ja też miałem takie odczucie i oto co zrobiłem wówczas w tej sprawie"...
- Pozwala to zespołowi zorientować się gdzie ludzie znajdują się i jakiego rodzaju pomocy potrzebują.
- Daje to szansę tym, którzy są rozczarowani, akceptacji przez wspólnotę, mimo że niektórzy z nich obawiają się, że „nie dorośli”.

Zespół powinien wykorzystać okres dyskusji na zachętę ludzi do kontynuowania dalszego wzrostu (do podążania za przewodnictwem Ducha Świętego i do modlitwy), jak również pomóc im w ich problemach.

Rozszerzony zarys wykładu

I. Aby wzrastać w życiu Duchu Świętym musimy korzystać z podstawowych środków rozwoju.

A. Przyjęcie chrztu w Duchu Świętym jest dopiero początkiem, teraz musimy wzrastać w życiu w Duchu Świętym.

B. Aby wzrastać w Duchu każdy z nas potrzebuje pewnych praktyk religijnych w naszym życiu: modlitwa, nauka, służba i wspólnota.

Wyjaśnienie diagramu:

1. Moc, która pochodzi od Ducha Świętego sprawia, że wzrastamy.
2. Ale musimy utrzymywać kontakt z Chrystusem, aby Duch Święty umacniał nas.

3. Modlitwa, nauka, służba i wspólnota są środkami wzrostu, sposobami pozostawania w kontakcie z Chrystusem.

C. Życie chrześcijańskie nie jest czymś, czym żyjemy samotnie, ale w powiązaniu z resztą ludu chrześcijańskiego m.in. oznacza to regularne uczestnictwo w liturgii Kościoła.

II. Powinniśmy spędzać czas na modlitwie z Panem codziennie.

A. Osobiste kontakty nie rozwijają się jeśli dwoje ludzi nie spędza czasu razem, tak samo musimy spędzać czas z Panem, aby nasz kontakt z Nim rozwijał się.

B. Można spodziewać się, że Bóg będzie do nas mówił i odsłoni się przed nami, jeśli damy Mu tę szansę.

C. Przeznaczcie codziennie czas na modlitwę i czytanie Pisma Świętego:

- zdecydujcie się na określony czas,
- znajdźcie miejsce,
- oddzielny pokój może być pomocny.

Włączcie osobiste doświadczenie do codziennej modlitwy. Wspomnijcie krótko o nauce.

III. Powinniśmy być częścią chrześcijańskiej wspólnoty lub grupy modlitewnej.

A. Musimy spotykać się regularnie z grupą chrześcijan z którymi mamy wzrastać w tym, co znaleźliśmy.

B. Wspólnota nie jest dodatkiem, jest istotną częścią życia w Duchu Świętym.

1. Zamiarem Boga jest, Abyśmy przyszli do Niego razem z innymi, jako ciało (mistyczne).
2. Duch Święty działa przez innych, aby nas podbudować – to właśnie są dary duchowe.
3. Rezultatem zesłania Ducha Świętego było utworzenie wspólnoty chrześcijańskiej (Dz 2,41-47).

C. Życie Kościoła w formie, w jakiej istnieje w większości parafii, nie wystarcza. Aby wzrastać w życiu w Duchu Świętym, musimy spotykać się z chrześcijanami, którzy przeżyli podobne rzeczy jak my. Pan nie chce, abyśmy opuszczali Kościół, ale byśmy stawali się bardziej aktywnymi i lepszymi jego członkami.

D. Należy wyjaśnić jak nawiązać kontakt ze wspólnotą lub grupą modlitewną (krótkie wyjaśnienie).

Dołączyć osobiste oświadczenie do wartości wspólnoty.

IV. Powinniśmy podzielić się z innymi tym, co znaleźliśmy.

A. Jedną z głównych form służenia innym jest podzielenie się z innymi tym, co znaleźliśmy sami.

B. Wśród naszych przyjaciół i rodziny powinniśmy zacząć okazywać ten rodzaj miłości, który jest owocem naszej odmiany w życiu.

C. Powinniśmy podzielić się naszymi uwagami o Panu, gdy ludzie wydają się otwarci, nie starając się specjalnie narzucić im tego, ani nie objawiając niechęci do mówienia o Panu.

Komentarz odnośnie prezentacji wykładu



(I) - diagram w kształcie koła. Życie chrześcijańskie może być przedstawione w formie koła. Obręcz koła reprezentuje codzienne życie chrześcijańskie. Piasta koła jest źródłem mocy i nadaje kierunek całemu kołu. Ona trzyma to koło razem.

Centrum chrześcijańskiego życia stanowi sam Chrystus (w centrum na tronie). Aby przenieść moc i kierunek z centrum (z piasty) na obręcz potrzebne są szprychy. Takimi szprychami w życiu chrześcijańskim są: modlitwa, nauka, służba i wspólnota. Są to środki mające na celu wprowadzenie naszego życia w kontakt z Chrystusem, aby mógł On je przemienić swoją mocą i wskazówkami. Celem tego kołistego diagramu jest wprowadzenie w życie ludzi różnych praktyk, przy pomocy których mogą oni rozwijać się jako chrześcijanie. Koncentruje się on na podstawowych środkach wzrostu, nie zaś jedynie na obecności Chrystusa w grupach oddanych chrześcijan, mistycznym ciele Chrystusa lub w sakramentach. W trakcie wykładu chcemy zachęcić ludzi do regularnego uczestnictwa w życiu liturgicznym ich Kościoła.

Wykład jednak jest pomyślany jako zalecenie pewnych praktycznych środków, przy pomocy których ludzie mają rozwijać się jako chrześcijanie.

(II) Część odnośnie modlitwy powinna być zachętą do spędzania czasu na modlitwie. Może być to prosty wykład ale powinien cechować się osobistym udziałem. Mówca powinien opisać różne sposoby modlitwy, stosowane przez niego i innych ludzi, tak aby ludzie uczestniczący w seminarium mogli mieć odczucie szerokiego zakresu tego co może zdarzyć się w modlitwie. Dobrze byłoby wspomnieć o tym, że Pismo Święte powinno być czytane i rozumiane w Kościele tak jak to zostało przekazane w tradycji chrześcijańskiej. Nie powinniśmy polegać tylko na własnym sposobie rozumienia go oświeceni Duchem Świętym danym każdemu z nas indywidualnie.

Jest bardzo dobra książka w języku angielskim dotycząca modlitwy, którą mówiący może polecić "Głód Boga" Ralpa Martina. Książka dogłębnie wyjaśnia rolę modlitwy w naszym stosunku do Boga. Jej praktyczne rady są znakomite dla ludzi, którzy usiłują zbudować lub podtrzymać regularne życie modlitewne.

(III) Celem części dotyczącej wspólnoty jest rozpoczęcie procesu zjednywania ludzi do służenia innym chrześcijanom i kontynuowania razem z nimi wysiłku służenia z nimi w chrześcijańskim życiu. W tej części podkreślmy głównie fakt, że wspólnota jest częścią planu Bożego. Na następnym seminarium podkreśla się praktyczną potrzebę pomocy od innych. Osobiste świadectwo może być skutecznie zastosowane w tej części. Jeśli mówiący może podzielić się uwagami co do wartości wspólnoty dla jednostki, uczestnicy seminarium będą bardziej otwarci w stosunku do wspólnoty.

(III C) Większość chrześcijańskich parafii i kongregacji nie tworzy wspólnoty, w której ludzie dzielą swoje życie z innymi i pomagają sobie nawzajem wzrastać w życiu w Duchu Świętym. Grupy modlitewne i wspólnoty charyzmatycznej odnowy zaspokajają tę potrzebę, którą odczuwa dziś wiele osób.

Chcemy zachęcić ludzi, aby byli aktywnymi członkami Kościoła i dobrymi parafianami. Nie oznacz to koniecznie brania udziału w wielu dziedzinach działalności Kościoła. Jeśli chcą to uczynić, to wiele osób będzie musiało ograniczyć inne dziedziny swojej działalności. Powinniśmy zachęcać ich, aby szukali właściwego zaangażowania,

aby stali się dobrymi członkami Kościoła i aby rozwijali się w Panu i służyli Panu lepiej. Czy mają podjąć dodatkową działalność w Kościele jest sprawą indywidualną.

Wielu ludzi, którzy doświadczają wyzwolenia Ducha Świętego, w szczególności jeśli nie byli przedtem aktywnymi członkami Kościoła, rozczarowuje się co do liturgii niedzielnej lub tygodniowej, chyba że są bardzo starannie przygotowani do tego. Liturgia jest pomyślana jako ważna część duchowego życia, jednakże nie powinniśmy mówić o niej w sposób, który ignoruje trudności z nią związane. Powinniśmy podkreślić jej wagę i wyrażając pewność, że teraz, skoro Kościół podlega odnowie, parafia i liturgia mogą stać się tym, czym powinny.

Nie jesteśmy powołani do krytyki, ale powinniśmy uczestniczyć w liturgii, szukać sposobów, aby dzielić nowe życie z innymi.

(IV) W czwartej części wykładu chcemy:

1. zachęcić ludzi uczestniczących w seminariach, aby mówili innym o Chrystusie i o nowym życiu, które znaleźli (wyraźne świadectwo ewangelizacji);
2. uniknąć, aby uczestnicy w procesie ewangelizacji nie byli zbyt ostrzy, pochopni czy zbyt twardzi. Ewangelizacja tych, którzy są nam bliscy musi być przeprowadzona starannie. Powinna jednak odbywać się, a nie być unikana.

(IV A) Jeśli kochamy innych, chcemy podzielić się z nimi dobrymi rzeczami, które osiągnęliśmy. Będzie to naturalny przepływ nowego życia.

(IV B) Ci, którzy są nam bliscy, mogą czuć się zagrożeni widząc zmiany w nas zachodzące i mogą obawiać się, że będziemy ich od razu nawracać lub zmieniać ich życie, co może spowodować, że staną się nieufni i zamknięci. Naszym pierwszym krokiem jest danie im odczuć, że kochamy ich bardziej niż przedtem. Jak odkryją w nas coś, co im się spodoba, będą bardziej otwarci i chętniej będą słuchać Ewangelii. Różni ludzie różnie reagują na nasze uwagi odnośnie życia w Duchu Świętym. Gdy nasze stosunki z kimś są złe lub problematyczne, należy raczej postępować powoli. Możemy postępować swobodniej gdy łączy nas z kimś serdeczna przyjaźń.

(IV C) Z drugiej strony nie powinniśmy odczuwać niechęci, aby mówić ludziom o tym, czego doznaliśmy. Oni raczej rzadko sami odkrywają nowe życie, jeśli nikt im o tym nie powie.

Materiały pomocnicze

W trakcie szóstego seminarium uczestnicy zespołu mogą pomóc nowym ludziom wybrać literaturę, która pomoże im rozwijać chrześcijańskie życie. Czasopismo „New Covenant” zapewnia co miesiąc artykuł o tym, jak stymulować duchowy wzrost (formularz subskrybenta można znaleźć z tyłu broszury "Finding New Life in the Spirit"). Uczestnicy zespołu mogą też zalecić takie pozycje jak: "The Purpose of Temptation" (Cel pokusy), "Czytanie Pisma Świętego jako słowa Bożego" i "Poznanie woli Bożej".

Patrz omówienie literatury str. 22-23.

9. SEMINARIUM VII – PRZEMIANA W CHRYSZTUSIE

Cel: Pomóc ludziom uniknąć zniechęcenia w dziedzinie ich doświadczeń, pomóc im stać się częścią charyzmatycznej wspólnoty lub grupy modlitewnej.

Nie mówię, że już to osiągnąłem i już stałem się doskonałym, lecz pędzę, abym też pochwyił, bo i sam zostałem pochwycony przez Chrystusa Jezusa (Flp 3, 12).

Końcowe seminarium jest połączeniem dwóch rzeczy: pouczenia, w dalszym ciągu, jak wzrastać w życiu chrześcijańskim i wskazania, jak nawiązać potrzebne kontakty; co jest konieczne, by wzrastać w życiu w Duchu Świętym. Ostatnie seminarium może być czasem wielkiej gorliwości i miłości. Może to być czas pracy przy pokonywaniu trudności. Winien to być czas zachęty do postępowania dalej i zaangażowania w tym.

Siódme spotkanie zespołu

1. Powtórzyć seminarium ostatniego tygodnia dyskutując problemy, które pojawiły się i próbując je rozwiązać oraz przejrzeć listę uczestników i zastanowić się co można dla nich zrobić.
2. Zarys siódmego seminarium – starając się zrozumieć cel, jaki powinien być osiągnięty. Dyskusja i pytania, mając jasno przed oczami czym dyskusja powinna się zakończyć.
3. Modlić się za seminarium i jego uczestników.

Siódme seminarium

A. Rozważanie (przynajmniej 3-cia część seminarium powinna być prowadzona przez kierującego grupą).

1. Duch Święty działa w nas by nas przemienić i uczynić świętymi.
2. Możemy oczekiwać doświadczeń, prób i trudności we wzrastaniu: mogą być one środkami rozwoju.
3. By wzrastać i niktąc trudności, musimy otrzymać wiele więcej niż to, co Seminarium Życia w Duchu Świętym mają możliwość ofiarowania nam.

Wyjaśnić, w sposób pełny, jak nawiązać kontakt ze wspólnotą lub grupą modlitewną.

B. Grupa dyskusyjna

Rozpoczęcie dyskusji: Podzielić się trudnościami lub doświadczeniami przed rozpoczęciem modlitwy i sposobem w jaki sobie poradziłyśmy.

Czy macie jakieś pytania jak stać się członkiem wspólnoty lub grupy modlitewnej?

C. Modlitwa końcowa – dziękczynna

Uwagi odnośnie dynamiki działania

Dla członków wspólnoty ostatnie seminarium jest często czasem bardzo ważnym, ze względu na wzajemną pomoc. Winni oni wykorzystać tę szansę jako służbę, nie czekając na seminarium końcowe.

Seminarium winno się zakończyć w nastroju głębokiego zapału i Chrystusowej miłości. Członkowie wspólnoty powinni serdecznie pozdrowić uczestników seminarium.

Rozszerzony zarys wykładu

I. Duch Święty działa w nas by nas zmienić i uczynić świętymi.

A. Duch Święty działa w nas, aby pogłębić w nas związek z Bogiem, wzajemnie między ludźmi, by dać nam pełniejsze doświadczenie nowego życia.

B. Działa w nas, byśmy zdali sobie sprawę z potrzeby odwrócenia się od zła, przegrupowania naszych priorytetów i odrzucenia wszystkich tych rzeczy, które umniejszają w nas miłość.

Dołączyć osobiste uwagi na temat tego, jak Pan Bóg nas zmienia.

II. Możemy oczekiwać doświadczeń, prób i trudności we wzrastaniu: mogą być one środkami rozwoju.

A. Problemy, trudności i próby są rzeczą normalną i należy się ich spodziewać.

B. Pan korzysta z nich dla naszego rozwoju.

1. *Wiemy, że Bóg z tymi, którzy Go miłują współdziała we wszystkim dla ich dobra* (Rz 8,28).
2. Mamy teraz nową moc by zająć się trudnościami.
3. Pan nauczy nas różnych rzeczy poprzez pokonywanie trudności (1Tes 5,16-17).

C. Możliwe jest uzyskanie pomocy ze strony kierujących wspólnotą i członków samej wspólnoty, w szczególności tych bardziej dojrzałych w życiu w Duchu Świętym. Podziel się osobistymi uwagami jak te trudności mogą być pokonane.

III. Po seminariach (ta część powinna być prowadzona przez kierującego zespołem).

A. Aby wzrastać potrzebujemy dużo więcej (Seminaria „Życia w Duchu Świętym” są dopiero początkiem).

1. Musimy dowiedzieć się dużo więcej o życiu chrześcijańskim – ważnym jest, abyśmy skorzystali z nauczania, które jest osiągalne we wspólnocie.
2. Potrzebujemy siły i poparcia innych, dzielenia się doświadczeniem i radami (dobrym sposobem wygaszenia ognia jest rozrzucenie polan, natomiast dobrą podstawą wzniecenia ognia jest właściwe ułożenie polan razem).
3. Nauczmy się, jak służyć Panu w konkretnej sytuacji.

Dołączyć osobiste świadectwo odnośnie wartości wspólnoty i jej wagi dla wzrostu życia w Duchu Świętym.

B. Należy wyjaśnić szczegóły życia we wspólnocie lub grupie modlitewnej i powiedzieć jak się do niej dostać.

Komentarz odnośnie prezentacji wykładu

Siódme seminarium, podobnie jak szóste, jest seminarium instruktażowym (dającym wskazówki). Nawet w tym momencie wielu ludzi uważa, że skoro zostali ochrzczeni w Duchu Świętym nie mogą zbłądzić. Są oni w niebezpiecznej sytuacji (w niebezpieczeństwie, ponieważ szatan może wykorzystać jakiekolwiek niepowodzenie, by zniszczyć ich wiarę). Siódme seminarium powinno wyjaśnić, że należy spodziewać się trudności, jak i że te trudności mogą być źródłem dużego postępu.

Siódme seminarium powinno przekazać nam sens potęgi i zwycięstwa Pana. Trudności przychodzą, to prawda, ale Pan dał nam nową siłę. On stawia nas na drodze rozwoju. Nie musimy się obawiać. Jesteśmy w Jego rękach i On będzie nam wierny. On chce uczynić z nas nowych ludzi.

W czasie siódmego seminarium powinniśmy ostatecznie zdecydować o swojej przynależności do określonej wspólnoty lub grupy modlitewnej. Poprzedni tydzień dał nam podstawy, a obecny przedstawia specyficzne punkty.

Pod wieloma względami jest to najważniejsza część rozważania. Jeżeli uczestnicy seminarium nie podejmą decyzji kontynuowania życia we wspólnocie z innymi (przystąpienia do wspólnoty) prawdopodobnie nie będą mogli kontynuować tego sami.

Dwie pierwsze części powinny być poparte osobistymi przykładami. Im bardziej jest to przedstawione jako doświadczenie, tym bardziej będzie skuteczne.

(I) Jezus chce, byśmy wchodzili w głębszy związek z Nim codziennie. Chce, abyśmy stawali się bardziej podobni do Niego – święci i doskonali. Ale, jak człowiek może stać się świętym i doskonałym jak Bóg, który jest święty i doskonały? Nie może. Jedynie sam Bóg może nas doprowadzić do świętości i doskonałości i zrobi to, jeśli Mu pozwolimy. *Albowiem to Bóg jest w was sprawcą i chcenia, i działania, które spełni Jego wolę* (Flp 2,13).

(1Tes 5,23-24).

Jezus nas nie tylko odkupił i ochrzcił w Duchu Świętym, ale także nas doskonali. Nie ma takiej strony naszego życia, której Jezus nie chciałby doskonalić w sobie. My z kolei musimy pozwolić Mu ukazać nasze niedoskonałości i pozwolić Mu zmienić nas.

(II) Problemy, trudności i próby muszą być widziane jako okazja do tryumfu łaski Bożej. Pan dał nam nową moc i ta moc działa w każdej sytuacji.

Problemy, wątpliwości, obawy, brak ufności, użalanie się nad sobą, pokusy, trudności jak: rozproszenia i oziębłość na modlitwie, błędy w poddaniu się pod działanie Ducha Świętego i próby takie jak: prześladowanie i niezrozumienie występują powszechnie w tych tygodniach.

(III) Kierujący zespołem powinien przekazać ostatnią część wykładu w formie ojcowskiej rady. Uczestnicy seminarium muszą podjąć konkretne kroki jeśli mają kontynuować. Muszą jasno zrozumieć do czego dążą i że podjęcie tych kroków jest konieczne.

Prowadzący zespół powinien wyjaśnić dokładnie co uczestnicy seminarium muszą zrobić, by stać się częścią grupy modlitewnej lub wspólnoty. Czasami rada może sprowadzać się do uczestnictwa w modlitwach, modlitwach czasami potrzebne jest większe zaangażowanie.

10. KOŃCOWE SPOTKANIE ZESPOŁU

Cel: Spojrzenie całościowe na seminaria – starać się o wyciągnięcie nauki na przyszłość.

1. Przejrzeć listę uczestników i zauważyć zaszłe zmiany:
 - czy nie znaleziono nowej drogi przyjaźni z Panem (czy ktoś nie odnalazł sposobu zbliżenia się do Niego, czy nie otrzymał daru języków, nie zechciał być członkiem wspólnoty)?
 - czy było coś co można by było zrobić w inny sposób, pomóc w odnalezieniu czegoś co nie zostało znalezione?
 - czego nowego nauczyliśmy się?
 - czy możemy coś więcej dokonać dla Pana w tym tygodniu lub w najbliższej przyszłości?
2. Przejść same seminaria.
 - a) Przedstawienie:
 - czy było jasne?
 - czy zawierało zasadnicze punkty?
 - czy nie było zbyt długie, za krótkie?
 - czy znalazło właściwy oddźwięk wśród uczestników seminariów?
 - b) Dyskusja:
 - czy był w niej duch otwarcia i dzielenia się?
 - czy staraliśmy się zająć zagadnieniami, którymi należało się zająć?
 - czy wśród tych, które starano się rozważyć pozostały takie, które trudno było rozwiązać?
 - c) Kontakt osobisty:
 - czy udało się go nawiązać?
 - czy uczestnicy byli w stanie zająć się stawianymi problemami?
3. Podzielić się spostrzeżeniami czego pan dokonał i nauczył nas na seminarium.
4. Modlić się za seminarium i za uczestników.

Kierujący grupą powinien przekazać rezultaty przemian, które dokonały się, ludziom ze wspólnoty, która jest odpowiedzialna za seminaria „Życie w Duchu Świętym”.

CZĘŚĆ TRZECIA – WPROWADZENIE DO WSPÓLNOTY

W 15 rozdziale Listu do Rzymian św. Paweł pisze do chrześcijan w Rzymie: *Dlatego przygarniajcie siebie nawzajem, bo i Chrystus przygarnął was, ku chwale Boga* (Rz 15,7). Paweł mówi o postawie, jaką chrześcijanie winni zachować w ich wspólnotach wzajemnie wobec siebie, ale model, który przedstawia jest to postawa jaką Chrystus przyjmuje wobec tych, którzy przychodzą do Niego po raz pierwszy. Chrystus mówi o swojej wielkiej serdeczności i radości kiedy przyjmował tych, którzy wracali do Niego w przypowieściach o zagubionej owcy, o zgubionej drachmie drachmie o synu marnotrawnym w 15 rozdziale św. Łukasza. Powinniśmy witać nowych braci i siostry z takim samym rodzajem gorliwości i miłości jaką Chrystus ma dla nich.

Ewangelizacja jest najbardziej dyskusyjnym problemem naszych dni. Wielu chrześcijan chce znaleźć bardziej skuteczną drogę przepowiadania dobrej nowiny o Jezusie Chrystusie. Ale często zaniedbywany jest podstawowy element ewangelizacji- przyjęcie do wspólnoty (w naszym życiu) osoby, która jest zainteresowana Panem. Wiele osób nie kontynuuje życia chrześcijańskiego (lub nowego życia w Chrystusie, które niedawno poznali) ponieważ nie mogą znaleźć wśród chrześcijan prawdziwego człowieka. Niektórzy z nich trwają uporczywie przy swoich własnych ideach.

Seminaria "Życia w Duchu Świętym" mają ewangeliczny cel, ale w pierwszym rzędzie przeznaczone są jako instrukcja. Na seminariach ludzie mogą wejść w kontakt z chrześcijańską wspólnotą, dowiedzieć się o nowym życiu w Chrystusie, które mogą otrzymać, a także otrzymać pomoc do uczynienia pierwszych kroków w tym życiu. Jest to tylko częścią, tego, co każda nowa osoba potrzebuje. Jeśli nie staniemy się częścią wspólnoty lub jeśli nie wejdziemy w życie grupy modlitewnej prawdopodobnie nie doświadczymy wielkiego postępu życia w Duchu. Życie seminarium w Duchu Świętym winno być uzupełnione przez proces "wprowadzenia" nowych ludzi.

"Wprowadzenie" nowych osób oznacza po prostu przyjęcie ich do naszego życia i pomoc, by stali się jego częścią. Jest to pewien sposób pasterskiej aktywności. Można ją nazwać "pasterska ewangelizacja", ponieważ wprowadzający działa wśród tych, którzy są zainteresowani nowym życiem w Chrystusie. Jako pasterz: poszukuje nowych uczestników, nawiązuje z nimi kontakt i pomaga im znaleźć miejsce we wspólnocie lub grupie modlitewnej. "Wprowadzenie" dokonuje się w sposób naturalny w małych grupach chrześcijan, którzy uczą się miłości drugich w sposób w jaki Chrystus umiłował ich samych. Ci chrześcijanie muszą oczywiście wejść w kontakt z przybyszami, by włączyć ich do wspólnoty. Lecz gdy liczba ludzi w grupie przekroczy 30 lub 40 osób, nowi uczestnicy przestają być dostrzegalni, tak że nie powinni być dalej wprowadzani do tej grupy. Pewne pokierowanie tym procesem jest konieczne.

Jedną z grup ludzi, którzy często zajmują się "wprowadzeniem" nowych są uczestnicy grupy seminariów "Życia w Duchu Świętym". Są oni w osobistym kontakcie z przybywającymi od samego początku.

W małych grupach modlitewnych ci, którzy zajmują się organizacją seminariów muszą jednocześnie często zajmować się wprowadzeniem, bez czynienia różnicy między ich pracą jako wprowadzających czy też jako członków zespołu.

Powiększanie się wspólnoty lub grupy modlitewnej zwykle rodzi potrzebę lepszego sposobu wprowadzenia nowych uczestników. Gdy jest zbyt wielka liczba tych, którzy mają być wprowadzeni i zbyt wielka liczba członków grupy trzeba zdecydować co nowego. W zasadzie dzieje się tak zawsze w początkach tworzenia się grupy.

Kiedy w Seminariach "Życie w Duchu Świętym" uczestniczą ludzie z rozległego regionu geograficznego, jest racją by tworzyć nowe grupy modlitewne lub wspólnoty, by w ten sposób lepiej zgromadzić ludzi. Same seminaria są zarządzane centralnie, gdyż to zapewnia im większą efektywność, ale następnie poszczególne osoby powinny włączyć się do mniejszych grup lub lokalnych małych wspólnot, które znajdują się na terenie gdzie

oni mieszkają. Osoba wprowadzająca winna być zaznajomiona z małymi wspólnotami lub grupami modlitewnymi, z którymi chce skontaktować nowych uczestników.

Wprowadzający jest pośrednikiem między seminariami a małymi wspólnotami w sytuacji lokalnej.

Wprowadzający oczywiście działają jedynie wtedy, gdy są ludzie, którzy mają być zapoznani ze wspólnotą. Nie ma sensu również grupa wprowadzających jeśli nie ma grupy ludzi, którzy tworzą bliską sobie i pomagającą sobie w Duchu Świętym wspólnotę. Celem wprowadzenia jest skontaktowanie tych, którzy są nowo zainteresowani tego rodzaju wspólnym życiem z tymi, którzy mogą im w tym pomóc.

Zespół wprowadzających

Grupa wprowadzających jest to grupa ludzi we wspólnocie lub grupie modlitewnej (lub w małej wspólnocie lokalnej), którzy troszczą się o nowe osoby zanim one w sposób pełny dołączą do grupy. Jeśli wprowadzający współpracują między sobą tworząc specjalną grupę, mogą bardziej efektywnie pomagać niż jeśliby pracowali indywidualnie. Sprawne funkcjonowanie grupy wprowadzających jest jednym z kluczy efektywnej ewangelizacji i wzrostu w liczbę wspólnoty lub grupy modlitewnej.

Grupa wprowadzających może być tą samą grupą członków wspólnoty Seminariów "Życia w Duchu Świętym" lub całkowicie inną. W tym drugim przypadku powinna zawierać w sobie przynajmniej niektóre osoby, które były zaangażowane w pracę Seminariów "Życia w Duchu Świętym". Poza tym, każde poszczególne działanie grupy wprowadzających powinno być bardzo ściśle połączone z pracą seminariów. Wprowadzenie i praca na seminariach są dwoma aspektami tego samego procesu.

W celu zapewnienia właściwego funkcjonowania procesu włączenia nowych osób do grupy powinna być jedna osoba lub mała grupka odpowiedzialnych za cały region jako "pasterze".

Osoba taka ma za zadanie troszczyć się w danym regionie o to czy wszystko przebiega w sposób właściwy. Główną uwagę winna ona zwrócić na cały proces wdrożenia w życie wspólnoty lub grupy modlitewnej a nie tylko na przedstawienie programu Seminariów "Życia w Duchu Świętym".

Stojący na czele grupy wprowadzających może być równocześnie osobą która jest odpowiedzialna za cały proces wdrożenia nowych ludzi w życie wspólnoty lub grupy modlitewnej, równocześnie może to być osoba, która pracuje razem z nim. Jej rola i stawiane jej wymagania są takie same jak dla kierującego grupą na seminariach. Podobnie jest to rola pasterska, starszego we wspólnocie chrześcijan, chrześcijan więc ma on obowiązek troszczyć się o ludzi, którzy wchodzić we wspólnotę lub grupę modlitewną.

Sami wprowadzający mają takie same zobowiązania jak członkowie grupy seminariów. Pracują pod kierunkiem kierującego grupą i zbierają się na swych spotkaniach raz w tygodniu. Pracują jako wprowadzający pewien określony czas (zależy od doświadczenia, które zdobywa we wprowadzeniu), gdy zaś wprowadzający zaczyna swą pracę powinien ściśle współpracować z kierującym grupą lub z doświadczonym wprowadzającym. Kiedy wprowadzający opuszcza grupę, winien ludzi za których jest jeszcze odpowiedzialny przekazać komuś innemu z wprowadzających.

Spotkania wprowadzających winny odbywać się co tydzień. Jest to okazja zarówno dla właściwej troski i praktycznego zaangażowania w proces wprowadzenia, jak również dla umocnienia wprowadzających w silną i efektywną grupę. Zasada "wspólnej pracy jak jeden mąż" (patrz str. 13-14) ma identyczne zastosowanie w grupie wprowadzających jak w grupie Seminariów "Życia w Duchu Świętym".

Spotkanie grupy wprowadzających winno zawierać następujące elementy:

- modlitwę,
- rozważanie na temat szukania lepszych dróg dla wprowadzenia,

- dyskusję nad indywidualnymi osobami i sposobem pomocy im,
- wypracowanie praktycznych form działania,
- przekazanie informacji pomiędzy wprowadzającymi, członkami Seminariów "Życia w Duchu Świętym" i innymi we wspólnocie, którzy są z troską o nowych uczestników,
- okresowe sprawdzenie i podsumowanie jak funkcjonuje grupa wprowadzających.

Praca wprowadzającego

Wprowadzający jest odpowiedzialny za przyjęcie nowych osób do życia wspólnoty lub grupy modlitewnej i za odpowiednią pomoc dla nich zanim staną się częścią wspólnoty lub grupy modlitewnej.

Szczególnie winni oni:

1. Włączyć nowych ludzi w życie wspólnoty lub grupy modlitewnej przez:
 - zachętę do regularnego uczestniczenia w spotkaniach wspólnoty,
 - zaproszenie na pewne spotkania, które są jedynie dla członków wspólnoty i stwierdzić, jak czują się oni w środowisku domowym,
 - wprowadzenie ich do wspólnoty, szczególnie do tych, którzy mogą łatwo zidentyfikować się z nimi lub z tymi, którzy mogą okazać się najbardziej pomocni,
 - wprowadzenia ich do małych grup studiujących Biblię, specjalnych spotkań eucharystycznych lub do jakichkolwiek innych grup,
 - zachętę do uczestniczenia w programie lub instrukcjach, które wynikają ze Seminariów życia w Duchu Świętym.
2. Stworzyć braterskie spotkania dla nowych uczestników poprzez:
 - stały, regularny kontakt z nimi,
 - zachętę do nowych zwyczajów (regularna modlitwa, czytanie Pisma Świętego, czytanie duchowe etc.),
 - wprowadzenie pewnych duchowych problemów lub jakichś innych typów, które dotyczą ich wzrostu w Duchu i dopomożenie im w tych problemach lub dostrzeżenie koniecznej pomocy.
1. Uzupełnienie pracy członków grupy Seminariów "Życia w Duchu Świętym".
 - Pomoc w określeniu na jakim etapie uczestnicy seminariów znajdują się (czy zyskali już swobodę w obcowaniu z Chrystusem, jakie jest ich odnośnienie do własnego Kościoła, jak reagują na seminaria).
 - Znalezienie podstawowego sposobu informacji notowanej na sformalizowanych kartkach (przynależność do Kościoła, rodziny itd.).
 - Określenie czy nie są w jakiejś mierze alkoholikami, wyznawcami religii okultystycznych, świadkami Jehowy, czy jest coś w ich życiu, co wymaga gruntownej zmiany zanim wejdą do wspólnoty modlitewnej. Jakież wyraźne błędy, specyficzne zachowania czy przeszłość kryminalna nie powinny być odnotowywane, chyba że wcześniej już dostały się do publicznej wiadomości. Cały czas winniśmy troszczyć się o należyłą ostrożność i atmosferę wzajemnego zaufania w podchodzeniu do tych spraw.
 - Określenie, czy są oni otwarci na otrzymanie duchowych darów, specjalnie daru języków (członek grupy nie zawsze posiada możliwość zapoznania się z tymi pytaniami, niektóre z nich mogą być rozwiązane w grupach dyskusyjnych).

Wprowadzający nie jest osobistym pocieszycielem. Może czasami pomóc ludziom w ich problemach, lecz ich pierwszoplanową rolą jest nie pocieszanie lecz po prostu wprowadzenie łączności ze wspólnotą lub grupami modlitewnymi. Często osobiste

poradnictwo może zająć wprowadzającemu tyle czasu, że zabraknie mu go dla wielu innych osób.

Odpowiedzialność wprowadzającego kończy się kiedy ta osoba wchodzi w życie wspólnoty. Jeśli wspólnota lub grupa modlitewna jest dobrze uformowana, odpowiedzialność wprowadzających nie kończy się zanim ktoś inny nie obejmie odpowiedzialną troską pasterską nową osobę.

Przekazywanie informacji

Efektywny system przekazu informacji jest rzeczą zasadniczą we wzajemnej współpracy wprowadzających i członków Seminarium "Życia w Duchu Świętym". Jeśli wszyscy uczestnicy grupy są wprowadzającymi, przekaz ten może być dokonany ustnie na spotkaniu wprowadzających. Zwykle jednak powinna to być komunikacja pisemna.

Dlatego winna się rządzić ona następującymi zasadami:

- specjalnym czasem dla przekazywania informacji powinno być zakończenie spotkań seminariów (uwagi winny być zanotowane).
- następnie zakończenie spotkania grupy wprowadzających,
- specjalna osoba lub grupa powinna być odpowiedzialna za pisemny przekaz informacji,
- pisemna informacja winna mieć charakter ściśle poufny.

Jeśli jest praktykowana informacja pisemna, powinna ona być przekazana osobie, która posiada pasterską odpowiedzialność za nowe osoby w momencie wycofania się wprowadzających. Aby treść przekazywanych pisemnie informacji spełniła swą rolę, musi być jasna i zawierać podstawowe punkty.

Piszący winien unikać takich ogólnikowych stwierdzeń jak: "wszystko jest w porządku" lub "są trudności". Winno się jasno wypowiedzieć, co to za osoba, co oświadcza i co poradzono jej w celu rozwiązania problemów.

Obydwaj kierujący dyskusją i wprowadzający powinien opierać się na pewnych początkowych informacjach, takich jak: podstawowe dane życia (religijne, dot. pracy, mieszkaniowe itp.), kiedy po raz pierwszy zetknęła się ze wspólnotą, kiedy zaczęła seminarium a jak obecnie patrzy na chrześcijaństwo, jakie posiada problemy.

Te informacje powinny być przekazywane z każdego tygodnia seminariów. Jeśli ktoś opuszcza grupę lub seminarium powinny być podane racje odejścia innym.

Bracia moi, jeśli by ktokolwiek z was zszedł z drogi prawdy, a drugi go nawrócił, niech wie, że kto nawrócił grzesznika z jego błędnej drogi, wybawi duszę jego od śmierci i zakryje liczne grzechy (Jk 5,19-20)

Spis treści

OD TŁUMACZA.....	2
WSTĘP.....	3
CZĘŚĆ PIERWSZA.....	5
1. PRACA W ZESPOLE.....	5
2. SEMINARIA.....	7
Cel.....	8
Przebieg.....	8
3. ZESPÓŁ.....	10
Uczestnik zespołu.....	10
Kierujący zespołem.....	12
Współdziałanie.....	13
Przekaz.....	14
Zjednoczeni w wierze.....	16
4. NAUCZANIE I DYNAMIKA ZESPOŁU.....	18
Spotkanie zespołu prowadzącego.....	18
Rozważania.....	18
Dyskusje.....	19
Sesje dla nieobecnych.....	21
Usługi pomocnicze.....	21
5. NOWY LUD.....	24
Nowy lud.....	24
Proces rozwoju i wzrostu.....	26
6. WSPÓLNOTA.....	29
CZĘŚĆ DRUGA – SEMINARIA.....	32
1. SESJA WYJAŚNIAJĄCA.....	32
Spotkanie grupy.....	32
Sesja wyjaśniająca.....	32
Komentarz na temat dynamiki przebiegu spotkania.....	33
Rozszerzony zarys prezentacji.....	33
Komentarz dotyczący prezentacji.....	36
2. SESJA ORGANIZACYJNA.....	37
Spotkania zespołu.....	37
Sesja organizacyjna.....	38
Komentarz na temat dynamiki przebiegu spotkania.....	38
Rozszerzony zarys prezentacji.....	39
Procedura zapisywania się.....	39
3. SEMINARIUM I – MIŁOŚĆ BOŻA.....	41
Pierwsze spotkanie zespołu.....	41
Pierwsze seminarium.....	41
Komentarz odnośnie dynamiki przebiegu spotkania.....	42
Rozszerzony zarys wykładu.....	43
Komentarz odnośnie prezentacji wykładu.....	44
4. SEMINARIUM II – ZBAWIENIE.....	46
Drugie spotkanie zespołu.....	46
Drugie seminarium.....	46
Rozszerzony zarys wykładu.....	47
Komentarz odnośnie prezentacji wykładu.....	48
5. SEMINARIUM III – NOWE ŻYCIE.....	51
Trzecie spotkanie zespołu.....	51
Trzecie seminarium.....	51
Komentarz odnośnie prezentacji wykładu.....	52
Rozszerzony zarys wykładu.....	53
Komentarz odnośnie prezentacji wykładu.....	55
6. SEMINARIUM IV – OTRZYMANIE BOŻEGO DARU.....	59
Czwarte spotkanie zespołu.....	59
Czwarte seminarium.....	59

Komentarz odnośnie dynamiki przebiegu wykładu.....	60
Rozszerzony zarys wykładu.....	60
Komentarz odnośnie prezentacji wykładu.....	62
7. SEMINARIUM V – MODLITWA O ODRODZENIE W DUCHU ŚWIĘTYM.....	65
Piąte spotkanie zespołu.....	65
Piąte seminarium.....	65
Komentarz odnośnie prezentacji wykładu.....	66
Rozszerzony zakres wykładu.....	68
Komentarz odnośnie prezentacji wykładu.....	70
9. SEMINARIUM VI – WZROST.....	71
Szóste spotkanie zespołu.....	71
Szóste seminarium.....	71
Komentarz odnośnie prezentacji wykładu.....	72
Rozszerzony zarys wykładu.....	72
Komentarz odnośnie prezentacji wykładu.....	74
9. SEMINARIUM VII – PRZEMIANA W CHRYSZTUSIE.....	76
Siódme spotkanie zespołu.....	76
Siódme seminarium.....	76
Uwagi odnośnie dynamiki działania.....	76
Rozszerzony zarys wykładu.....	76
Komentarz odnośnie prezentacji wykładu.....	77
10. KOŃCOWE SPOTKANIE ZESPOŁU.....	79
CZĘŚĆ TRZECIA – WPROWADZENIE DO WSPÓLNOTY.....	80
Zespół wprowadzających.....	81
Praca wprowadzającego.....	82
Przekazywanie informacji.....	83